

Cena 21,60 zł (w tym 8% VAT)

1

ISSN 1733-1986

FORUM ARTIS RHETORICAE • 2020

FORUM ARTIS RHETORICAE

Redaktor
Editor-in-Chief
JAKUB Z. LICHĄSKI

RETORYKA
I MANIPULACJA

RHETORIC
AND MANIPULATION

Tom I
Volume I

Nr 1 (60) styczeń–marzec 2020
No. 1 (60) January–March, 2020




WYDAWNICTWO
—DiG
www.dig.pl



FORUM ARTIS RHETORICAE

kwartalnik, recenzowane czasopismo wydawane pod auspicjami
Pracowni Badań Historii i Teorii Retoryki Instytutu Polonistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego,
Wydawnictwa DiG

Pozycja ukazała się dzięki staraniom Polskiego Towarzystwa Heraldycznego

Redaktor naczelny / Editor-in-Chief

Prof. dr hab. Jakub Z. Lichański

Redakcja / Assistant Editors

Dr hab. Sławomir Górczyński, Warszawa; dr Barbara Sobczak, UAM Poznań

dr Ewa Lewandowska-Tarasiuk, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa

Sekretarz redakcji / Managing Editor

Dorota Kanabus

Redaktor językowy / Consulting Editor

Małgorzata Ślarzyńska

Redaktor statystyczny / Statistical Editor

Maria E. Pobieżyńska

Rada Programowa / Editorial Board

prof. dr hab. Barbara Bogolebska, UŁ; prof. dr hab. Iwona Bartoszewicz, UW; dr

prof. Cezary M. Ornatowski, San Diego State Univ., USA;

prof. dr hab. Stanisław Rainko, APS im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa;

prof. Tomasz Tabako, Georgia State Univ., USA

Recenzenci / Reviewers

dr hab. Maria Barłowska, UŚI.; prof. dr hab. Barbara Bogolebska, UŁ; dr Maciej Ganczar, WUM;

prof. UAM dr hab. Michał Januszkiewicz; prof. dr hab. Krzysztof Obrembski, UMK Toruń;

prof. dr hab. Grzegorz Raubo, UAM; prof. dr hab. Bogdan Walczak, UAM dr hab. Monika Worsowicz, UŁ;

prof. dr hab. Tadeusz Zgółka, UAM; dr Krzysztof Grzegorzewski, UŁ

Wydawca / Publisher

Pracownia Badań Historii i Teorii Retoryki

Wydawnictwo DiG

Adres / Address

Redakcja Forum Artis Rhetoricae

Pracownia Badań Historii i Teorii Retoryki

Instytut Polonistyki Stosowanej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

00-927 Warszawa

Adres e-mail do korespondencji i nadsyłania tekstów do czasopisma:

zjlchan@uw.edu.pl

Zapowiedzi tematów kolejnych numerów, instrukcje dla Autorów oraz procedury recenzji

umieszczane są na stronach: www.forumartisrhetoricae.eu (strona w budowie),

<http://www.dig.pl/index.php?s=wyniki&rodz=9&id=24>

The information on forthcoming issues, author guidelines and review procedures are available at

www.forumartisrhetoricae.uw.edu.pl and <http://www.dig.pl/index.php?s=wyniki&rodz=9&id=24>

Pozycja dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Copyright pozostaje przy autorkach/autorach tekstów. Wykorzystanie tekstów —
wyłącznie za zgodą autorek/autorów i Redakcji

Copyright belongs to the authors. No part of the quarterly may be reproduced without
the written permission of the authors or the editors

Instrukcja dla Autorów

Do publikacji w *Forum Artis Rhetoricae* przyjmowane są artykuły dotyczące retoryki – od antycznej po współczesną. Muszą być związane z szeroko rozumianą problematyką retoryczną; mogą dotyczyć zarówno historii, jak i teorii retoryki oraz jej praktycznych zastosowań. Niektóre numery są tematyczne (planowane tematy podane są na stronie internetowej pisma, strona w budowie – forumartisrhetoricae.pl oraz na stronie Wydawnictwa DiG (dig.pl))

1. Wymagania techniczne:

- Format strony – B5; marginesy górny, lewy i prawy po 2,5 cm, margines dolny 3,5 cm
- Tekst podstawowy – 14 punktów, wyjustowany, wcięcie pierwszego wiersza każdego akapitu

1,25 cm, odstęp 1,5

- Tytuł – 14 punktów, wyjustowany, odstęp: dwie linijki po tytule
- Przypisy – dolne, format amerykański lub format harwardzki
- Bibliografia wg formy:
- Nazwisko, Imię (2005) Tytuł książki. Miejsce wydania, Wydawnictwo.
- Nazwisko, Imię (2004) „Tytuł artykułu”. Tytuł czasopisma, Numer 27 (3), s. 20–43.
- Nazwisko, Imię (1999) „Tytuł artykułu”. W: Tytuł książki zbiorowej, pod red. Imię Nazwisko, Miejsce wydania, Wydawnictwo, s. 17–24.
- Liczba stron – ok. 16 stron, dłuższe teksty będą dzielone
- Do tekstu bezwarunkowo musi być dołączone streszczenie

2. Streszczenie:

- Liczba słów – 400–500
- Język – polski i angielski lub inny język, ale wyłącznie kongresowy
- Tekst – 14 punktów, odstęp 1,5, wyjustowany
- Abstrakty, wraz z tytułem, przed tekstem właściwym

3. Dane autora:

- Dane podstawowe – nad tekstem (imię, nazwisko, miasto/placówka, ORCID)
- Noty o autorach będą umieszczone na końcu numeru – imię, nazwisko, tytuł, placówka,
- instytut/katedra/wydział

Propozycje publikacji prosimy nadsyłać do redaktora naczelnego –

prof. zw. dr. hab. Jakuba Z. Lichańskiego

- – elektronicznie: zjlchan@uw.edu.pl
- – listownie (wydruk + CD-ROM) na adres redakcji:
- FORUM ARTIS RHETORICAE
- Instytut Polonistyki Stosowanej UW (p. 52)
- ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa

Autorzy są proszeni o podawanie numeru ORCID ID, instrukcja zakładania na stronie:

<http://orcid.org>

FORUM ARTIS RHETORICAE

Redaktor

Editor-in-Chief

Jakub Z. Lichański

Tom recenzowany

Volume reviewed

RETORYKA i MANIPULACJA **RHETORIC and MANIPULATION**

Tom I

Volume I

Nr 1 (60) styczeń–marzec, 2020

No. 1 (60) January–March, 2020



Warszawa 2020

Publikacja dofinansowana przez
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego;
afiliowana przy Uniwersytecie Warszawskim

Copyright by Wydawnictwo DiG, 2020

ISSN 1733–1986

ISBN 978-83-286-0114-7

Retoryka i Manipulacja
Rhetoric and Manipulation

Redaktor numeru / Volume Editor:
Jakub Z. Lichański

EDITORIAL*

Lector Benevole!

W roku 2020 Redakcja zdecydowała, iż cały rocznik, podzielony na cztery tomy, zostanie poświęcony tematowi RETORYKA I MANIPULACJA. Retoryka rozumiana jest zgodnie z tradycją Marka Fabiusza Kwintyliana [QUINT., V.10.54]; gorzej jest z drugim terminem. Może on być pojmowany, jak sugeruje Bernd Wirkus², dwojako: „neutralnie” bądź „pejoratywnie”. Kwestie te będą dookreślane i w poszczególnych tomach, i w poszczególnych rozprawach.

Redaktorzy tomów starali się, aby szczególnie drugie z pojęć zostało precyzyjnie dookreślone. Jest to niezwykle istotne, bowiem z manipulacją mamy do czynienia w zasadzie wszędzie. Jak pokazał choćby Harry G. Frankfurt w studium *On bullshit* (O wciskaniu kitu), pewna specyficzna odmiana manipulacji rozpleniła się we wszystkich dziedzinach naszego życia, acz głównie dotknęła sfery publicznej (media, polityka, dziennikarstwo). Chodzi o sytuację, gdy dla efektu pominięta zostaje w dyskursie kwestia prawdy (lub kłamstwa).

Tom pierwszy zawiera studia, które są poświęcone różnym aspektom tegoż zjawiska.

Studium Jakuba Z. Lichańskiego *Nieintencjonalne manipulowanie przekazem naukowym. Cz. I: Jak powstaje manipulowanie przekazem. Na przykładzie tzw. narracji tożsamościowych, gdy nie rozpoznajemy porównań jako elementów rozumowań retorycznych. Cz. II: Kapitalizm i szmira — zbyt łatwe uogólnienie. Głos polemiczny (Unintended manipulation of the scientific message. Part I: How the manipulation of the message arises. When we do not recognize identity narratives as comparisons in rhetorical reasoning. Part II: Capitalism and Trash — too easy Generalization. Polemical Voice)* rozpatruje to zagadnienie w perspektywie nie tylko błędów, jakie pojawiają się w rozumowaniach (wszystko jedno czy logicznych, czy retorycznych). Są to także błędy o charakterze metodologicznym.

* Przypominam, że wszystkie artykuły są zindeksowane w: <<https://pbn.nauka.gov.pl/polindex-webapp/search/basic?type=all&query=Forum+Artis+Rhetoricae>> [dostęp: 6.07.2018].

² Patrz: B. Wirkus, *Manipulation*, w: *Historisches Wörterbuch der Rhetorik*, Wyd. W. Jens, G. Ueding, red. G. Kallivoda, H.-F. Robling et al., Max Niemeyer Verlag, Tübingen 2001, V. 930–945.

Zarazem autor pragnie pokazać, iż można takich błędów uniknąć, odwołując się do teorii status.

Studium Natalii Rudnickiej i Anastasiyi Chvankovey *Analiza informacji w mediach polskich i rosyjskich w dniu odebrania Nagrody Nobla przez Olę Tokarczuk (Analysis of information in Polish and Russian media on the day of receipt of the Nobel Prize by Olga Tokarczuk)* jest przykładem tzw. *case study*; autorki rozpatrują w nim sposób przekazania bardzo ważnej treści, jaką jest informacja o przyznaniu Nagrody Nobla Oldze Tokarczuk. Także wskazują, jak tak zdawałoby się prosta informacja, w zależności od źródła okazywała się dla odbiorcy niejasna.

Ostatnie studium Anny Perzyńskiej *Literacka i paraliteracka twórczość w internecie (na polskich i obcojęzycznych przykładach z lat 2001–2017) (Literary and paraliterary creativity on the Internet (on Polish and foreign-language examples from 2001–2017))* jest poświęcone szerzej problemowi nie tyle manipulacji, co „literackiego uwikłania Internetu”. Jednak uważna lektura tego studium uświadcza, jak łatwo jest przekroczyć granicę pomiędzy właśnie literaturą a manipulacją. Szczególnie wtedy, gdy dąży się do efektu, a inne cele tekstu zostają zaniedbane.

Na zakończenie Redakcja publikuje tekst, który jest świetnym przykładem manipulacji — jest to napisana pod koniec lat 60. XX wieku przez śp. Stefana Lichańskiego fikcyjna mowa obrończa wilka oskarżonego o zjedzenie jagnięcia. Wydawcy mają nadzieję, iż chwila zadumy nad tym tekstem i próba przeanalizowania go może dostarczyć Państwu wiele satysfakcji.

*

Kind Reader!

In 2020, the Editorial Board decided that the entire year, divided into four volumes, will be devoted to the topic RETORICS AND MANIPULATION. The former is understood in accordance with the tradition of Mark Fabius Quintilian [QUINT., V.10.54]; it is worse with the second term. It can be understood, as Bernd Wirkus³ suggests, in two ways: neutral or pejorative. These issues will be further specified in individual volumes and individual dissertations.

The editors of individual volumes will try to ensure that the second term is precisely specified. This is extremely important, because manipulation is virtually everywhere. As shown by Harry G. Frankfurt in the study *On Bullshit*, a specific type of manipulation spread in all areas of our lives, but mainly affected the public sphere (media, politics, journalism). It's about a situation where the issue of truth (or lies) is omitted for an effect.

³ Ibidem.

The first volume brings studies that are devoted to various aspects of this phenomenon.

A study of Jakub Z. Lichański *Unintended manipulation of the scientific message. Part I: How the manipulation of the message arises. When we do not recognize identity narratives as comparisons in rhetorical reasoning. Part II: Capitalism and Trash — too easy Generalization. Polemical Voice* (*Nieintencjonalne manipulowanie przekazem naukowym. Cz. I: Jak powstaje manipulowanie przekazem. Na przykładzie tzw. narracji tożsamościowych, gdy nie rozpoznajemy porównań jako elementów rozumowań retorycznych. Cz. II: Kapitalizm i szmira — zbyt łatwe uogólnienie. Głos polemiczny*) examines this issue in the perspective of errors that appear in reasoning (whether logical or rhetorical). These are also methodological errors. At the same time, the author wishes to show that such errors can be avoided by referring to the theory of status.

The study of Natalia Rudnicka and Anastasiya Chvankova *Analysis of information in Polish and Russian media on the day of receipt of the Nobel Prize by Olga Tokarczuk* (*Analiza informacji w mediach polskich i rosyjskich w dniu odebrania Nagrody Nobla przez Olgę Tokarczuk*) is an example of the so-called case study; the authors consider how to convey very important content, which is information about the awarding of the Nobel Prize to Olga Tokarczuk. Also they show how such simple information depending on the source of information, turned out to be unclear for the recipient.

The latest study by Anna Perzyńska *Literary and paraliterary creativity on the Internet (on Polish and foreign-language examples from 2001–2017)* [*Literacka i paraliteracka twórczość w internecie (na polskich i obcojęzycznych przykładach z lat 2001–2017)*] is more broadly devoted to the problem of not so much manipulation as „literary involvement of the internet”. However, careful reading of this study makes you realize how easy it is to cross the line between literature and manipulation. Especially when the effect is sought and other goals of the text are neglected.

Finally, the Editors publish a text that is a great example of manipulation; it's written in the late 1960s by deceased, Stefan Lichański, fictional defense speech of a wolf accused of eating lamb. Publishers hope that a moment of reflection on this text and an attempt to analyze it can give you a lot of satisfaction.

Jakub Z. Lichański

ORCID: 0000-0002-1943-5069

Editor-in-Chief FORUM ARTIS RHETORICAE

Warszawa, 2020-01-08

SPIS TREŚCI / INDEX

- 3 Editorial
- 7 Spis treści / Index

ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

- 9 **Nieintencjonalne manipulowanie przekazem naukowym.**
Cz. I: Jak powstaje manipulowanie przekazem. Na przykładzie tzw. narracji tożsamościowych, gdy nie rozpoznajemy porównań jako elementów rozumowań retorycznych.
Cz. II: Kapitalizm i szmira — zbyt łatwe uogólnienie. Głos polemiczny
Unintended manipulation of the scientific message.
Part I: How the manipulation of the message arises. When we do not recognize identity narratives as comparisons in rhetorical reasoning.
Part II: Capitalism and Trash — too easy Generalization. Polemical Voice
Jakub Z. Lichański,
- 49 **Analiza informacji w mediach polskich i rosyjskich w dniu odebrania Nagrody Nobla przez Olę Tokarczuk**
Analysis of information in Polish and Russian media on the day of receipt of the Nobel Prize by Olga Tokarczuk
Natalia Rudnicka, Anastasiya Chvankova
- 59 **Literacka i paraliteracka twórczość w Internecie (na polskich i obcojęzycznych przykładach z lat 2001–2017)**
Literary and paraliterary creativity on the Internet
(on Polish and foreign-language examples from 2001–2017)
Anna Perzyńska
- 89 **Jagniątko**
Baa-lamb
Stefan Lichański
- 93 Indeks osób
- 96 Autorzy numeru

ARTYKUŁY / DISSERTATIONES

Jakub Z. Lichański

Editor-in-Chief FORUM ARTIS RHETORICAE

ORCID: 0000-0002-1943-5069

NIEINTENCJONALNE MANIPULOWANIE PRZEKAZEM NAUKOWYM

Streszczenie: Jak podkreśla Bernd Wirkus, termin „manipulacja” można rozumieć dwojako: „neutralnie” bądź „pejoratywnie” [2001, V.930–945]¹. W prezentowanych szczegółowych studiach uwagę poświęcam sytuacjom, kiedy badacze pragnąc zachować neutralność — z reguły nieświadomie — przechodzą do pejoratywnego posłużenia się manipulacją i to na poziomie metodologicznym. Jak to się dzieje w praktyce, pokazują poniższe studia.

W części I przedstawiam, w jaki sposób dochodzi do manipulowania przekazem, szczególnie gdy posługujemy się pojęciami zdefiniowanymi w sposób mało precyzyjny, np. narracje tożsamościowe, patriotyzm, polonocentryzm, kosmopolityzm, patria, polis, kosmos oraz gdy nie rozpoznajemy porównań jako elementów rozumowań retorycznych. W części II, która poświęcona jest polemice z tekstem *Kapitalizm i szmira*, wskazuję iż pospieszne uogólnienia, znów przy mało precyzyjnym przedstawieniu założeń metodologicznych, prowadzą do poważnych błędów interpretacyjnych.

Dochodzę do wniosku, iż element teorii retoryki, nauka o status, pozwalają nam uniknąć przynajmniej części uchybień metodologicznych w naszych rozważaniach naukowych bądź popularnonaukowych.

Słowa kluczowe: manipulacja, metodologia, patriotyzm, polonocentryzm, kosmopolityzm, patria, polis, kosmos, narracje tożsamościowe, kapitalizm, szmira, kultura i literatura popularna, kultura i literatura masowa, manipulacja, Andrzej Szahaj, Antonina Kłoskowska, retoryka.

Część I: Jak powstaje manipulowanie przekazem.

Na przykładzie tzw. narracji tożsamościowych, gdy nie rozpoznajemy porównań jako elementów rozumowań retorycznych.

Streszczenie: Punktem wyjścia rozważań jest dyskusja wokół takich pojęć, jak: patriotyzm, polonocentryzm, kosmopolityzm, patria, polis, kosmos, narracje tożsamościowe. Wskazany w tytule problem dotyka nie tylko Polski, a korzeniami sięga głęboko w przeszłość. Jednak nie zagadnienia historyczne są tu istotne (acz odgrywają pewną rolę i to wcale nie małą), a współczesne. Po pierwsze — być może pewien problem został nazwany — chodzi o problem narracji tożsamościowych w powiązaniu z nieuchronnością zmian (pozostają antagonistyczne wobec siebie). Po drugie — nieuchronnie następujące zmiany społeczne napotykają na swoistą „barierę” w postaci postaw bierności środowisk nauczycielskich (zarówno szkolnych, jak i akademickich). Po trzecie wreszcie — problem

¹ Ibidem, V.

tw. obiektywnego stosunku do własnej tradycji, który wiązać trzeba z zagrożeniami ze strony ideologii politycznej.

Mam jednak zasadniczą wątpliwość: czy faktycznie ww. wskazane kwestie są — *primo* — dobrze zdefiniowane, *secundo* — czy stanowią wyzwanie w procesie dydaktycznym, a jeśli tak, to w jaki sposób? Dla uproszczenia założmy, iż odpowiedzi na te pytania są pozytywne; jak zatem poradzić sobie z kryjącymi się za pytaniami rzeczywistymi problemami?

Niejako na marginesie autor stara się pokazać, jak następuje nieintencjonalne manipulowanie przekazem naukowym.

Podstawowym narzędziem rozwiązania wskazanych problemów jest retoryka, bowiem tylko ona pozwala zarówno na określenie przedmiotu naszych rozważań, jak i podsuwa sposób, w jaki sobie poradzić z tym, co można nazwać narracją tożsamościową (*Fabula est in quibus facilius institui queat identitate*).

Słowa kluczowe: patriotyzm, polonocentryzm, kosmopolityzm, patria, polis, kosmos, narracje tożsamościowe, retoryka.

Część II: Kapitalizm i szmira — zbyt łatwe uogólnienie. Głos polemiczny²

Streszczenie: Prof. Andrzej Szahaj podjął w artykule pt.: *Kapitalizm i szmira* (nr z 28–29 kwietnia 2018 roku w dodatku do „Rzeczypospolitej” — „Plus Minus”) próbę poddania konwencjonalnej krytyce kultury masowej (czy popularnej — to problem, który autor pomija). Jednocześnie podnosi kwestie, które są naprawdę ważne. Szczególnie część tekstu zatytułowana *Miękki autorytaryzm kulturze służy* przynosi spostrzeżenia, które są godne chwili namysłu. Podstawowy problem, który autor porusza, dotyczy roli państwa w sferze kultury. Bezwzględnie trafna jest uwaga, iż marginalizacja nie tylko finansowa m.in. bibliotekarzy, pracowników domów kultury (zresztą nie bardzo wiadomo, co z nimi robić), brak jasnej polityki wobec szkolnictwa (obecne zmiany mogą być różnie oceniane — zarówno w szkolnictwie podstawowym, średnim, jak i wyższym), doprowadziły do bieżącej sytuacji. Ale wina leży i po stronie np. wyższych uczelni, w tym tzw. wykładów otwartych. Wymaganie, aby nie obciążać sylabusów takich wykładów poważnymi listami lektur, to najlepsza droga do obniżania poziomu intelektualnego społeczeństwa. Właśnie lista lektur (ostatecznie to wykładowca wraz z uczestnikami powinni ustalać, co jest BEZWGŁĘDnie konieczne) może pokazać i pokazuje minimalny horyzont intelektualny, który powinien obowiązywać każdego, kto chce się czegoś dowiedzieć o jakiejś dziedzinie nauki.

Dodać trzeba jeszcze jedno: oto zarówno literatura masowa, jak i popularna są elementami „kultury symbolicznej”, ale wchodzą także w pole „komunikacji społecznej” — co jest szczególnie ważne, bowiem naszym zadaniem musi być odpowiedź na pytanie kto, komu i co komunikuje. A literatura zarówno masowa, jak i popularna, w tym zakresie mają sporo do zaoferowania (może mniej czytelnikowi, ale badaczowi wiele — bowiem posługuje się ona symbolami, które niosą konkretne, a nie jakiegokolwiek znaczenia).

Jest to jednak tylko fragment czubka góry lodowej. Celem artykułu jest wskazanie, czym naprawdę jest kultura/literatura popularna, i jakie jest jej znaczenie w życiu duchowym społeczeństwa oraz że zastosowana przez Szahaję metodologia ma cechy manipulacji.

Słowa kluczowe: kapitalizm, szmira, kultura i literatura popularna, kultura i literatura masowa, manipulacja, Andrzej Szahaj, Antonina Kłoskowska.

² Tekst ten, w nieco innej postaci, był przesłany do redakcji „Rzeczypospolitej” jako polemika z tekstem Szahaja; nie doczekał się jednak nawet odpowiedzi ze strony Redakcji — co prowokuje do powtórzenia znanych słów Juliusza Kadena-Bandrowskiego, które miał ponoć wypowiedzieć do marszałka Rydza Śmigłego à propos stosunku władz sanacyjnych do kultury, a których, z przyczyn obyczajowych, nie przytoczę. Sam tekst Szahaja jest dość blący, ale problem, który porusza — już nie. Stąd ponownie do niego wracam.

Unintended manipulation of the scientific message.

Summary: As Bernd Wirkus emphasizes, the term manipulation can be understood in two ways: neutral or pejorative [Wirkus 2001, V.930–945]. In the following detailed studies, I devote attention to situations where, wanting to remain neutral, researchers — usually unconsciously — switch to the pejorative use of manipulation at a methodological level. How this is „done” is practically shown in the following studies.

In Part I I show how manipulation of the message arises, especially when we use concepts defined in a vague way, e.g. identity narratives, patriotism, polonocentrism, cosmopolitanism, patria, policy, cosmos, identity narratives and when we do not recognize comparisons as elements of rhetorical reasoning. In Part II, which is devoted to polemics with the text *Capitalism and Trash*, I point out that hasty generalizations, again with a vague presentation of methodological assumptions, lead to serious interpretation errors.

In conclusion, I show that an element of the theory of rhetoric, the study of status, allows us to avoid at least part of the methodological flaws in our scientific or popular science considerations.

Keywords: manipulation, methodology, patriotism, polonocentrism, cosmopolitanism, patria, polis, cosmos, identity narratives, capitalism, trash, popular culture and literature, mass culture and literature, Andrzej Szahaj, Antonina Kłoskowska, rhetoric.

Part I: How the manipulation of the message arises. When we do not recognize identity narratives as comparisons in rhetorical reasoning.

Summary: The starting point of the discussion is the discussion around such concepts as patriotism, polonocentrism, cosmopolitanism, patria, polis, space, and identity narratives. The problem indicated in the title affects not only Poland, but its roots reaches deep into the past. However, historical issues are not important here (although they play a role and not a small one), and modern ones. Firstly — perhaps a problem has been called — it is a problem of identity narratives in connection with the inevitability of changes (they remain antagonistic to each other). Secondly — inevitably the following social changes face a kind of „barrier” in the form of attitudes of passive teacher communities (both school and academic). Thirdly, the problem of the so-called an objective attitude to one’s own tradition that must be associated with the threats of political ideology.

However, I have a doubt of a quite fundamental nature: *primo* — are the above-mentioned issues really — well defined, *secundo* — do they constitute, and if so how, a challenge in the didactic process? For simplicity, let us assume that the answer to the above-mentioned questions is positive; how to deal with the real problems behind the questions?

Somehow marginally author tries to show as follows unintended manipulation of the scientific message.

The basic tool for solving the indicated problems is rhetoric, because only it allows and defines the subject of our deliberations, and suggests a way to deal with what can be called an identity narrative (*Fabula est in quibus facilius institui queat identitate*).

Keywords: patriotism, polonocentrism, cosmopolitanism, patria, polis, cosmos, identity narratives, rhetoric.

Part II: Capitalism and trash — too easy generalization. Polemical voice

Summary: Professor Andrzej Szahaj attempted to subject conventional criticism of mass culture (or popular culture — a problem that the author evasive action) to the article *Capitalism and Trash* (issue from April 28–29, 2018 in the Appendix to „Rzeczpospolita” — „Plus Minus”). On the other hand, it raises issues that are important. Particularly the part of the text entitled *Soft authoritarianism*

serves culture brings insights that are worthy of a moment of reflection. The basic problem that the author raises concerns the role of the state in the sphere of culture. The remark that not only financial marginalization, among others, is absolutely correct. librarians, employees of community centers (we do not know what to do with them), the lack of a clear policy towards education (current changes can be assessed differently — in both primary and secondary education, as well as higher education), led to what we have; here, agreement.

But — the fault lies with the side of e.g. universities, including the so-called open lectures. The requirement not to burden the syllabuses of such lectures with serious reading lists is the best way to lower the intellectual level of society. It is the reading list (ultimately the lecturer and the participants will determine what is absolutely necessary) that can show and show the minimum intellectual horizon that should apply to anyone who wants to learn something about a certain field of science.

We need to add one more thing: this is the mass of both literature and popular culture are part of the symbolic, but also includes the field of social communication; the latter is extremely important, because our task must be to answer the question of who, to whom and what is communicating. And both mass and popular literature in this area have a lot to say (maybe less to the reader, but much to the researcher — because she uses symbols that carry some specific and not any meaning).

However, this is only a modest fragment of the tip of the iceberg. The purpose of the article is to show what popular culture/literature really is and what is its importance in the spiritual life of society. And that the methodology used by Shahaj's has manipulative features.

Keywords: capitalism, trash, popular culture and literature, mass culture and literature, manipulation, Andrzej Szahaj, Antonina Kłoskowska.

Wprowadzenie

Jak podkreśla Bernd Wirkus, termin „manipulacja”, także w teorii retoryki, można rozumieć dwojako: „neutralnie” bądź „pejoratywnie” (Wirkus 2001, V.930–945)³. W dalszej części rozważań — w studiach szczegółowych — poświęcam uwagę sytuacjom, gdy pragnąc zachować neutralność, badacze — z reguły nieświadomie — przechodzą do pejoratywnego posłużenia się manipulacją i to na poziomie metodologicznym. Jak to się dzieje, przedstawię dalej⁴.

Elementem teorii retoryki, który pozwala nam uniknąć przynajmniej części uchybień metodologicznych w naszych rozważaniach naukowych bądź popularnonaukowych, jest nauka o status.

³ Ibidem.

⁴ W części I pokazuję, w jaki sposób powstaje manipulowanie przekazem, szczególnie gdy posługujemy się pojęciami zdefiniowanymi w sposób mało precyzyjny, np. narracje tożsamościowe, patriotyzm, polonocentryzm, kosmopolityzm, patria, polis, kosmos, oraz gdy nie rozpoznajemy porównań jako elementów rozumowań retorycznych. W części II, która poświęcona jest polemice z tekstem *Kapitalizm i szmira*, wskazuję, iż pospieszne uogólnienia, znów przy mało precyzyjnym przedstawieniu założeń metodologicznych, prowadzą do poważnych błędów interpretacyjnych.

Kwestie teoretyczne

Nauka o status, która stanowi obok topiki drugą z kluczowych części *inventio* [Volkman 1885, 38–108, 190–233; Martin 1975, 28–52, 107–119] obejmuje takie kwestie, jak dokładne ustalenie przedmiotu, któremu poświęcimy tekst oraz pomaga szczegółowo rozplanować sposób prezentacji przedmiotu, *resp.* problemu (= sprawy), jaki przedstawiamy.

Każdy zatem przedmiot, o którym chcemy rozprawiać, musimy poddać szczegółowej analizie, aby nie tylko ułatwić sobie prezentację naszego tekstu, ale, przede wszystkim, przewidzieć i uprzedzić możliwe zarzuty, z jakimi się spotka nasze wystąpienie.

Wręcz instruktażowo postępuje m.in. Cornificius, gdy analizuje w *Rhetorica da Herennium*, w sposób niezwykle drobiazgowy, posługiwanie się, szczególnie tzw. *status legales* [CORN., I–II]. Jak wykorzystać te narzędzia, pokazuję w części I i II niniejszego studium. Ponieważ problemy te były wielokrotnie omawiane w studiach z zakresu teorii retoryki [Volkman 1885, 38–262; Martin 1975, 28–37; Lichański 2007, I. 98–118], za zbędne uważam ich szczegółowy opis i przechodzę teraz do analiz szczegółowych.

*

CZEŚĆ I. JAK POWSTAJE MANIPULOWANIE PRZEKAZEM. NA PRZYKŁADZIE TZW. NARRACJI TOŻSAMOŚCIOWYCH POPRAZ UŻYCIĘ PORÓWNAŃ JAKO ELEMENTÓW ROZUMOWAŃ RETORYCZNYCH

Wprowadzenie i postawienie problemu⁵

Problem, który pragnę opisać i przeanalizować, dotyczy kwestii wykraczających poza zagadnienia dydaktyki szkolnej, choć mają one dla niej znaczenie. Sądzę, że wskazany w tytule problem dotyczy nie tylko Polski⁶, a korzeniami sięga głęboko w przeszłość. Jednak nie zagadnienia historyczne są tu istotne (acz odgrywają pewną rolę i to wcale niemałą), a współczesne. Zagadnienie dotyczy manipulacji przekazem w sytuacji, gdy nie rozpoznajemy porównań jako elementów rozumowań retorycznych.

Aby kwestię tę opisać, muszę odwołać się do dwóch problemów. Pierwszy to po prostu manipulacja, drugi — niedostrzeżenie, iż zagadnienie, które próbujemy

⁵ Punktem wyjścia niniejszych rozważań był referat pt.: *Problemy dydaktyczne z tzw. narracjami identycznościowymi (z retoryką w tle). O nierozpoznananiu porównań jako elementów rozumowań retorycznych* wygłoszony w ramach IV Kongresu Dydaktyki Polonistycznej, por. „Forum Artis Rhetoricae” 2019, 4 (59), s. 13. Uznałem, iż problem jest daleko poważniejszy i stąd jego rozwinięcie w niniejszym studium.

⁶ Np. por. McComisky 2017; McComisky 2019, 25–50.

przeanalizować, jest zbudowane jako porównanie w rozumowaniach retorycznych. Posługuję się tym terminem, idąc za uwagami m.in. Richarda E. Volkmana [1885–1987, 175–186 i nn.; Lichański 2018, 27–46]. W rozumowaniach tych, w odróżnieniu od np. rozumowań logicznych, wykorzystujemy, na co zwracał już uwagę Cornificius w *Rhetorica ad Herennium* [CORN., *Rhet. ad Her.*, I.1–17sq], nie tylko techniki dowodzeń wzięte z logiki, ale wszelkie inne, w tym m.in. figury⁷.

Jednak istotnym narzędziem badania rozumowań retorycznych jest także „nauka o status” [Volkman 1885–1987, 38–108]. Pojawia się tu jednak problem związany z rodzajem spraw, które będziemy rozpatrywać, czyli *genera et figurae causarum* [ibidem, 108–123]. Innymi słowy — trzeba najpierw dobrze zdefiniować problem, który chcemy rozpatrywać.

Wstępne określenie pojęć

Konieczne jest jednak dookreślenie pojęć, którymi będę dalej operował. Takie terminy, jak: manipulacja, retoryka, a także demokracja, acz intuicyjnie oczywiste, nie są takimi, jeśli rozpatrujemy w sposób krytyczny bądź gdy chcemy się nimi posługiwać jako pojęciami operacyjnymi.

Zacznę od retoryki, bowiem jest to jedna z najbardziej „przedefiniowanych” nazw. Wskażę tylko studium Leonharda von Spengla z 1863 roku, którego roli nie sposób ani przecenić, ani nie docenić [1863, 481–526]. Trzeba też przypomnieć ten ważki sąd Richarda E. Volkmana o retoryce jako systemie⁸:

Sie bildet ein fertiges, in sich abgeschlossenes System, welches in zahlreichen Schriften theils in seinem ganzen Umfang, theils in bald kürzerer bald ausführlicher Bearbeitung einzelner Theile dargelegt wurde, von denen wenigstens die wichtigsten auf uns gekommen sind. [Ona **przedstawia sobą** gotowy, **samodzielny** system, który został opisany w licznych traktatach, z których najważniejsze z nich, dotrwały do naszych czasów — wyróż. J.Z.L.].

Zaś pod koniec rozważań w *Die Rhetorik der Griechen und Römer* Volkman wskazuje na jeszcze jedną cechę retoryki⁹:

Retoryka jako taka nie może być zamieniana z czystej nauki o sztuce w encyklopedię i metodologię retorycznych studiów i ćwiczeń.

Cechą retoryki jest zatem jej systemowość — podobnie jak np. logiki.

⁷ Kwestie te omawiałem na przykładach, m.in. w Lichański 2017, s. 17–202; por. także Behm, Rankins-Robertson, Roen 2017, *passim*. Wcześniej kwestie te najpełniej omawiał Kenneth Burke, por. Burke 1969, *passim*; Burke 1069a, *passim*; Burke 1973, *passim*.

⁸ R. E. Volkman, *Rhetorik der Griechen und Römer in systematischer Übersicht dargestellt*, Teubner Vlg., Leipzig 1872–1885 (Ohlms Vlg., 1987), s. 1.

⁹ Ibidem, s. 398.

Na potrzeby niniejszych rozważań przypominam cztery z antycznych definicji retoryki, z których ostatnia jest najważniejsza¹⁰:

1. ARIST., *Rhet.*, 1355b26–27: Retoryka jest to umiejętność metodycznego odkrywania tego, co w odniesieniu do każdego przedmiotu może być przekonywające [tł. H. Podbielski]. Retoryka jest to zdolność wykrywania w każdym przypadku możliwości przekonywania [tł. H. Cichocka].
2. DION.HALIC., *Peri mimhsewV*, [Rhet.Gr. III.611.3sq]: Retoryka jest to praktyczna zdolność (użycia) przekonującego słowa w działalności publicznej; celem (retoryki) jest dobrze mówić [tł. J.Z.L.].
3. HERMOG. (= SOPATROS.), Retoryka jest systemem pojęć [tł. H. Cichocka].
4. QUINT., V.10.54.: *Rhetorice est inveniendi recte et disponendi et eloquendi cum firma memoria et cum dignitate actionis scientia* [retoryka jest wiedzą/nauką (jak) poprawnie wynajdywać, porządkować, wypowiadać (w sensie: w dobrej formie językowej), z wykorzystaniem) dobrej pamięci i godnie zaprezentować (dowolny tekst)] [tł. J.Z.L.].

Odrzucam zatem określenie Platona, bowiem nie mówi ono o retoryce jako systemie, a tylko o jej funkcji. Warto pamiętać, iż głównie w *Fajdroście* Platon określa retorykę właśnie jako system [PL., *phaedr.*, 261a-272b].

Jeśli chodzi o definicje współczesne, to siłą rzeczy mój wybór jest arbitralny. Za najistotniejsze proponuję uznać te, których autorami byli m.in. Chaïm Perelman, Kenneth Burke, Andrea Lunsford, Gerald A. Hauser i Karen A. Foss¹¹.

5. Chaïm Perelman, Przedmiotem retoryki jest analiza technik dyskursywnych, które mają na celu wywołanie lub wzmocnienie poparcia twierdzeń przedkładanych do akceptacji [2002].
6. Kenneth Burke, Retoryka to sztuka odkrywania dających się uzasadnić przekonań i poprawienia tych przekonań we wspólnym dyskursie [1950].
7. Andrea Lunsford, Retoryka to sztuka, praktyka oraz studium na temat wszelkich odmian ludzkiej komunikacji [1995; Foss 1989].
8. Gerald A. Hauser, Retoryka to posłużenie się symbolami dla wywołania społecznych działań [2002].
9. Karen A. Foss, Retoryka jest sztuką i nauką o tym, jak posługiwać się [wymyślonymi] przez ludzi symbolami [2008].

Jak sądzę, najtrafniejsze dla naszych rozważań są dwa określenia — Perelmana i Burke'a (faktycznie mówią oni o tym samym) oraz Hausera (żeby, choć trochę, powrócić do pewnej idei wyrażonej jeszcze przez Platona).

¹⁰ Cyt. za Lichański 2017a, 15–16, 231–242.

¹¹ Ch. Perelman, *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, tł., wstęp R. Kleszcz, Warszawa 2002; K. Burke, *A Rhetoric of Motives* (1950), Univ. of California Press, Berkeley et al., 1966; A. Lunsford, *Reclaiming Rhetorica: Women in the Rhetorical Tradition*, Univ. of Pittsburgh Press, Pittsburgh 1995; S. K. Foss, *Rhetorical Criticism as the Asking of Question*, „Communication Education” vol. 38, July 1989, s. 191–196; G. A. Hauser, *Rhetorical democracy and civic engagement*, w: idem, A. Grim, *Rhetorical democracy: Discursive practices of civic engagement*, Lawrence Erlbaum Ass., Mahwah NJ 2002, s. 1–14; S. W. Littlejohn, K. A. Foss, *Theories of Human Communication*, Thomson Learning Inc., Belmont CA 2008, s. 49.

Drugim pojęciem jest manipulacja. Kwestię tę najpełniej omawia Bernd Wiskus w tomie V *Historisches Wörterbuch der Rhetorik* [2001, V.930–45]. Zwraca uwagę, iż pojęcie to ma dwa zakresy znaczeniowe: „neutralne oraz pejoratywne”. Potwierdzają to także takie słowniki języka polskiego, jak Arcta czy Szymczaka [Arct 1916, I.703; Szymczak 1979, II.105]. Można jednak (i trzeba) spojrzeć na to pojęcie w perspektywie, jaką zasugerowali m.in. Robert Cialdini czy Harry G. Frankfurt [Cialdini 2007; Frankfurt 2005]. Chodzi o takie kwestie, jak wywieranie wpływu na innych dla osiągnięcia własnych celów (Cialdini) bądź przedstawianie błędnych lub nieumotywowanych sądów *resp.* ciągów argumentacyjnych bez dbania o prawdę (Frankfurt).

Zwracam uwagę, iż manipulacja wiąże się albo może zostać powiązana z kształtowaniem tzw. *fake newsów* oraz post-prawdą [Arias-Maldonado 2018].

Wreszcie — pojęcie demokracji. Jest to chyba jedno z najbardziej niejasnych określeń konkretnej formy rządów; zwracam uwagę, iż pojęcie to, mimo zachowania tradycji antycznej, ulega zmianie, bowiem zmienia się zakres znaczeniowy pojęcia [ARIST., *polit.*, 1291b–1292a,b i nn.]¹². Na problemy te zwrócił uwagę m.in. Cyprian Mielczarski [2017, 59–87]; jednak problemem nie jest formalna definicja, ale ocena zmian oraz współczesne pojmowanie terminu. Wskażę zatem na prace np. Chantal Delsol czy wcześniejszą, znaną książkę Davida Riesmana [Delsol 2017; Delsol 2018; ale Riesman 1971].

Po wyjaśnieniu pojęć przejdę do opisu problemu.

Problem, czyli *status quaestionis*

Poniższe cytaty dobrze określają — jak sądzę — *status quaestionis* (stan sprawy).

[W] tej sytuacji szczególna odpowiedzialność spoczywa na uniwersytetach, ponieważ tylko kształcenie elit w duchu tolerancji i empatii kulturowej może przeciwdziałać inwazji totalizmu politycznego. Kult przeszłości, typowy dla niedowartościowanych historycznie narodów, nigdy nie będzie właściwą formacją akademicką budującą dynamikę społeczną obywateli. Najbardziej progresywny amerykański socjoekonomista, Richard Florida, swoimi badaniami „klasy kreatywnej” potwierdza tezę, że jedyną stałą cechą demokracji jest zmiana. Według tego uczonego inwencja społeczna i zawodowa polega na elastyczności umysłowej i obyczajowej, które prowadzą do przekraczania barier kulturowych i do dostosowywania się do aktualnych trendów społecznych, często o wymiarze globalnym. Z tych powodów konserwatyści zaciekle atakują proces globalizacji, ponieważ może on odebrać im wpływ na umysły ludzkie. W ten sposób wykorzystują naturalny u wielu ludzi lęk przed zmianami społecznymi, które w epokach przełomowych zwykle zmieniają charakter naszej cywilizacji. Zrozumienie tych zmian powinno być celem kształcenia ogólnego w XXI wieku [Mielczarski 2018, 87; Florida 2010].

¹² Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 7: *Słownik terminów Arystotelesowych. Indeksy pojęć i nazw*, oprac. K. Narecki, D. Dembińska-Siury, Warszawa 1994, VII.160.

[P]o pierwsze, ponieważ od dłuższego czasu obserwujemy bierność światopoglądową i polityczną większości środowisk uniwersyteckich, objawiającą się zaniechaniem przez owe środowiska jakiegokolwiek poważnej akcji w obronie wolności. Socjologowie potwierdzają eskapizm środowisk akademickich w odniesieniu do najważniejszych kwestii związanych ze zmianami politycznymi i kulturowymi. Szczególnie dotyczy to humanistów — dramatyczne, publiczne manifesty światopoglądowe różnych wybranych jednostek, znanych ze swych antyprawicowych przekonań, nie zmieniają ogólnego obrazu sytuacji. Tym bardziej, że w naszych realiach akademickich władza bardzo łatwo znajduje i wyzyskuje w swoich mediach „humanistów” popierających „prawdę” i tak zwany „polski punkt widzenia”. Po drugie, nasza szkolna i akademicka edukacja humanistyczna przez ostatnie trzydzieści lat nie zdołała stworzyć pluralistycznej przeciwwagi dla prawicowego wychowania. Siła potocznej tradycji i aksjologia, będąca otwartą lub ukrytą pochodną dawnego mesjanizmu, nadal wywiera wpływ na społeczeństwo. I tak naprawdę nasi intelektualiści nie mają pojęcia, jak to obalić, podejrzewam także, że politolodzy, socjologowie i historycy nie mają pedagogicznej koncepcji, jak uczyć studentów tak, aby kształtować u nich obiektywny stosunek do własnej tradycji¹³. Ze wszystkich wyżej wymienionych powodów, jak dotąd nie wypracowaliśmy etosu humanistycznego, który pobudzałby elity intelektualne do zaangażowania społecznego, a w szczególności do aktywności publicznej w obronie podstawowych praw obywatelskich — wkrótce może się okazać, że zagrożone będą także wolności akademickie, jeśli uczelnie znajdą się pod presją tendencji programowych, wyznaczanych przez obowiązującą ideologię polityczną. Jeśli tak zwani patrioci zdobędą większość konstytucyjną, będą mogli uchwalić taką konstytucję, która zapewni im panowanie światopoglądowe nie tylko w parlamencie, ale także na uniwersytetach [Mielczarski 2018, 89–90; Kwieciński 2017, 57–70].

Oba cytaty dobrze określają problem, z jakim mamy do czynienia. Oto: po pierwsze — być może pewien problem został nazwany — chodzi o problem narracji tożsamościowych w powiązaniu z nieuchronnością zmian (pozostają antagony wobec siebie). Po drugie — nieuchronnie następujące zmiany społeczne napotykają na swoistą „barierę” w postaci postaw bierności środowisk nauczycielskich (zarówno szkolnych, jak i akademickich)¹⁴. Po trzecie wreszcie — problem tzw. obiektywnego stosunku do własnej tradycji, który wiązać trzeba z zagrożeniami ze strony „ideologii politycznej”. Zwracam uwagę, iż wskazane problemy są wyrażone zdaniami kategorycznymi bądź zdaniami modalnymi. Nie byłoby to błędem, gdyby były to elementy jakichś rozumowań; niestety, wygląda, iż są to wnioski rozumowań, których autor nam nie przedstawił.

Mam jednak podstawową wątpliwość: czy faktycznie ww. wskazane kwestie są: *primo* — dobrze zdefiniowane, *secundo* — czy stanowią, a jeśli tak, to w jaki

¹³ Nie jest jasne określenie — „kształtować u nich [tj. studentów — dop. J.Z.L.] obiektywny stosunek do własnej tradycji”; kwestię rozumienia terminu „tradycja” por. Szacki 1971. Natomiast całość sformułowania budzi wątpliwość ze względu na słowo „obiektywny”. W tym kontekście, bez żadnych wyjaśnień, z metodologicznego punktu widzenia wyrażenie to jest po prostu niejasne i ociera się o manipulację rozumianą jako „nieumotywowany ciąg argumentacyjny”. Por. wcześniejsze uwagi.

¹⁴ Autor nie wyjaśnia, czy kwestia także dotyczy postępowania naukowego; wskazany problem jest bowiem problemem naukowym.

sposób, wyzwanie w procesie dydaktycznym? Dla uproszczenia załóżmy, iż odpowiedzi na ww. pytania są pozytywne; jak zatem poradzić sobie z kryjącymi się za pytaniami autentycznymi problemami? Zdaniem Mielczarskiego rozwiązaniem jest:

[w] obecnych realiach kulturowych najważniejsze jest pobudzanie studentów do wyrażania własnego, osobistego stosunku do tekstów kultury¹⁵, a nie tylko wymaganie od nich systematycznej wiedzy. Jest to jedyna, właściwa dzisiaj, metodologia dydaktyczna, kształtująca indywidualną inteligencję i krytyczne myślenie na temat świata i na temat nas samych — mam tu na myśli refleksję nad naszą rolą/pozycją na tym świecie i odpowiedź na znane wszystkim ludziom inteligentnym pytanie: kim jesteśmy, skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy? Jednak pytanie to w obecnych czasach nabrało zupełnie innego znaczenia niż w poprzednich epokach, ponieważ współczesnego człowieka nie da się opisać przy pomocy kategorii metafizycznych czy egzystencjalnych [2018, 91].

Czy faktycznie jest to poprawna recepta? Zwłaszcza że autor wskazuje:

[i]stotą polityki w demokracji jest retoryka, czyli sztuka przekonywania, dotycząca nie tylko interpretacji faktów, lecz także idei [ibidem]¹⁶.

Otóż sądzę, że jeśli diagnoza jest raczej poprawna, to już propozycja rozwiązania jest, co najmniej, dyskusyjna. Wynika to z faktu, że sąd ten jest bardzo wątpliwy. Przeanalizujmy powyższą hipotezę:

- [1] istotą polityki w demokracji jest retoryka,
- [2] [retoryka] czyli sztuka przekonywania,
- [3] [retoryka] dotycząca nie tylko interpretacji faktów,
- [4] [retoryka dotyczy] (lecz) także idei.

Zdanie [1] budzi wątpliwość, bowiem wskazane trzy pojęcia: „polityka”, „demokracja”, „retoryka” nie zostały w sposób jednoznaczny zdefiniowane; przyjęto, zapewne, ich tzw. intuicyjne rozumienie. Zdanie to opiera się na uwadze Platona wyrażonej w *Gorgiaszu* (PL., *gorg.*, 502E–504E), ale — *primo* — wyraźnie łączy Platon kwestie polityki z etyką, *secundo* — retoryka ma służyć dobru, ale też prawu, porządkowi oraz sprawiedliwości¹⁷. Tym też zasadom mają być podporządkowane ww. trzy pojęcia.

W tej sytuacji zdanie [2] budzi zasadniczą wątpliwość, o ile nie określimy, czym jest „sztuka przekonywania”; o ile jest to synonim „dowodzenia prawdy”

¹⁵ Nieuchronnie pojawia się zagadnienie metodologiczne, bowiem nie jest jasne, czy mówimy o dziełach *historiograficznych*, czy literackich, itp., czy też np. o materiałach archiwalnych, dokumentach, itd. Por. m.in. Topolski 2005, *passim*; Blumenberg 2009, *passim*; Misses 2011, *passim*; Koselleck 2012, *passim*; Lewandowski 2014, *passim*.

¹⁶ R. E. Volkmann uważał, iż to właśnie retoryka jest naszą bronią przeciw demagogii polityków [1901, 61].

¹⁷ Wskazując wcześniej na możliwe definicje retoryki, którymi można się posłużyć w opisywanej sytuacji, zwróciłem uwagę, iż mamy mówić o „narzędziu”, a nie o jego funkcji! Sam Platon nieco inaczej kwestie te przedstawia w *Fajdosie*, por. dalsze uwagi.

[Arct 1916, II.360; jednak: „zniewalać kogo do przyznania czego za prawdę”]; [Szymczak 1979, II.979], o tyle można przyjąć takie rozumienie zdania [2]. Jednak uwaga Arcta każe nam być ostrożnymi — ja nakłaniam kogoś, aby coś uznał za prawdę, a zatem przekonywanie nie jest synonimiczne z dowiedzeniem prawdy.

Zdania [3] i [4] dotyczą dwóch, moim zdaniem, całkiem innych kwestii. „Interpretacja faktów”, to coś innego niż [interpretacja] idei. Jak pokazują badania, choćby tylko uczonych takich, jak Jerzy Topolski, Hans Blumenberg czy Reinhart Koselleck, że o wypowiedziach przytaczanych w antologii Ignacego Lewandowskiego nie wspomnę, fakty i idee, z perspektywy badań historycznych, ale i filologicznych, to dwie rozdzielne sfery. Kwestie te rozważał także Bernard J. F. Lonergan i wskazał, że nie można tych pojęć, a też postępowań w badaniach utożsamiać [1976, *passim*].

Uwagę tę można zatem uznać za dość niezręczny skrót myślowy; jest to jednak niebezpieczne, bowiem prowadzi do nieporozumień. Co gorsza, odwołuje się do raczej intuicyjnie rozumianych pojęć niż do ich solidnych definicji. Szczególnie, iż kluczowe pojęcie „retoryka” nie jest także zdefiniowane¹⁸.

A zatem jasno widać, na czym polega w tym wypadku, nieświadoma jak mnie mam, ale manipulacja. Oto autor (autorzy) operuje pojęciami, które nie są jednoznaczne; co gorsza sugeruje, iż pewne współczesne zjawiska są pochodną tradycji, por. „Siła potocznej tradycji i aksjologia, będąca otwartą lub ukrytą pochodną dawnego mesjanizmu, nadal wywiera wpływ na społeczeństwo”. Zwracam uwagę, iż z punktu widzenia nawet retorycznych technik dowodzenia, występuje tu zdanie asertoryczne, w którym nie ma nawet śladu jakiegokolwiek argumentacji. Rozbijmy to zdanie na części:

[1] Siła potocznej tradycji i

[2] aksjologia, będąca otwartą lub ukrytą pochodną dawnego mesjanizmu,

[3] nadal wywiera wpływ na społeczeństwo.

Tradycja, nie bardzo wiem jak rozumiana według Szackiego [1971]¹⁹, w sposób oczywisty wywiera wpływ na społeczeństwo (to uwaga trywialna), ale już nie

¹⁸ Omawiany tu problem był analizowany przez Cypriana Mielczarskiego w studium: *Retoryzacja polityki i kultury demokratycznej. Od starożytności do współczesności* zamieszczonym w tomie: *Retoryka klasyczna i retoryka współczesna. Pola i perspektywy badań*, Warszawa 2017, s. 59–87. Z jego rozważań istotne dla niniejszego studium jest stwierdzenie: „według Arystotelesa jakoś moralna zawarta jest w akcie retorycznym” [tu brak przyp.! — dop. J.Z.L.] ... „Platon krytykował retorykę jako «wytwórczynię» przekonań, która nie ma nic wspólnego z prawdą” [PL., *gorg.*, 453a] [ibidem, 87]. Jednak badacz nie przytacza dalszego fragmentu tego dialogu, w którym Platon wskazuje wyraźnie, por. uwagi na temat zdania [1], iż retoryka ma służyć czemuś innemu, niż tylko „wytwarzaniu przekonań” (w oryg. jest to określenie *peithus demiourgos*). Dalszy fragment rozmowy Sokratesa z Gorgiaszem pokazuje, iż NIE jest to właściwe rozumienie retoryki! Sokrates dowodzi m.in., że to nie jest cecha sztuki retoryki, ale ludzi, którzy się nią posługują, por. PL., *gorg.*, 456a–460a: padają tu następujące słowa ze strony Sokratesa „[...] czy też w ogóle nie potrafisz go nauczyć retoryki, jeżeli naprzód nie będzie znał prawdy o tych rzeczach?”

¹⁹ Nie będę analizował szczegółowo tego pojęcia u Mielczarskiego, ale wskażę tylko, za Szackim, iż nie jest jasne, czy ma to być (a) zespół wzorów, (b) fakt i jego wartość, czy jest ona postrzegana podmiotowo, czy jest (c)

trywialny jest „wybór tradycji”. Nie jest w powyższym wywodzie wskazane, dlaczego do mesjanizmu mamy się odwoływać (najogólniej — Adam Mickiewicz, bo już nie Juliusz Słowacki czy Zygmunt Krasiński) jako do naszej tradycji, a nie np. do pozytywizmu warszawskiego (tu: literaci czy socjologowie)? Zresztą analiza choćby najnowszej literatury popularnej nie potwierdza tego sądu Mielczarskiego (że wskaże powieści np. K. Kotowskiego, K. T. Lewandowskiego czy M. Wollnego i K. Ryrych).

Jak zatem rozwiązać te problemy, przedstawię w dalszej części artykułu. Wśród narzędzi pojawi się — co zrozumiałe — retoryka, bowiem tylko ona pozwoli zarówno na określenie przedmiotu naszych rozważań, jak i podsunie sposób na poradzenie sobie z tym, co można nazwać narracją tożsamościową (*Fabula est in quibus facilius institui queat identitate*).

Czy można rozwiązać wskazany problem?

Jako nieodrodny uczeń Immanuela Kanta i Kurta Goedla (a po trosze i Rudolfa Carnapa) uważam, iż każdy problem można, jeśli nie rozwiązać w pełni, to przynajmniej zaproponować jakąś dla niego drogę prowadzącą do rozwiązania. Podstawą jest dla mnie sąd Kanta, który nakazuje, aby wystrzegać się przy rozwiązywaniu takich problemów jak przedstawiony, zarówno mniemań (Meinungen), jak i wiary / wierzeń (Glauben), a poszukiwać wiedzy (Wissen), która zapewnia podmiotową i przedmiotową prawdziwość prezentowanych sądów [por. Kant 1971, A 822, 832]; Kant 1957, A 822/B, 850, II.566]:

Uważanie czegoś za prawdę lub podmiotową ważność sądu ma w stosunku do przekonania (które obowiązuje zarazem przedmiotowo) następujące trzy stopnie: mniemanie (Meinen), wiarę (Glauben) i wiedzę (Wissen). Mniemanie jest uważaniem [czegoś] za prawdę ze świadomością, że jest ono niewystarczające ani podmiotowo, ani przedmiotowo. Jeżeli to uważanie za prawdę jest tylko podmiotowo wystarczające i uważa się je zarazem za niewystarczające przedmiotowo, to nazywa się wiarą. A wreszcie uważanie za prawdę zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo wystarczające nazywa się wiedzą. Subiektywna wystarczalność nazywa się przekonaniem [dla mnie samego], obiektywna — pewnością [dla każdego]²⁰.

Zwracam uwagę, iż Kant podnosi tu kwestię zarówno przedmiotowego, jak i podmiotowego „uważania czegoś za prawdę”; gdy jednak coś mam uznać za wiedzę (Wissen), wtedy otrzymuję „obiektywną pewność” [dla każdego]²¹.

Jednak ten przytoczony *passus z Krytyki czystego rozumu* uzmysławia nam także, w jaki sposób rozumowania oparte na przesłankach niepewnych przechodzą w rozumowania stricte logiczne. Te pierwsze są o tyle istotne, iż „subiektywna

zastana, czy (d) tworzona itd. Zwracam uwagę tylko na te kwestie, bowiem ich rozumienie jest kluczowe w dalszym wywodzie autora, zwłaszcza iż wiąże ją (tradycję) z mesjanizmem (?!). Natomiast kompletnie nie jest jasne, co w tym wypadku ma do rzeczy aksjologia — jeśli jest to skrót myślowy, to wyjątkowo niezręczny.

²⁰ Por. komentarz na s. 13.

²¹ Patrz: Stewart, Tall 2017, 133 i nn.;

wystarczalność” Kanta opisuje fakt, iż rozumowanie oparte na „przekonaniu” (*Überzeugung*) odnosi sukces o tyle, iż przekonuje mnie samego oraz myślących podobnie. Aby jednak uzyskać pewność, muszę odwołać się do wiedzy. Jednak gdy od niej odstępuję, wpadam w poprzedni typ rozumowań; dlaczego tak się dzieje — hipoteza Arystotelesa-Axa orzeka²²:

Każde zdanie / każdy period n w dowolnym języku N można rozłożyć na dwie płaszczyzny: (1) λn (lexis) i δn (dianoia). (2) Zdanie / period λn (lexis) cechuje elementarna semantyka (Lemat 1), która umożliwia wszystkim użytkownikom języka N rozumienie zdania / periodu λn (lexis). (3) Jeżeli zdanie / period n staje się tekstem, czyli skończoną sumę poprawnych zdań / periodów określonych na płaszczyźnie λn (lexis), to ex definitio muszą zostać użyte reguły konstrukcji płaszczyzny δn (dianoia). Reguły te określają poetyka i retoryka, którymi posługują się wszyscy użytkownicy języka N. (4) Dla zdań / periodów / tekstów w wypowiedziach z zakresu SMT (Lemat2) znaczenia użytych słów / pojęć / nazw są zawsze jedno-jednoznaczne.

W przypadku analizowanego zagadnienia problem tkwi w zdefiniowaniu pojęć, którymi się posługujemy. Pojęcia: „patriotyzm” — „polonocentryz” — „kosmopolityzm” oraz PATRIA, POLIS, KOSMOS i wreszcie „narracje tożsamościowe” są i złożone, i skomplikowane, jeśli chodzi o ich definiowanie. Można te pojęcia podzielić na dwie „trójki” i mówić albo o pierwszej z nich, albo o drugiej. Ale w obu chodzi jeszcze o tzw. narracje tożsamościowe. Obawiam się, iż to ostatnie pojęcie sprawi największą trudności [Banot, Barabasz, Majka 2013; Dryll 2008, 59–67; Wietoszko 2018, 53–69].

Istnieje niebezpieczeństwo, iż w odniesieniu do tego właśnie pojęcia łatwiej określić to, co za Kantem nazywamy mniemaniem (Meinen) czy wiarą (Glauben) niż wiedzą (Wissen). Po pierwsze

Narracja tożsamościowa [1], czyli tekst osoby jest opowieścią o wydarzeniach z własnej biografii [2]²³. (Ponieważ materiał, który podlega analizie, to narracje, których struktura i składniki są szczególnym przedmiotem zainteresowania autorki badań, stosuje ona termin: narracja tożsamościowa”, a nie „tożsamość narracyjna” [3] (*narrative identity* [4]), którego autorem jest Dan McAdams [1983]. Dryll twierdzi, że pojęcie „tożsamość narracyjna” odwołuje się do tożsamościowej funkcji narracji (tożsamość wyraża się w narracji)²⁴, a pojęcie „narracja tożsamościowa” silnie akcentuje kwestie formy czy struktury narracji na temat Ja (przyp. J.Z.L.) [Dryll 2008, 59, 67].

²² Patrz: Lichański 2018, 21–37.

²³ Złożoność tej sytuacji przeanalizowała m.in. Agnieszka Kruszyńska w studium: eadem, *Pamięć jako zwielokrotnianie przeszłości: kategoria pamięci w literaturze dwudziestolecia międzywojennego*, Pułtusk 2015. Pokazuje ona m.in., iż trzy ww. kategorie kantowskie przeplatają się w sposób praktycznie niemożliwy do rozdzielenia w takiej opowieści; jest ona, z definicji, „fragmentaryczna” i mówi raczej coś na temat twórcy takiej opowieści, ale czy mówi coś o osobie (jako personie) jest wątpliwe.

²⁴ To szalenie ryzykowne założenie, bowiem nie jest jasne, co to ma oznaczać. Autorka wyraźnie mówi, że chodzi o: „tekst osoby, [który] jest opowieścią o wydarzeniach z własnej biografii”; natomiast pojęcie „narracja” ma szerszy zakres, por. Lichański 2000, 167–168 [za: Volkman 1995; CORN., *Rhet. ad Her.*, I.12–14; Głowiński i in., *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1998, s. 331–333]. Por. przyp. następną.

Czyli już na poziomie wprowadzenia terminu pojawia się dwuznaczność o tyle zasadnicza, że termin pierwotny jest angielski [4]²⁵, a my posługujemy się językiem polskim oraz wprowadzamy termin [1], którym zastępujemy inny termin [2]. Zabieg jest ryzykowny, bowiem nie jest jasne, czy chodzi tu o identyfikację (w sensie K. Burke'a)²⁶ jakiejś grupy ze względu na wyznawany, *resp.* przyjmowany przez wszystkich jej członków określony system idei i wartości, czy o tożsamość w sensie „bycia podobnym, np. w zakresie poglądów, z innymi (członkami jakiejś grupy społecznej)”²⁷. Pojęcia są zakresowo zbliżone, ale nie są zastępowalne!

Możemy tylko przyjąć, iż pojęcie „narracje tożsamościowe” dla uproszczenia rozumowania będziemy traktować w sensie Burkowskiej identyfikacji. Jest to nieco ryzykowne założenie, ale pozostajemy w ten sposób w kręgu rozważań retorycznych.

Pozostałe pojęcia: „Patriotyzm” — „polonocentryzm” — „kosmopolityzm” oraz PATRIA, POLIS, KOSMOS aż tak skomplikowanych operacji semantycznych nie wymagają. Zwracam tylko uwagę, iż trzy ostatnie odwołują się do łacińskich oraz greckich źródłosłów oraz tradycji ich rozumienia w innych systemach językowych i filozoficznych!

Wskazane kwestie przekładają się nie tyle na problem tzw. obiektywnego stosunku do własnej tradycji, który wiązać trzeba z zagrożeniami ze strony „ideologii politycznej”, co raczej na kwestie związane z dwoma barierami. Pierwsza to narracje tożsamościowe (z zastrzeżeniami wcześniej zgłaszanymi!) w powiązaniu z nieuchronnością zmian o charakterze filozoficznym, społecznym i gospodarczym (pozostają antagonistyczne wobec siebie). Druga wiąże się z faktem, iż owe nieuchronnie następujące zmiany filozoficzne, społeczne i gospodarcze napotykają na swoistą postawę bierności środowisk nauczycielskich (zarówno szkolnych, jak i akademickich). Innymi słowy, trochę upraszczając sprawę, nie wiemy (bo częstokroć nie chcemy), jak mówić o owych zmianach.

Jednak — co trzeba od razu stwierdzić — w tym rozumowaniu tkwi zasadnicze założenie: oto zmiana jest i konieczna, tj. nieuchronna, i dobra. Obie mam za całkowicie arbitralne oraz błędne. I stąd rozważania, którymi „katuje” Czytelnika, *resp.* Odbiorcę.

²⁵ Pojęcie angielskie, *scil.* łacińskie (które wieloznaczne nie jest!), jest wieloznaczne, por. *SOED* 2007, I. 1319 (*identity*), II. 1890 (*narrative*); faktycznie konwencjonalne tłumaczenie jest takie, jak podane w cytacie, ale pojęcia: „narrative” oraz „identity” mogą być rozumiane inaczej!

²⁶ K. Burke, *A Rhetoric of Motives*, California Univ. Press, Berkeley et al., 1969, s. 19–31 i nn.

²⁷ M. Arct, *Ilustrowany słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa 1916, III, 80, 81 (interesująca jest oboczność: „tożsamość” ale „tosamość”, „tosamy”, przy formie („tożsamościowy”) — jednak kwestie językoznawcze pomijam, choć są szalenie ciekawe; M. Szymczak, red., *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa, III. 518.

Propozycja rozwiązania

A zatem określony został podstawowy problem. Czy można go zadowalająco rozwiązać? Moim zdaniem tak i to za pomocą narzędzi *téchne rhetoriké*.

Przed wszystkim to, co powinniśmy zrobić, to określić *status quaestionis*: tkwi on w następującej opinii [Mielczarski 2018, 91]:

[n]ajważniejsze jest pobudzanie studentów do wyrażania własnego, osobistego stosunku do tekstów kultury, a nie tylko wymaganie od nich systematycznej wiedzy. Jest to jedyna, właściwa dzisiaj, metodologia dydaktyczna, kształtująca indywidualną inteligencję i krytyczne myślenie na temat świata i na temat nas samych — mam tu na myśli refleksję nad naszą rolą/pozycją na tym świecie i odpowiedź na znane wszystkim ludziom inteligentnym pytanie: kim jesteśmy, skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy?

Powyższe sformułowanie trzeba jednak tak przekształcić, aby odpowiadało ono zasadom, jakie obowiązują w nauce o status. Mamy tu zatem następujące hipotezy:

- Czy mamy wyrażać własny, osobisty stosunek do tekstów kultury, czy mamy tylko wymagać od odbiorców tychże tekstów tylko systematycznej wiedzy?
- Czy lepsza jest metodologia dydaktyczna, która kształtuje indywidualną inteligencję i krytyczne myślenie na temat świata i na temat nas samych, czy metodologia, która kładzie nacisk na systematyczną wiedzę?

Przy takim sformułowaniu problem staje się nie tyle jaśniejszy, co raczej bardziej jednoznaczny. Zakładam, iż jest on w ten sposób dobrze określony. *Status quaestionis* jest zatem następujący:

- i*. (a) własny, osobisty stosunek do tekstów kultury ma wyższy walor niż tylko (b) systematyczna wiedza na ich temat;
- ii*. lepsza jest (a) metodologia dydaktyczna kształtująca indywidualną inteligencję i krytyczne myślenie na temat świata i na temat nas samych niż (b) metodologia, która kładzie nacisk na systematyczną wiedzę.

Zatem najpierw musimy rozpatrzyć poszczególne status w odniesieniu do ww. problemów.

Pierwsze pytanie dotyczy tego, czy przedmioty określone w zdaniach i* oraz ii* istnieją? Pozornie wydaje się, iż odpowiedź jest oczywista — tak, istnieją. Nie ma wątpliwości, że przedmioty i* (b) oraz ii*(b) istnieją. Czy istnieją przedmioty i*(a) oraz ii*(a)? Wydaje się, iż ich istnienie także nie ulega wątpliwości; jednak przedmioty i*(a) oraz ii*(a) są opatrzone orzecznikiem, że „są one lepsze” od przedmiotów i*(b) oraz ii*(b).

Czy zatem istnieje orzecznik — „być lepszym od...?” To, że posługujemy się nim, nie jest jeszcze odpowiedzią; możemy go uznać za odpowiednik kwantyfikatora istnienia: „dla każdego x elementu X”. Natomiast sytuacja przedmiotów i*(b) oraz ii*(b) jest opisywana przez kwantyfikator: „dla niektórych x elementów X”.

Możemy oczywiście spróbować zastosować podejście, jakie podsuwa logika modalna. Sytuacja da się opisać następująco: możliwe, że przedmioty $i^*(a)$ oraz $ii^*(a)$ są „lepsze” / „mają wyższy walor” niż przedmioty $i^*(b)$ oraz $ii^*(b)$. Wtedy musimy określić, co to znaczy: A są „lepsze” / „mają wyższy walor” niż B.

A zatem już na poziomie statusu istnienia pojawia się poważny problem; nie bardzo wiemy, na jakiej podstawie przedmioty $i^*(a)$ oraz $ii^*(a)$ „są lepsze” od przedmiotów $i^*(b)$ oraz $ii^*(b)$, ale ważniejsze jest co innego: jaki jest status epistemologiczny oraz ontologiczny orzecznika „bycia lepszym?”, jak można przypuszczać, kwestia ta nie ma jednoznacznego rozstrzygnięcia, zatem jest niejasne, czy orzecznik „bycie lepszym” spełnia status istnienia. Wydaje się, że tak, bowiem używamy go powszechnie w języku potocznym, ale jest on jednocześnie tropem, bowiem jest to **porównanie**. Możemy go zatem, na tym etapie rozważań, pominąć.

Kolejne status pokazują, iż przedmioty określone w zdaniach i^* oraz ii^* posiadają pewne cechy, które je opisują, ale ich nie różnicują. Jedyne zróżnicowanie zachodzi przez wskazane wcześniej **porównanie**, które orzeka, iż „A jest lepsze od B”. Jednak nie podaje warunku(ów), które to uzasadniają.

Analiza status stawia nas zatem przed bardzo złożoną sytuacją: przedmioty istnieją i nie ma co do tego wątpliwości; są jednak **elementami porównania**, w którym przedmioty $i^*(a)$ oraz $ii^*(a)$ **uzyskują wyższą ocenę, czysto subiektywną**, niż przedmioty $i^*(b)$ oraz $ii^*(b)$.

A zatem problem sprowadza się do analizy porównania, które jednocześnie ma walor oceny preferującej tylko jeden z elementów i nie rozpatruje wagi obu członów porównania. Podkreślam ten fakt, bowiem z retorycznego punktu widzenia nie będziemy analizować przedmiotów określonych w zdaniach: $i^*(a)$ oraz $ii^*(a)$ i $i^*(b)$ oraz $ii^*(b)$ a łączące ww. zdania **porównanie** i to o bardzo specyficzne — „bycie lepszym”.

Porównanie możemy uznać za odmianę metafory; ta ostatnia to „skrócone porównanie” [Lichański 2000, 174, tu dalsza lit. przedm.]. Stajemy jednak przed poważnym problemem — porównanie (o dowolnym kształcie) nie jest, z punktu widzenia teorii retoryki, interesującym przedmiotem do rozważań. Nawet porównanie: A są „lepsze” / „mają wyższy walor” niż B, gdzie za A i B można podstawić dowolne zdania, ale pozostające ze sobą w jakimś związku znaczeniowym²⁸.

Czy jednak zaprezentowane rozumowanie nie jest próbą ucieczki od autentycznego problemu? Przecież mamy mówić o takich przedmiotach i/lub pojęciach, jak: „patriotyzm” — „polonocentryzm” — „kosmopolityzm” oraz PATRIA, POLIS, KOSMOS i wreszcie „narracje tożsamościowe”. Zgoda, ale wtedy wyjściowe hipotezy powinny zostać zmodyfikowane. Powinniśmy przyjąć, iż przedmiotem naszych rozważań będą następujące zdania:

²⁸ Przez to niezgrabne określenie rozumiem fakt, że zdania A i B mają, do pewnego stopnia, wspólną część odnoszącą się do jakiegoś przedmiotu, o którym A orzeka X, a B Y.

- i*. (a) własny, osobisty stosunek do tekstów kultury **ma wyższy walor** niż tylko (b) *systematyczna wiedza na ich temat*.
- ii*. **lepszą jest** (a) metodologia dydaktyczna kształtująca indywidualną inteligencję i krytyczne myślenie na temat świata i na temat nas samych niż (b) metodologia, która kładzie nacisk na systematyczną wiedzę.

Aby można je było rozpatrywać jako tematy dla retorycznego opracowania, powinny jednak i one być przeformułowane²⁹:

- CZY własny, osobisty stosunek do tekstów kultury wystarcza do ich pełnego zrozumienia (PONIEWAŻ/DLACZEGO systematyczna wiedza na ich temat tego nie gwarantuje)?
- CZY metodologia dydaktyczna kształtująca indywidualną inteligencję i krytyczne myślenie na temat świata i na temat nas samych wystarcza do pełnego zrozumienia ww. problemów, stosunek do tekstów kultury wystarcza do ich pełnego zrozumienia (PONIEWAŻ/DLACZEGO metodologia, która kładzie nacisk na systematyczną wiedzę tego nie gwarantuje)?

Tylko tak (lub ewentualnie podobnie) sformułowane zdania mogą być przedmiotem przygotowania w pełni argumentacyjnego tekstu (zgodnie z regułami teorii retoryki). Wyrażenie w nawiasie jest kontrhipotezą, którą musimy obalić.

Przygotowanie mów na tematy 1 i 2 jest dość banalne i nie będę się tym, w niniejszym tekście, zajmował³⁰.

Dyskusja

Argumenty za hipotezami wyrażonymi w zdaniach 1 i 2 zostały wcześniej przedstawione w obszernych cytatach z prac Floridy, Kwiecińskiego oraz Mielczarskiego. Problem jednak nie tkwi w tym, czy mogą obronić hipotezy, a czy mogą obalić kontrhipotezy (*refutatio*). Jak sądzę, taki zabieg nie jest możliwy; przyczyny są wielorakie.

Wskażę na kilka argumentów: Florida i Mielczarski zwracają uwagę, że [Mielczarski 2018, 87; Florida 2010]:

[...] (a) **tylko kształcenie elit w duchu tolerancji i empatii kulturowej może przeciwdziałać inwazji totalizmu politycznego**. (b) **Kult przeszłości, typowy dla niedowartościowanych historycznie narodów, nigdy nie będzie właściwą formacją akademicką** budującą dynamikę społeczną obywateli. (c) Najbardziej progresywny amerykański socjoekonomista, Richard Florida, swoimi badaniami „klasy kreatywnej” potwierdza tezę, że **jedyną stałą cechą demokracji jest zmiana** (wyróż. J.Z.L.).

²⁹ Zgodnie z zasadami retoryki (Volkmann 1995, 131–132; Lichański 2000, 164) temat podajemy zawsze w formie pytania!

³⁰ Kwestie te interesująco omawiają, acz z odwołaniem do języka angielskiego, badacze, których teksty są zamieszczone w tomie Behm, Rankins-Robertson, Roen 2017.

Argumenty, jakie przedstawione są w zdaniach (a)–(c), są zdaniami kategori-
cznymi, które *ex defnito* nie są zdaniami zawsze prawdziwymi³¹. Tymczasem
autorzy nie podają warunków, które orzekałyby, iż zachodzi sytuacja, w której
wskazane zdania będą ZAWSZE prawdziwe³². Rozumowania zbudowane na
takich zdaniach muszą być ułomne bądź zawodne, bowiem nie operują ani
dobrze zdefiniowanymi pojęciami/nazwami, ani nie odwołują się do rozumowań
niezawodnych.

Przeanalizujmy zdanie (b): „Kult przeszłości, typowy dla niedowartościo-
wanych historycznie narodów, nigdy nie będzie właściwą formacją akademicką
budującą dynamikę społeczną obywateli”. Określenie „niedowartościowane
historycznie narody” jest oceniające, a nie opisowe; co gorsza — automatycznie
dzieli ono WSZYSTKIE narody na „dowartościowane” i „niedowartościowane”.
Nie wyjaśnia też, jak rozumieć określenie „dowartościowane” i/lub „niedowarto-
ściowane **historycznie**”. Jak rozumiana jest w tym określeniu HISTORIA (raczej
chodzi o historiografię)³³?

Ten typ rozumowań, występujący w tradycji oratorstwa, np. M. T. Cyncerona
[Stroh 1975], jak słusznie zauważają badacze, wyklucza obronę przeciwnego
stanowiska niż prezentowane przez mówcę [Kumaniecki 1974, 192–295; Stroh
1975]. Nie rozwiązuje on jednak problemu, a tylko dowodzi winy jednej ze stron³⁴.

A zatem, przywołany przykład dowodzi dwóch tez: *primo* — można skonstru-
ować poprawnie tekst, w którym jednak rozumowanie posiada zasadnicze wady;
secundo — sam problem, na jaki wskazują przywołani badacze, wymaga opisu
i analizy, ale z wykorzystaniem inaczej sformułowanych hipotez.

Jak sądzę hipotezy powinny być sformułowane w sposób następujący:

Systematycznej wiedzy na temat dowolnych tekstów kultury powinno zawsze towarzyszyć
kształtowanie na ich temat własnego, osobistego stosunku do tychże tekstów.

W procesie dydaktycznym winniśmy zastosować metodologię, która zachowa równo-
wagę pomiędzy położeniem nacisku na systematyczną wiedzę a kształtowaniem indywidu-
alnej inteligencji i krytycznego myślenia na temat świata i na temat nas samych.

W ten sposób będziemy mogli poprawnie sformułować temat, który będzie się
nadawał do retorycznego opracowania:

A*. Czy można połączyć systematyczną wiedzę na temat dowolnych tekstów kultury
z towarzyszącym jej kształtowaniem na ich temat własnego, osobistego stosunku do

³¹ Problem prawdziwości zdań kategori-
cznych, szczególnie ogólnotwierdzących bądź ogólnoprzeczących
omawiany jest m.in. w: Czeżowski 1949, 104–130.

³² Pomijam problem, iż pojęcia które są używane w zaznaczonych zdaniach, nie są pojęciami jedno-
-jednoznaczными!

³³ Żeby nie wchodzić w zawiłe rozważania na ten temat, por. np. Koselleck 2012; Lewandowski 2014.

³⁴ W wypadku mów Cyncerona tu przywoływanych chodzi mi o Katylinę. Według Stroha kwestia nie wygląda
tak prosto i Cynceron stosuje bardziej wyrafinowane techniki w mowach sądowych! Tu jednak zastosowana jest
technika charakterystyczna właśnie dla *katylinarek*, szczególnie pierwszej, por. Kumaniecki 1974, 231–238.

tychże tekstów? (Zdanie przeciwne jest prostym zaprzeczeniem powiedzianego — „Nie można połączyć...?”).

- B*. Czy możliwe jest, aby w procesie dydaktycznym zastosować metodologię, która zachowa równowagę pomiędzy położeniem nacisku na systematyczną wiedzę a kształtowaniem indywidualnej inteligencji i krytycznego myślenia na temat świata i na temat nas samych? (Zdanie przeciwne jest prostym zaprzeczeniem powiedzianego — „Nie jest możliwe, aby...?”).

W ten sposób wskazane wyżej rozważania nabierają sensu i znaczenia; ukazują one nie jedną tezę na jakiś temat, ale są zbiorem materiałów, które w przygotowaniu ww. mów można i trzeba wykorzystać.

Konkluzje

Zastosowana tu analiza retoryczna, która może niekiedy robić wrażenie zbędnej akrybii, wskazuje jednak na pewien szerszy problem. A jest on dość poważny — oto, czy chcemy rozwiązać jakieś zagadnienie, czy raczej wykazać, iż jedna ze stron dyskursu po prostu powinna z niego być wykluczona.

Druga kwestia to poprawne określenie tematu dyskursu; sądzę, że wskazałem, jak łatwo można przejść od podstawowych kwestii do spraw marginalnych. Tematy określone w zdaniach A i B są to tematy poprawnie podane; pozostałe posiadają rozmaite błędy.

Jednak poza obszarem bezpośrednich konkluzji pozostała inna kwestia — oto wskazane tu problemy wyniknęły z faktu, iż wszyscy krytykowani autorzy posłużyli się w swych rozumowaniach porównaniami jako istotnym elementem rozumowań. Stąd oczywiste błędy rozumowania.

Poza tym, podstawowe pojęcia, w tym retoryka, nie zostały w sposób prawidłowy zdefiniowane. Zwracam uwagę, iż np. wskazane przeze mnie definicje retoryki — Kwintyliana oraz Perelmana i Burke’a — pozwoliłyby autorom uniknąć błędów w ich rozważaniach³⁵. Autorzy wykroczyli przeciw „regule Kanta” i mniemaniam oraz wiarę „podstawili” w miejsce wiedzy.

Wreszcie, przy tak skomplikowanych rozumowaniach, jakie przedstawił Cyprian Mielczarski, jedynym dobrym narzędziem może być wyłącznie nauka o status. Ona pozwala na dookreślenie przedmiotu naszych rozważań i to rozpatrywanego z różnych punktów widzenia.

Przedstawione rozważania wskazują na jeszcze jeden problem, który pojawił się niejako na marginesie rozważań. Jest to problem, który wiąże się z mieszaniem różnych metodologii w odniesieniu do badanych zagadnień. W tym wypadku mamy do czynienia z mieszaniem wiedzy na temat interpretacji źródeł antycznych, ale z perspektywy współczesnych analiz podobnych, ale nie identycznych

³⁵ Definicje te dotyczą „technicznej” strony retoryki, a nie poruszają kwestii jej oddziaływania; to samo dotyczy manipulacji oraz demokracji.

kwestii. Najlepszym przykładem jest problem demokracji ateńskiej i jej krytyki, co jest odrębną kwestią. Nasza wiedza jest obecnie obszerna, co jest uwagą trywialną, jednak wymusza to dużą ostrożność w przywoływaniu przykładów historycznych, które mają posłużyć do opisu bądź tylko mogą być pomocne w opisie problemów, jakie nas dzisiaj dręczą. Zarazem niniejsze rozważania pokazują, jak groźne jest posługiwanie się pojęciami, które — co nie jest nowością — z biegiem historii zmieniły swe zakresy znaczeniowe.

Zaś najbardziej kłopotliwe jest, gdy w sposób dość swobodny, bez sprecyzowania zakresu pojęcia wprowadzamy je jak np. tekst kultury, nie zauważając, że wkraczamy na bardzo grząskie i wcale nieoczywiste dla wszystkich terytoria. W tym wypadku mieszamy wiedzę na temat historii oraz dzieł historiograficznych z wiedzą o dziełach literackich, filmowych, grach wideo itd. Co gorsza — nie zauważamy, że w wielu tekstach kultury (ale z wyłączeniem dzieł stricte historycznych i z historią związanych) wkraczamy na teren interpretacji wydarzeń historycznych³⁶.

Innymi słowy, starałem się pokazać w niniejszym studium, że być może w sposób niezamierzony, ale jednak autorzy nie uniknęli manipulacji, której istotą stał się brak precyzji w definiowaniu problemu(ów) badawczego(ych) i dość swobodne operowanie pojęciami, które nie tylko nie są synonimiczne ani *salva signifikate*, ani *salva veritate*, ale, co gorsza, niejako z definicji, są wieloznaczne. Zarazem jak sądzę, udało się pokazać, jak łatwo także nam badaczom narużyć porządek wyводу naukowego i doprowadzić do niezamierzonej przecież niejasności.

A zatem nim przystąpimy do rozważań takich kwestii, jak te, które są przedmiotem rozważań przywoływanych autorów, trzeba najpierw poprawnie określić, o co nam chodzi. I pamiętać, że naszym przedmiotem jest zawsze rozwiązanie problemu, a nie pognębienie przeciwnika. Tylko poprawnie sformułowany problem może nam to umożliwić. Nie zapominajmy też o naszym patronie Hermesie, który jest znany z umiejętności zwodzenia i oszukiwania. Oddając mu należną cześć, pamiętajmy, że także naszą patronką w tym postępowaniu powinna być Atena; a ona zawsze żąda szukania ideału platońskiego: prawdy i piękna. I to także ma być naszym celem — w przeciwnym razie staniemy się celem drwin Hermesa.

Warszawa, 2018-11-06//2020-02-14

³⁶ Szczególnie jest to widoczne w grach wideo (ale także zachodzi to w utworach literackich nawiązujących do wydarzeń historycznych, że wskażę tylko „wyświechtany” przykład nieustannej dyskusji wokół *Trylogii* bądź *Faraona* czy *Bolesława Chrobrego*), gdy przedstawiamy jednocześnie fakty i ich interpretację — nie wskazując, w którym miejscu mieszamy obie płaszczyzny!

Część II. KAPITALIZM I SZMIRA — ZBYT ŁATWE UOGÓLNIENIE. GŁOS POLEMICZNY³⁷

Wprowadzenie

W numerze z 28–29 kwietnia 2018 roku w dodatku do „Rzeczypospolitej” — „Plus Minus” ukazał się tekst prof. Andrzeja Szahaja pt.: *Kapitalizm i szmira*. Z jednej strony tekst ten mieści się w konwencjonalnej krytyce kultury masowej (czy popularnej — to problem, który autor pomija)³⁸, z drugiej — podnosi jednak kwestie, które są bardzo ważne. Szczególnie część tekstu zatytułowana *Miękki autorytaryzm kulturze służy* przynosi spostrzeżenia, które są godne chwili namysłu. Ponieważ problematyką kultury popularnej, w tym także masowej, zajmuję się od wielu lat, pozwalam sobie podjąć polemikę z tym tekstem. Jednak drugą przyczyną, chyba ważniejszą od pierwszej, jest problem manipulacji, jakiej dopuszcza się autor Andrzej Szahaj.

Państwo i/a kultura

Podstawowy problem, który autor porusza, dotyczy roli państwa w sferze kultury. Bezwzględnie trafna jest uwaga, iż marginalizacja nie tylko finansowa m.in. bibliotekarzy, pracowników domów kultury (nie bardzo wiemy zresztą, co z nimi robić), brak jasnej polityki wobec szkolnictwa (obecne zmiany mogą być różnie oceniane — zarówno w szkolnictwie podstawowym, średnim, jak i wyższym), doprowadziły do tego, co jest obecnie³⁹. Wśród tych zjawisk jest m.in. pełna bezradność (a czasami niezajomość!) wobec dorobku w obrębie tegoż piśmiennictwa ze strony i szkoły, i wyższych uczelni (te ostatnie jeszcze radzą sobie z literaturą dla dzieci i młodzieży, ale nie z literaturą/kulturą popularną)⁴⁰. Jednak konstatacja

³⁷ Tekst ten, w nieco innej postaci, był przesłany do redakcji „Rzeczypospolitej” jako polemika z tekstem Szahaja; nie doczekał się jednak nawet odpowiedzi ze strony Redakcji — co prowokuje do powtórzenia znanych słów Juliusza Kadena Bandrowskiego, które miał ponoć wypowiedzieć do marszałka Rydza Śmigłego à propos stosunku władz sanacyjnych do kultury, a których, z przyczyn obyczajowych, nie przytoczę. Sam tekst Szahaja jest dość błahy, ale problem, który porusza — już nie. Stąd ponownie do niego wracam.

³⁸ Różnica jest dość fundamentalna, por. uwagi A. Kłoskowskiej, *Kultura masowa* (2006) czy zamieszczone w *Słowniku kultury popularnej* pod red. Tadeusza Żabskiego [Kłoskowska 2006; Żabski 2006, 288–290, 290–293; Carroll 2011]. Kultura masowa bardziej wiąże się z kwestiami „technicznymi” produkcji przedmiotów oraz łatwością dostępu do niej dla wszystkich zainteresowanych jej produktami [kultura masowa może jednak obejmować produkty zarówno kultury wysokiej (np. masowe nakłady klasyków), jak i popularnej]; kultura popularna jest przeciwstawiana kulturze wysokiej i wiąże się — najczęściej — z zarzutami dotyczącymi schematyczności zarówno w zakresie konstrukcji fabularnej, konstrukcji bohaterów, jak i schematyczności w zakresie kompozycji.

³⁹ Literatura dotycząca tych kwestii jest dość obszerna; tu odwołam się do materiałów zgromadzonych w dwóch numerach „Forum Artis Rhetoricae” z 2019 roku, por. ibidem, 3 (57) oraz 4 (59); w artykułach tam zamieszczonych dalsza lit. przedmiotu.

⁴⁰ Por. A. Mazurkiewicz, *Literatura popularna w dydaktyce szkolnej*, „Forum Artis Rhetoricae” 2019, 4 (59), s. 67–114.

ta jest tyleż prawdziwa, co ogólnikowa, a badania, jakie choćby w Polsce od połowy lat 60. XX wieku były prowadzone, problem ten dość dobrze opisały⁴¹.

Ale wina leży i po stronie np. wyższych uczelni, w tym programów tzw. wykładów otwartych. Wymaganie, aby nie obciążać sylabusów takich wykładów poważnymi listami lektur, to najlepsza droga do obniżania poziomu intelektualnego społeczeństwa. Właśnie lista lektur (ostatecznie to wykładowca wraz z uczestnikami ustala, co jest **bezwzględnie** konieczne dla dobrego poprowadzenia zajęć) może pokazać i pokazuje minimalny poziom intelektualny, który powinien obowiązywać każdego, kto chce się czegoś, o jakiejś dziedzinie nauki dowiedzieć⁴². Na marginesie zwracam uwagę, że chyba Szahaj zapomniał o tym, iż dość dawno już:⁴³

[...] Antonina Kłoskowska zaproponowała wyodrębnienie z całości kultury względnie autonomicznego jej sektora, któremu nadała — jak pamiętamy — miano „kultury w węższym rozumieniu” lub „kultury symbolicznej”, eksponując równocześnie jego autoteliczny charakter. Stanowisko to dostarczyło przesłanek świadczących o tym, że socjologia kultury wychodziła poza stadium intuicyjnie sformułowanego pola badań, o którym sądziło się, że obejmuje zjawiska w jakiś bliżej nieokreślony sposób ze sobą połączone (np. ramą implikowaną przez pojęcie „kultury duchowej”). Rozpatrywanie zjawisk mieszczących się w tak zakreślonym polu odwoływało się ponadto do perspektywy komunikacji społecznej, rysując podstawową problematykę badawczą o wyraźnie empirycznych odniesieniach.

A zatem Szahaj „prześlizgnął się” nad kwestią, która dość dawno już została określona (w latach 60. XX w.!) — to, co chciał opisać, jest elementem „kultury symbolicznej”, ale wchodzi także w pole „komunikacji społecznej” — co jest bardzo ważne, bowiem naszym zadaniem musi być odpowiedź na pytania kto, komu i co komunikuje⁴⁴. A literatura zarówno masowa, jak i popularna w tym zakresie mają sporo do zaoferowania (może mniej czytelnikowi, ale badaczowi

⁴¹ Do pewnego stopnia opisał je, w sposób skrótowy, Zbigniew Bokszański [2012, 47–54]; jednak problemy te były także i później przedmiotem i opisu, i analizy [por. m.in. Biedrzycki, Bobiński, Janus-Sitarz, Przybylska 2014 czy Wichrowska 2012]. Zagadnienia te omawiał także Tadeusz Żabski na Zjeździe Polonistów w 1995 roku [por. idem, *Sposób bycia literatury popularnej w XX wieku*, w: T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jarczyński, red., *Wiedza o literaturze i edukacja. Księga referatów Zjazdu Polonistów Warszawa 1995*, Warszawa 1996, s. 489–501].

⁴² Aby dopuścić m.in. na Uniwersytecie Warszawskim wykład otwarty poświęcony literaturze/kulturze popularnej, organizatorzy polecieli usunąć z sylabusa... bibliografię, aby nie zrazić słuchaczy [sic!]. Proponowałem takie zajęcia w latach 2016–2017.

⁴³ Por. Bokszański 2012, 51–52. Wcześniej kwestie te omawiał m.in. Umberto Eco, np. idem, *Superman w literaturze masowej*, Warszawa 1996.

⁴⁴ Tu zwrócę uwagę na retorykę jako narzędzie pomagające zrozumieć ten aspekt komunikacji; jednak ograniczę się tylko do wskazania zarówno prac Kennetha Burke’a, jak i swoich [por. Burke 1966; 1967/2014; Lichański 2017; 2017a; 2018]. Natomiast powiązanie tego zagadnienia z kwestiami ekonomicznymi jest, *in summa*, błędem, acz biorąc pod uwagę zainteresowania akademickie autora, błąd wynika z jego zainteresowań badawczych. Daleko ostrożniejszy w swych sądach był np. Stefan Nowak, którego uwagi oraz studium przywołuję dalej.

wiele, bowiem posługuje się ona symbolami, które niosą jakieś konkretne, a nie jakiegokolwiek znaczenia)⁴⁵.

Już w tym miejscu problem staje się bardzo skomplikowany, ponieważ owe „symbole” służą do bardzo różnych celów. Jak wynika z badań Kłoskowskiej i jej uczniów, ale również badaczy m.in. z kręgu Kennetha Burke’a, „mówią” one bardzo wiele o kondycji nie tylko „kultury symbolicznej”, ale i „komunikacji społecznej”⁴⁶; zwracano na to uwagę w studiach zamieszczonych w tomie *Ciągłość i zmiana w tradycji kulturowej* przygotowanym pod redakcją Stefana Nowaka⁴⁷. Jak pisze autor [1989, 443–444, 452]:

Badania ujawniły wyraźną przewagę ciągłości kulturowej nad zmianą kulturową. Jest to tym bardziej zdumiewające, gdy uprzytomnimy sobie, jakim przemianom politycznym podlegał nasz kraj od 1956 roku. Tymczasem wartości i postawy różnych pokoleń Polaków okazywały niewzruszoną stabilność [...]. Ciekawie wygląda tu rola rodziny jako czynnika kształtującego poglądy młodzieży i odpowiedzialnego w mniejszym lub większym stopniu za międzypokoleniowy transfer wartości [...]. Odnosi się wrażenie, iż nad głowami Polaków wisiał jakiś „byt kulturowy”, jakiś system „Durkheimowskich wyobrażeń zbiorowych” [...] nie wiadomo wówczas (w trakcie badań z lat 1980–1981 — dop. J.Z.L.) było oczywiście, jak dalece trwały jest ten stan rzeczy ([...] lata 1958–1980 to okres, w którym system wartości [...] trwał we względnie nie zmienionym kształcie) [...] cechą charakterystyczną młodego pokolenia jest właśnie większa zmienność w sposobach realizacji wartości uznawanych — od zupełnej w tej sferze pasywności [...] do znacznie większej w tej materii bojowości wtedy, kiedy sytuacja zewnętrzna na to pozwalała.

„Przekład” powyższych konstatacji na problemy recepcji kultury, *resp.* literatury popularnej (w tym masowej) oraz czerpania z nich elementów „kultury symbolicznej” w/dla „komunikacji społecznej” jako wzorców zachowań oraz interpretacji sytuacji społecznej wymagałby dopiero badań i to bardzo złożonych⁴⁸. Można jednak stwierdzić, iż coś, co zaszło w okresie „przełomu romantycznego” (na co zwraca uwagę Teresa Kostkiewiczowa, której sąd dalej cytuję), do

⁴⁵ Kwestię tę szczegółowo opisał m.in. Burke [por. przyp. poprzedni]. Problemy te omawiał m.in. Krzysztof M. Dmitruk w: idem, *Socjografia literacka (Badania nad życiem literackim)*, w: T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jarośniński, red., *Wiedza o literaturze i edukacja. Księga referatów Zjazdu Polonistów Warszawa 1995*, Warszawa 1996, s. 789–802; to, że zarówno ta praca, jak i omawiane w studium mają już charakter głównie historyczny, nie zmienia ich ważności. Część z tych problemów omówili m.in. H. Batorowska, R. Klepka, O. Wasiuta, *Media jako instrument wpływu informacyjnego i manipulacji społeczeństwem*, Kraków 2019. W pracy tej chodzi głównie o zmianę odbiorców tekstów kultury oraz przemian w zakresie „kultury symbolicznej”, ale i „komunikacji społecznej”.

⁴⁶ Tu aż się prosi przynajmniej wspomnienie o dawnej, ale wciąż ważnej pracy Jana Stanisława Bystronia, *Publiczność literacka* (1938), który omawiane przez Szahaję problemy przedstawił nieco inaczej, ale próbował (m.in. za pracami Sieghele jeszcze z końca XIX w.) opisać, zanalizować i określić, jakie mają konsekwencje dla rozwoju społeczeństwa.

⁴⁷ Por. S. Nowak, red., *Ciągłość i zmiana w tradycji kulturowej*, Warszawa 1989.

⁴⁸ Choć nie to było celem badań, to częściowo w studiach zamieszczonych w tomach z serii *Obrazy Boga w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, t. 1–3, Kraków 2019, badacze pokazują tę przemianę, o której wspomniałem [por. J. M. Ruszar 2019, 124–154]. Także na te kwestie, acz marginalnie, wskazywał także Adam Mazurkiewicz w przywoływanym już artykule [por. 2019, 51–80].

pewnego stopnia powtórzyło się „na naszych oczach”, w latach po roku 1989. Ale tu, obok tradycyjnego kanonu literackiego *resp.* kulturowego, który „daje” proces edukacji zarówno szkolnej, jak i uniwersyteckiej, pojawiły się nowe wzorce, które zaczęła kształtować właśnie kultura, *resp.* literatura popularna⁴⁹. Sądzę, iż ta opinia [Myrdzik, Karwatowska 2008, 52]:

Rzeczywistość konstruowana przez dyskurs kultury popularnej nie stanowi jednorodnego, zintegrowanego i wewnętrznie spójnego systemu, lecz funkcjonuje jako rzeczywistość skrajnie sfragmentaryzowana⁵⁰

jest i nie jest prawdziwa. Jest w odniesieniu do wielu tekstów, w tym — niestety także i tzw. kultury, *resp.* literatury wysokiej; a zarazem nie jest, bowiem wciąż pojawiają się teksty, które starają się ukazać, iż owa fragmentaryzacja jest do przełamania. Zarazem te rozważania pokazują, iż cytowana wcześniej opinia Stefana Nowaka jest o tyle nieaktualna, iż po roku 1989 nastąpiła gwałtowna zmiana kanonu lektur, która, przy braku dyskusji wokół tychże tekstów, doprowadziła do groźnych zaburzeń właśnie w sferze „kultury symbolicznej”, ale i „komunikacji społecznej”. Po prostu kolejne pokolenia zmieniły lektury, zmieniły także „zestawy symboli”, które „weszyły” do procesu komunikacji⁵¹. Zaczęliśmy — jako nowe pokolenie — odwoływać się do innych lektur niż pokolenie naszych rodziców; co gorsza, pewne teksty należące do kanonu lektur były zastępowane innymi tekstami. Konsekwencje tego procesu opisałem w dalszej części artykułu.

Wskazane zagadnienia to jednak tylko skromny fragment czubka góry lodowej. Celem niniejszych rozważań jest wskazanie, czym naprawdę jest kultura/literatura popularna, i jakie jest jej znaczenie w życiu duchowym społeczeństwa. Górą lodową jest w tym wypadku konwencjonalne, a raczej banalne spojrzenie na problemy, jakie niesie ze sobą opis i analiza literatury/kultury popularnej.

Czy kapitalizm = szmira?

Na tak postawione pytanie (a raczej sugestię, iż kapitalizm implikuje szmirę) — jak słusznie zauważa autor — próbowano znaleźć odpowiedź już od dawna⁵².

⁴⁹ Problemy te były przedmiotem opisu i wstępnych rozpoznania m.in. w takich tomach, jak: Myrdzik, Karwatowska 2008; Wichrowska 2012; Biedrzycki, Bobiński, Janus-Sitarz, Przybylska 2014.

⁵⁰ To konkluzja rozważań Dariusza Wadowskiego *Konstrukcja rzeczywistości a kultura popularna* zamieszczonego w tomie Myrdzik, Karwatowska 2008, 49–53. Podobny problem, ale w literaturze wysokiej, postawił ok. roku 1905 Thomas Mann w dramacie *Fiorenza*, którego wspinał się inscenizację oglądałem w latach bodaj 60. na scenie kameralnej Teatru Polskiego w reżyserii Krystyny Skuszanki i ze scenografią Krystyny Zachwatowicz (prapremiera 23 kwietnia 1964).

⁵¹ Problem jest stary i postawił go w polskiej literaturze, chyba po raz pierwszy, Wiktor Weintraub w studium *Łacińskie podłoże polskiej literatury XVI wieku* [1977, 30–44].

⁵² Pytanie jest źle postawione, bowiem przypomina tezę ekonomiczną o złym pieniądzu, który zastępuje lepszy; jednak jej prawdziwość w ekonomii nie oznacza, że jest poprawna w dziedzinie kultury, zwłaszcza, że określenie „szmira” nie jest ani nazwą, ani przedmiotem genologicznym [por. Skwarczyńska 1965, *passim*].

Myszę, że autor nie dostrzegł jednak pewnej tezy pochodzącej od G. W. F. Hegla (zapewne jednak daleko starszej), a następnie przejętej przez Karola Marksa i rozwiniętej przez kontynuatorów jego myśli, a dotyczącej procesów alienacji [Hegel 1820; 1830; Marks 1844]⁵³. Właśnie to ci ostatni połączyli — nie ma wątpliwości, iż błędnie — ideę wiążącą się z opisem pewnego stanu psychicznego (można odnaleźć jego opisy u Petrarki⁵⁴ i Dantego, ale zapewne już w epice zarówno starożytnej, jak i średniowiecznej) z sytuacją ekonomiczną konkretnego człowieka⁵⁵.

Z tego punktu widzenia postrzegana choćby powieść Johanna Wolfganga Goethego *Cierpienia młodego Wertera* nabiera zupełnie innej wymowy, tak jak i część dorobku poetyckiego romantyków, choćby u A. Puszkina, G. Byrona, H. Heinego, A. Malczewskiego czy J. Słowackiego (przykłady na zasadzie *pars pro toto!*). W tych dziełach mówi się właśnie o alienacji, braku możliwości porozumienia, znalezieniu się w sytuacji kryzysowej i fiasku komunikacji, co prowadzi do zagłady. Ogólniej sytuację tę opisali np. C. Norwid w wierszu *W Weronie*, a wcześniej E. T. A. Hoffmann w *Piaskunie*⁵⁶. Jednak pozostaje problem tzw. szmiry — to nie jest poprawny termin, bowiem nie zawiera opisu, a ocenę. Jednak nie możemy jej wiązać tylko z kapitalizmem, czyli — upraszczając — wiekiem XIX. Wystarczy wskazać znane satyry Ignacego Krasickiego *Żona modna* czy *Chudego literata* Adama Naruszewicza; obie wskazują na „kieską literaturę”, która zdobywa rynek czytelniczy kosztem literatury o wyższych ambicjach artystycznych i intelektualnych. Warto jednak pamiętać, iż Immanuel Kant zwracał uwagę, że to, co nazywamy literaturą popularną, z reguły odznacza się... dobrym warszatem oraz niezłą znajomością przedmiotu, o którym opowiada⁵⁷.

Jak sądzę, w omawianym artykule Szahaja tkwi jednak pewne założenie, które dotyczy związków twierdzeń badacza z poglądami m.in. Maxa Horkheimera

⁵³ Por. D. Leopold, *Alienation*, w: Stanford Encyclopedia of Philosophy [on-line], CSLI, Stanford University, 30 sierpnia 2018 [dostęp: 17.10.2019].

⁵⁴ Warto wskazać, iż dzisiejsze lektury Petrarki na taką właśnie interpretację jego sonetów do Laury zwracają uwagę; ciekawa jest dygresja, jaką czyni Donna Leon w jednej ze swych powieści, a należy podkreślić, że pisarka ta głęboko wniknęła nie tylko w muzykę włoską, ale i w literaturę, por. eadem, *Zauroczenie*, tł. M. Fedyszak, Warszawa 2019.

⁵⁵ W tym artykule nie ma miejsca na takie rozważania, ale zwracam uwagę, że tak prymitywne uproszczenie, które połączyło skomplikowane relacje psychiczne z dość trywialnymi *in summa* kwestiami bytowymi, nic nie wyjaśniło, natomiast stwarzając pozór wyjaśnienia, tylko zaciemniło cały problem. Opisy, jakie zawdzięczamy antropologom, pokazują, że nie ma prostego *iunctim* pomiędzy sytuacją ekonomiczną a życiem psychicznym i jednostki, i grupy społecznej.

⁵⁶ Por. Lichański 2007, II. 114–118 (analiza wiersza Norwida), idem 2018, 343–363 (analiza *Piaskuna*). W literaturze współczesnej problem ten najdobitniej pojawił się w twórczości choćby K. I. Gałczyńskiego, T. Różewicza czy Z. Herberta, a z literatury obcej poza J. Joyce, H. Brocha.

⁵⁷ Zostawiam domyślności czytelnika, gdzie Kant pisze na ten temat! Pozwalam sobie tylko wskazać, iż te rozważania nie tylko cytowałem, ale i można je przyjąć za definicję projektującą właśnie literatury/kultury popularnej (nie masowej!). Oświeceniowi artyści chyba po raz pierwszy wprowadzili rozróżnienie pomiędzy literaturą popularną a masową; obaj poeci mieli na myśli tę drugą — Kant literaturę w rodzaju *Kota w butach* Ludwika Tiecka czy może *Cierpień młodego Wertera* Johanna Wolfganga Goethego.

i Theodora W. Adorna oraz znaną książką *Dialektyka oświecenia*, szczególnie częścią zatytułowaną *Przemysł kulturalny. Oświecenie jako masowe oszczerstwo*. Fakt, iż te rozważania powstały ok. 1947 roku, nie ma większego znaczenia, bowiem autorzy opisują pewne tendencje, które w tamtych doświadczeniach mają swe korzenie.

Podstawowe założenia autorów dotyczą tego, że kultura masowa (popularna) przekształca sztukę w towar i degradowuje jej wartość: *standardized cultural goods that are used to manipulate mass society into passivity [...] Culture today is infecting everything with sameness* [Horkheimer, Adorno 2002, 107, 129]⁵⁸. Oto, jakie są konsekwencje:

- i. Sztuka to towar.
- ii. Kultura popularna, *resp.* masowa to jakaś odmiana sztuki.
- iii. Jej wartość jako towaru zależy od praw popytu i podaży.

Konsekwencje są dość oczywiste — oto powinniśmy oddziaływać bądź na popyt, bądź na podaż; zasady rynkowe są tu dominantą. Powyższe poglądy uznaję nie za opis sytuacji, ale za pewną propozycję, która jednak może być bardzo fałszywą propozycją podejścia do tych zagadnień.

A zatem raz jeszcze należy zadać pytanie — czy ten opis jest poprawny? Sądzę, że, jak poucza analiza zarówno badań, jak i literatury przedmiotu — *primo* — opis Horkheimera i Adorno jest fałszywy, *secundo* — zależność kapitalizm = szmira nie jest wcale tak prosta, a przypuszczalnie jest także fałszywa. Przyczyna tego nie tkwi w gustach, jak zdaje się sugerować autor. Tkwi ona daleko głębiej: w — tu zgoda z autorem — wrażliwości estetycznej społeczeństwa. Stwierdzam, iż w gwałtownie zmieniającej się wrażliwości estetycznej, a jej początków trzeba szukać u schyłku wieku XVII w słynnej *Querelle des Ancienes et des Modernes*, a następnie w sporze klasyków z romantykami (oraz kolejnymi przemianami, jakie zachodziły i zachodzą! w obrębie estetyki)⁵⁹.

Jednak była jeszcze jedna przyczyna, a opisała ją najtrafniej Teresa Kostkiewiczowa [1996, 13]:

Między Boileau a Burckem dokonało się więc coś bardzo ważnego: nastąpiło naruszenie utrwalonych od wieków zasad budowania dyskursu językowego oraz będących ich fundamentem przekonań aksjologicznych. Dokonywały się też subtelne, choć bardzo istotne przesunięcia znaczeniowe pojęć określających te przekonania. Kategoria wzniosłości — ze swoim silnym nacechowaniem wartościującym — miała swoje naturalne miejsce i sens w tamtej całości. Wyjęta z niej i poddana różnorodnym obróbkom semantycznym, czy ma coś wspólnego z tym, czym była u swych źródeł? Posługując się utrwalonym od wieków pojęciem w dziś tylko zrozumiałych kontekstach i znaczeniach, sprawiamy wrażenie naturalnej jedności i ciągłości, gdy w istocie utrwalamy pomieszanie miar i języków w dzisiejszej wieży Babel.

⁵⁸ Sens tej wypowiedzi można rozumieć następująco: „znormalizowane dobra kultury, które są wykorzystywane do manipulowania masowym społeczeństwem [aby pozostało ono] biernym [...] Dzisiejsza kultura zaraża wszystko jednakowym [raczej: jednakowością]”.

⁵⁹ Pominę literaturę przedmiotu jako oczywistą!

Jest to zarazem oczywiste i ważne spostrzeżenie. Oto wspomniana dyskusja spowodowała to, o czym dwa stulecia później wspomniał Józef Życiński⁶⁰. Nastąpiła całkowita zmiana kryteriów oceny estetycznej: *ipso facto* — zmieniliśmy kryteria filozoficznej oceny dzieła (w sensie Hartmanna). Jeden tylko element, jak sądzę, pozostał bez zmian — formalny, *resp.* strukturalny opis samego dzieła. Wyznaczając pewne kryteria formalne opisu dzieła sztuki, Immanuel Kant położył podwaliny pod całkiem nowe spojrzenie, rzekłbym fenomenologiczne czy raczej pod sposób opisu (ale nie oceny!) dzieła sztuki⁶¹.

Zacytowana opinia wyjaśnia — przynajmniej w pewnej mierze — jak to się stało, że wrażliwość estetyczna „spadła tak gwałtownie”?! Część przyczyn Szahaj opisał, ale pominął kilka ważnych kwestii. Podstawowe wiążą się z wydarzeniami opisanymi już przez Antoninę Kłoskowską i Teresę Kostkiewiczową; dotyczy to trzech faktów, które przyniosła rewolucja przemysłowa ([i] nowa maszyna drukarska oraz możliwość tzw. masowego druku) oraz...[ii] może nie tyle podnoszenia się poziomu edukacji społeczeństwa, ale poszerzenia się grupy ludzi, którzy umieli czytać; na te kwestie zwrócił uwagę m.in. Edward Berneys⁶². Trzeci wiąże się z czymś, co było (i jak wskazuje tekst Szahaja) jest wciąż niedostrzegane — [iii] posługujemy się nadal pojęciami, które służyły do opisu INNYCH [...] „zasad budowania dyskursu językowego oraz będących ich fundamentem przekonań aksjologicznych”.

Wrażliwość estetyczna nie „zmieniła się” sama z siebie; po prostu wciąż używamy tych samych zasad budowania dyskursu językowego, ale nie dostrześliśmy, iż zmieniły się i one, i sposób rozumienia tychże zasad, i wreszcie — znaczeń aksjologicznych, jakie z owymi zasadami się łączą. Jak sądzę, tu tkwi istota problemu; na kwestie te zwrócili uwagę badacze, których studia złożyły się na tom *Relacje między kulturą wysoką i popularną w literaturze, języku*

⁶⁰ Por. Życiński 2013, 271: „zdanie deskryptywne stwierdzające, że obraz przedstawia jelenia na rykowisku, może zostać zaakceptowane bez względu na przyjmowaną koncepcję fizyki” (dodam, także z punktu widzenia np. ikonologii — dop. J.Z.L.). „Status zdania aksjologicznego związanego z tym samym obrazem jest jednak zupełnie inny. Zdanie potwierdzające, że obraz przedstawiający jelenia jest «kiczem», implikuje teorię estetyki, która może zostać zakwestionowana przez orędowników niewyszukanej sztuki bazarowej”. Jeśli odchodzimy od „sztywnego” pojmowania kanonu, wtedy zaczynamy inaczej kształtować i „kulturę symboliczną”, ale i „komunikację społeczną”. Następuje zerwanie wspomianej wcześniej przez Stefana Nowaka „ciągłości tradycji kulturowej”. Obecnie, gdy mamy do czynienia z nowymi zjawiskami, jakie spowodował Internet, sprawa ta nabrała całkiem nowego wymiaru. Por. rozważania Derricka de Kerckhove [1996; 2001], także M. Kamińska, *Rzeczywistość wirtualna jako „ponowne zaczarowanie świata”* (2007) czy studia zawarte w tomach: *Hyperkultur. Zur Fiktion des Computerzeitalters* (1996), *Tekst, (w) sieci* (2009), *Związki i rozwiązania. Relacje kultury i literatury popularnej ze starymi i nowymi mediami* (2012).

⁶¹ Świadomie wskazuję na tradycję sięgającą jeszcze XVIII wieku, a nie na tradycję formalno-strukturalną, bowiem ta druga jest oczywista; jednak w odróżnieniu od propozycji Kanta (z nią wiązałbym propozycję W. Dibeliusa) tradycja formalno-strukturalna (obojętnie w jakim ujęciu) de facto dość niewiele mówiła o dziele, tylko o jego kształcie. Stąd próby A. Greimasa z jednej, a W. C. Bootha (i *new criticism*) z drugiej strony, aby jednak stwierdzić coś więcej na temat samego dzieła i jego semantyce.

⁶² Por. Kłoskowska 2006; Berneys 1928.

i edukacji⁶³, ale nie dostrzeżliśmy wtedy problemu, na który zwróciła uwagę właśnie Kostkiewiczowa. Problemem jest zatem postawienie pytań aksjologicznych, które leżą u podstaw systemu edukacyjnego, a nie rozważanie, jakie winny być np. kanony lektur. Osobnym zagadnieniem jest pytanie o to, czy faktycznie systemy aksjologiczne uległy zasadniczym zmianom, ale nie jest to teraz problem, który chcę rozwiązać⁶⁴.

Tych wszystkich kwestii Andrzej Szahaj nie dostrzegł, co powoduje, że jego opis sytuacji staje się mocno wątpliwy. Jak sądzę, do tychże rozpoznań można dodać jeszcze jedno, też przez badacza niedostrzeżone: oto już od końca XIX wieku coraz większe „znaczenie” zdobywa tzw. literatura jarmarczna (która pojawiła się wraz z nowoczesną techniką drukarską już w wieku XVI)⁶⁵ i choć jej poziom nie jest wysoki, to przecież zaspokaja zapotrzebowanie na taką właśnie literaturę, która jest typową literaturą masową⁶⁶.

Ponieważ rozwój i literatury masowej, i literatury popularnej jest w zasadzie dobrze opisany⁶⁷, przejdę do innych kwestii, które z reguły są przemilczane. Problemem, który tylko zasygnalizuję, jest równoczesny rozwój wtórnego rynku, który określiłbym jako „dokumentowanie produkcji wydawniczej” (m.in. katalogi wydawnicze, ale i specjalne pisma w rodzaju „Rocznika Literackiego” bądź „Książki” — dziś „Nowe Książki” — a też działy recenzji w tygodnikach lub miesięcznikach, rzadziej w gazetach codziennych)⁶⁸. Przykłady czerpię oczywiście z Polski, ale dotyczy to większości krajów. Część z tych wydawnictw, po roku 1989, zniknęła — przy całkowitym milczeniu środowiska literackiego i naukowego (a jeśli były protesty, to zostały kompletnie zlekceważone).

⁶³ Por. *Relacje między kulturą wysoką i popularną w literaturze, języku i edukacji*, B. Myrdzik, M. Karwatowska (red.), Lublin 2008.

⁶⁴ Sądzę, że nie; jednak dyskusja powinna być przełożona w inne miejsce!

⁶⁵ Por. Żabski 1993; także Gemra 2014, III. 137–167. Zresztą w ogóle tomy z serii *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1–3 (2012–2014) przynoszą nie tylko wskazany tekst Anny Gemry, ale i inne studia poruszające podobne zagadnienia. Por. także przyp. następny.

⁶⁶ Można wskazać zresztą na takie zjawiska, jak m.in. kalendarze, modlitewniki, śpiewniki czy kancjonały, które odpowiadały na bardzo różne potrzeby rynku czytelniczego, por. Ratajczak 2018–2019/2020. Czy tzw. rozrywka, jaką proponuje nam m.in. TV, „zastąpiła” kulturę, *resp.* literaturę jarmarczną, jest pytaniem, które powinno stać się tematem osobnych badań. Jednocześnie zwracam uwagę, iż tak postawiony problem badawczy dzieli odbiorców kultury wedle arbitralnych kryteriów — na stawiających tekstom kultury wysokie wymagania estetyczno-aksjologiczne i takich, którzy takich wymagań nie mają. Co może być bardzo poważnym błędem metodologicznym!

⁶⁷ Wymienię, w zakresie literatury popularnej, np. *Słownik...* pod red. T. Żabskiego [2006]; przegląd literatury w Mazurkiewicz 2019, 51–80. Jeśli chodzi o literaturę/kulturę masową, to warto wskazać takie opracowania, jak m.in. wspomnianą już książka Kłoskowskiej [2006] czy choćby studium T. Gobana-Klasa *Media i komunikowanie masowe*, Warszawa–Kraków 1999 (lub kolejne wydanie), że pominę znane studium Noëla Carrola [2011].

⁶⁸ Tylko łąza się w oku kręci, gdy wspomni się nie tylko „Rocznik Literacki” ale „Wiadomości Literackie”, „Miesięcznik Literacki”... I komu przeszkadzało ich istnienie?! Przecież można było, zwłaszcza „Rocznik Literacki”, przenieść do Internetu; i jakże byłby potrzebny.

Wskażę jeszcze na dodatkowe zjawiska, które dotknęły nas po roku 1989 [a które z reguły są przemilczane, gdy opisujemy stan obecny kultury⁶⁹]. Masową likwidację księgarń (w dzielnicy, w której mieszkam, ocalała bodaj jedna, ale z klasyczną księgarnią ma już niewiele wspólnego)⁷⁰, także z literaturą obcojęzyczną, a głównie — zamknięcie tzw. wzorcowni (przypominam, iż prezentowała ona literaturę naukową, w tym niskonakładową!) w PKiN-ie. Księgarnia im. B. Prusa w Warszawie jej nie zastąpiła, a o internetowych „księgarniach” wołę się nie wypowiadać (to zresztą świetny temat, ale na odrębny artykuł!)⁷¹.

Następny problem to fakt, iż książka nie jest towarem jak wódka czy masło⁷²; jeśli chcemy zadbać o poziom wrażliwości estetycznej, to odrzucenie tej błędnej wizji jest nieuchronne. Ale, czy w tzw. gorących mediach (głównie radio i TV, znów Internet pozostawiam na uboczu, bo to osobny temat) są jakieś audycje związane z — nie zawaham się użyć tego określenia — propagandą książki (w dobrych godzinach emisji?!)? I to kolejny problem i kamyczek do naszego ogródka, m.in. my, nauczyciele akademicki, krytycy musimy zmienić język mówienia o literaturze i kulturze. To, co chcemy powiedzieć, ma zainteresować odbiorcę, a nie być popisem naszej wiedzy akademickiej.

Na marginesie, zauważmy, że poza bodaj dwoma pismami zajmującymi się książkami („Nowe Książki” oraz „Książki”) opinie na temat książek w tzw. tygodnikach są dość żalosalne, a o poważnych dyskusjach można tylko pomarzyć „szarą godziną zmierzchu”. To zresztą kolejna niedotknięta przez autora kwestia⁷³.

Wskazuję na powyższe problemy, bowiem w omawianych sprawach zmiany można wprowadzić „od ręki”. Choćby w TV publicznej, gdzie powinien pojawić

⁶⁹ Nawiasem mówiąc, takie ogólne określenie jest szalenie nieprecyzyjne, bowiem łączy DWIE kwestie: opis materialny (a ten jest zupełnie poprawny) z opisem recepcji (to z nią jest kiepsko, ale — i tu leży sedno problemu — z jakiej perspektywy analizowanej?!). Bo i ona nie wygląda aż tak dramatycznie. Jak sądzę, problem tkwi w czymś innym — w tym, że kultura została sprowadzona do bardzo „naskórkowego” jej odbioru, do swoistego „zaliczania” dzieł kultury na zasadzie: „Capri — widziałam(em)” i pod „capri” należy „podłożyć” książkę, film, koncert itp.

⁷⁰ Zabawne, że na osiedlu, którego nazwa zobowiązuje — „Żoliborz Artystyczny” — jak dotąd nie ma ani jednej księgarni, ani... biblioteki. Że o domu kultury nie wspomnę! Tym, którzy wskażą mi EMPIK, odpowiem, że to nie jest księgarnia, tylko sklep, w którym m.in. sprzedaje się książki (zresztą i jego też nie ma).

⁷¹ Podstawowa kwestia dotycząca księgarń internetowych — sam z nich korzystam z wielką dla siebie korzyścią, ale muszę wiedzieć, czego szukam, a możliwość „obejrzenia” czy „przekartkowania” książki de facto nie istnieje. To, że mogę to zrobić np. na stronie wydawcy, tylko wydłuża czas poszukiwania interesującej mnie pozycji (gdy nie szukam konkretnej pozycji czy autora, ale chcę znaleźć po prostu „coś” do przeczytania).

⁷² Gdy w latach 80. XX w. pracowałem w bibliotece Uniwersytetu Królewskiego w Uppsali, po raz pierwszy zetknąłem się ze sprzedażą książek w supermarkecie, ale nie „z półek”, tylko z „palety” — co zrobiło na mnie ogromne wrażenie. Teraz taki widok w naszym marketach już mnie nie dziwi, tylko raczej napawa pewną melancholią (i wbrew pozorom nie są to tylko tzw. czytadła, ale często m.in. albumy oraz tzw. literatura poważna).

⁷³ Wskażę tu na przygotowany na Kongres Dydaktyki Polonistycznej tom „Forum Artis Rhetoricae”, w którym pojawia się m.in. obszerna informacja o serii wydawniczej, której inicjatorem i wydawcą jest Józef Maria Ruszar, por. *Instytut Literatury a współczesna szkoła*, „Forum Artis Rhetoricae” 2019, 4 (59), s. 124–154. Jakoś nie zauważyłem, aby „uruchomiona” przez Ruszara „Biblioteka Pana Cogito” była przedmiotem — poza okazjonalnymi i umieszczanymi z reguły w niskonakładowych pismach informacjami — jakichś szerszych omówień czy dyskusji.

się program, w którym omawia się nowości wydawnicze z różnych dziedzin (także fachowych, w tym technicznych). Pamiętam taki program z TV szwedzkiej i muszę przyznać, iż pełnił on nie tylko funkcję informacyjną o nowościach, ale i wypełniał dobrze funkcję edukacyjną (tę ostatnią w sposób nienarzucający się). Występowali w nim nie celebryci, a np. pracownicy księgarń, bibliotekarze, specjaliści w dziedzinach, z których książki były omawiane. I — czy muszę dodawać? — program był nadawany w „okolicach” głównego wydania wieczornego dziennika.

Kolejną sprawą jest polityka w zakresie tłumaczeń; tu przecież jest już kompletny chaos. Autor, znów słusznie, podnosi problem coraz mniejszej liczby dobrych redaktorów w wydawnictwach. Wynika to znów z potraktowania rynku książki jak rynku samochodów lub parowozów. Jako osoba dość dobrze znająca rynek księgarsko-wydawniczy z czasów PRL (nie twierdzą, że był on dobry), ale to m.in. właśnie redaktorzy jakoś „sterowali” właśnie tym, co wchodziło na rynek i z reguły były to decyzje trafne. Obecnie zaś dominuje zysk i dopóki tego nie zmienimy, tekstów takich, jak prof. Szahaja, będzie coraz więcej.

Zatem — zgoda — kapitalizm (zostańmy przy tej nieprecyzyjnej formule) raczej „popiera” szmirę niż literaturę, która wymaga wysiłku intelektualnego od czytelnika. Wiąże się to jednak z co najmniej kilkoma przyczynami. Pierwsza to tempo, jakie przyjęliśmy w naszym życiu. Czytanie dla przyjemności wymaga wolnego czasu, a tego jest coraz mniej. Pojawiające się ostatnio wypowiedzi *à propos* lektury książek naszej najnowszej noblistki nie muszą wynikać z obojętności na jej dorobek, a raczej... z braku czasu, jaki gnębi coraz większą grupę ludzi. Uważna lektura raportów na temat czytelnictwa pozwalała skonstatować, iż największymi grupami czytelników są dzieci i młodzież do ok. 24–25 roku życia (UWAGA: tu dominują lektury obowiązkowe bądź lektury zalecane do przeczytania w ramach programów studiów) oraz osoby będące już na emeryturze (bo mają czas)⁷⁴.

Drugą przyczyną wpływającą na poziom czytelnictwa jest model życia, w którym ewentualne dyskusje na temat ostatnich lektur są właściwie nieobecne. Także próby podjęcia takich rozmów szybko osiągają poziom, w którym można zacytować słowa Osła ze *Shreka* — „i zapada takie niezręczne milczenie”.

Trzecia przyczyna to fakt, że prowadzone przez polityków, a często i badaczy, „dyskusje” na temat wartości konkretnych dzieł literackich, z reguły obnażają ich niewiedzę na temat, o którym się wypowiadają oraz zniechęcają do lektury jako zajęcia, które nie daje żadnych znaczących „zysków” (nawet w zakresie rozwoju duchowego, cokolwiek to znaczy).

Czwartą jest nadmiar ekranizacji różnych dzieł literackich, często, z przyczyn oczywistych (wymogi dzieła filmowego), kładących wielki nacisk na akcję, a tzw. głębsze treści są spychane na margines, albo podane tak, że tylko dobra znajomość

⁷⁴ Tu konieczne są badania o charakterze porównawczym, zwłaszcza jeśli chodzi o dzieci i młodzież, a lektury obowiązkowe (szkolne i uczelniane) powinny być inaczej traktowane w takich badaniach.

książki pozwala w pełni zrozumieć to, co oglądamy na ekranie. Najprostszym przykładem niech będzie ekranizacja powieści C. S. Lewisa, *Lew, czarownica i stara szafa*, w której bitwa u brodu Beruny w powieści zajmuje około 2–3 strony, a w ekranizacji ok. 20 minut i w sposób, w który wątpię, aby sam pisarz akceptował. To samo dotyczy także *Władcy Pierścieni*; ale są to kwestie znów do osobnych rozważań (problemy, jakie się nasuwają, dotyczą tego, czy będziemy opisywać i analizować **ekranizacje powieści, czy samoistne dzieła filmowe, dla których powieści były tylko pretekstami**)⁷⁵.

Wreszcie poziom czytelnictwa związany jest z faktem, że swoista „moda na intelektualizm” zanika, bo nie umiemy bądź nie staramy się, aby to, co mówimy do słuchaczy radia czy widzów TV (Internet pomijam, bo to osobny problem)⁷⁶, było po prostu interesujące. Bo najczęściej nie jest.

Na zakończenie tej części dodam, jak sądzę, istotną uwagę. Jako uczestnik spotkań fanowskich typu Polcon (za co jestem bardzo wdzięczny organizatorom) wiem, że próba „zanudzenia” słuchaczy może skończyć się dość niemile; oni przychodzą na spotkanie ze mną, bo chcą się czegoś NOWEGO dowiedzieć na temat tego, co dość dobrze znają, ale podejrzewają, że coś w toku lektury pominęli. I wyjaśnienia tego oczekują (żeby nie powiedzieć — żądają) ode mnie i muszę im tej WIEDZY dostarczyć. Ale, o czym trzeba pamiętać, właśnie uczestnicy spotkań fanowskich są na pewno namiętnymi czytelnikami książek. I właśnie to nas łączy — miłość do książek i wielokrotnie potrafimy rozmawiać cytatami z ulubionych lektur! Czy poza nami ktoś to jeszcze potrafi i kogoś to jeszcze bawi?!

Dyskusja, czyli o manipulacji

To, co zostało dotąd stwierdzone, to przecież tylko dozwolona w nauce różnica poglądów, pewien oczywisty dla badaczy i znawców skrót myśli itd. A jednak moim zdaniem mamy tu do czynienia raczej z nieświadomą manipulacją, której przyczyna leży w „nienazwaniu źródeł inspiracji metodologicznej”. O ile kwestie poruszone w związku z tekstem Cypriana Mielczarskiego dotyczyły problemów argumentacji i rozumowań, o tyle mamy tu do czynienia z problemem odmiennym. Oto autor, z pewnego punktu widzenia (który, moim zdaniem nie został jednoznacznie wyeksplikowany!), ma absolutną rację. Jednakże jako badacz pominął

⁷⁵ Problem ten wcale nie jest ani prosty, ani banalny, bowiem wystarczy przywołać choćby przykład dwu ekranizacji *Wojny i pokoju* L. Tołstoja, jakie przygotowali np. K. Vidor (1956) i S. Bondarczuk (1966); literaturę teoretyczną pomiję, aż jest ona obecnie bardzo obszerna (zwłaszcza, że trzeba inaczej oceniać **ekranizację, a inaczej adaptację filmową**).

⁷⁶ Czynię to po raz kolejny, nie żeby uciec od problemu, ale to jest medium, które nieco w tej dziedzinie robi (tzn. robią to konkretni ludzie, którzy to medium umieją wykorzystać). Tu jednak można zrobić daleko więcej, m.in. otwarte wykłady uniwersyteckie (tu pojawia się jednak problem prawny, gdy będzie się wykorzystywać fragmenty np. filmów czy spektakli teatralnych, koncertów itd.). Zatem Internet to także poważne problemy ochrony praw autorskich, także osób, które zgodzą się swoje wykłady „upublicznić”. Jednak jest to do rozwiązania.

inne punkty widzenia (m.in. badania Antoniny Kłoskowskiej) oraz przyjął pewne założenia dotyczące społeczeństwa.

Zwracam uwagę, iż zostało ono przez niego potraktowane jako pewna bierna masa, którą jakieś siły (w tekście nienazwane, ale można je zidentyfikować, odwołując się bądź do dawnego studium Edwarda Bernaysa na temat propagandy, bądź do nowszej pracy dotyczącej narcyzmu współczesnej kultury czy nawet szerzej — społeczeństwa) dość swobodnie sterują [Berneys 1928; Lasch 2019]. Warto tu przywołać uwagę Bernaysa [1928, 9]:

The conscious and intelligent manipulation of the organized habits and opinions of the masses is an important element in democratic society. Those who manipulate this unseen mechanism of society constitute an invisible government which is the true ruling power of our country. We are governed, our minds are molded, our tastes formed, our ideas suggested, largely by men we have never heard of. This is a logical result of the way in which our democratic society is organized. Vast numbers of human beings must cooperate in this manner if they are to live together as a smoothly functioning society. Our invisible governors are, in many cases, unaware of the identity of their fellow members in the inner cabinet. They govern us by their qualities of natural leadership, their ability to supply needed ideas and by their key position in the social structure. [Świadome i inteligentne manipulowanie zorganizowanymi nawykami i opiniami mas jest istotnym elementem w społeczeństwie demokratycznym. Ci, którzy manipulują tym niewidzialnym mechanizmem w społeczeństwie, stanowią niewidzialny rząd, który jest prawdziwym władcą siły naszego kraju. Jesteśmy rządzeni, nasze umysły są formowane, nasze smaki / gusta tworzone, nasze idee sugerowane, w dużej mierze przez ludzi [o których] nigdy nie słyszałem. Jest to logiczny rezultat / skutek sposobu, w jaki nasze demokratyczne społeczeństwo jest zorganizowane. Ogromna liczba ludzi musi współpracować w ten sposób, jeśli mają żyć razem jako sprawnie funkcjonujące społeczeństwo. Nasi prezesi są niewidoczni, w wielu przypadkach nieświadomi tożsamości swoich kolegów posłów w wewnętrznym gabinecie. Oni rządzą nami dzięki cechom naturalnego przywództwa, ich zdolnościom do dostarczania potrzebnych pomysłów i dzięki swojej kluczowej pozycji w strukturze społecznej].

A zatem sprawa wygląda nieco inaczej, niż przedstawił to Andrzej Szahaj. Oto, jak sugeruje Bernays, a także i Lasch, społeczeństwo jest manipulowane, a obraz, jaki przedstawia w przywołanym na początku tekście, to właśnie wynik owej manipulacji. Świadomej, bowiem rozważania Maxa Horkheimera i Theodora Adorna [2002] wyraźnie na to wskazują.

Zatem mamy do czynienia z poważnym błędem metodologicznym i to wielorakim. Pierwszy wiąże się z opisem sytuacji społecznej i podstaw technologicznych (wraz z konsekwencjami) rozwoju oraz zmian, jakie zaszły w społeczeństwie (pominięcie rozważań Kłoskowskiej). Drugi ma związek z przemilczeniem poglądów M. Horkheimera i T. Adorna, którzy zaproponowali, aby postrzegać wytwory kultury jak towar. Trzeci dotyczy pominięcia kwestii, na jaką zwrócił uwagę Edward Bernays, a mianowicie świadomym manipulowaniem społeczeństwem.

Kwestie te omówił m.in. Bernd Wirkus, który właśnie wskazał Bernaysa jako badacza przywołującego pejoratywne rozumienie pojęcia manipulacji [Wirkus 2001, V.930–945].

Co robić, czyli konkluzje?

Łatwo narzekać, ale co trzeba zrobić? Jak sądzę, nie aż tak wiele — raczej delikatnie zmienić to, co już jest. Pierwszoplanową kwestią jest zmiana stosunku do bibliotek publicznych i bibliotekarzy. Biblioteki muszą stać się na powrót placówkami, w których będzie można nie tylko wypożyczyć lub przeczytać książkę, ale także spotkać ciekawych ludzi (proponuję powrót do spotkań autorskich, odczytów itd.). Innymi słowy, biblioteki muszą dostać pieniądze na organizację tego typu imprez. Być może we współpracy z np. szkołami, uniwersytetami; jest spora grupa emerytowanych pracowników nauki, którzy zapewne chętnie włączyliby się w tego typu programy o charakterze edukacyjnym (finansowanie mogłyby wziąć na siebie uniwersytety, pod warunkiem, iż tego typu działalność miałyby „przełożyć” na ocenę parametryczną uczelni)⁷⁷. Takie programy mogłyby zastąpić z pożytkiem tzw. otwarte wykłady, bowiem mogłyby stanowić dobre wsparcie zarówno edukacji szkolnej, jak i tzw. permanentnej (bardziej podporządkowane autentycznym potrzebom i zainteresowaniom odbiorców dzięki sugestiom płynącym nie tylko ze strony szkół, ale środowisk nauczycieli, kierownictw bądź pracowników korporacji itp.).

Jak sądzę, można także pomyśleć, aby do tego typu programów włączyć inne instytucje, dla których wspieranie takich działań pozwalałoby choćby na odpisy podatkowe. Można rozważyć, czy i centra handlowe, szczególnie w tzw. wolne niedziele, nie mogłyby zaproponować tego typu spotkań o charakterze edukacyjnym (połączonych z jakimiś wystawami nowości wydawniczych, projekcjami itd.)⁷⁸. Oczywiście i one musiałyby mieć z tego zysk w postaci np. odpisów podatkowych (podobna działalność jest zresztą prowadzona, ale dotyczy z reguły promocji firm; a może promować edukację, włączyć w to organizacje fanowskie itd.).

Skoro już zjedliśmy „żabę kapitalizmu”, to postarajmy się, aby była ona „smaczna”. Innymi słowy, zacznijmy myśleć pozytywnie, co można zrobić, wykorzystując narzędzia, jakie tenże kapitalizm ma. I jeszcze jedno — ponieważ biorę udział w takich grantach, to sugerowałbym, aby zerwać wreszcie z zasadą, że książki, które powstają w ramach części z nich, nie mogą trafić do sprzedaży komercyjnej. Gdyby była wzorcownia, przynajmniej tam można by je choć

⁷⁷ To kolejny element kompletnie niezauważony w reformie nauki, a szkoda.

⁷⁸ Jak zauważyłem, takie spotkania odbywają się, i cieszą się dużym zainteresowaniem. Zatem ich poszerzenie, wprowadzenie cykliczności spotkań itp. jest jak najbardziej możliwe, szczególnie, że w tzw. wolne niedziele większość centrów jest i tak otwarta (restauracje i kina!). Nie ma, jak sądzę, przeszkód, aby takie spotkania odbywały się nie tylko pod patronatem wydawnictw, ale i np. wyższych uczelni.

zobaczyć! A wspominam o tym dlatego, że m.in. w ramach takich grantów przygotowujemy opracowania na temat literatury/kultury popularnej, a także takiego zagadnienia jak mitologizacja w kulturze i literaturze (już niekoniecznie wyłącznie popularnej, *resp.* masowej). Jednak tzw. szeroka publiczność (ale i duża część środowiska naukowego także!) nie ma szans dowiedzieć się o nich, o ile nie będzie (a prawie na pewno nie będzie) szukać informacji o tych książkach na stronach WWW uniwersytetów (a jest ich kilka w Polsce!).

Reasumując, problem jest, ale można go rozwiązać. Trzeba tylko istniejące narzędzia rynkowe umiejętnie wykorzystać, a nie narzekać, iż kapitalizm generuje szmirę. Zwłaszcza, że istnieje duża grupa badaczy, którzy próbują uporać się z tym zalewem „dóbr kultury”. Jednak niewiele osób wie o naszej pracy, a jeszcze mniej chce kogokolwiek z nas zapytać o jej wyniki. W jednym jeszcze zgadzam się z prof. Szahajem — im dłużej badania naukowe w zakresie kultury i literatury popularnej będą niedostrzegane, tym gorzej będzie dla kondycji intelektualnej społeczeństwa. Ale musimy na początek odrzucić jedno błędne, nie tylko moim zdaniem, założenie — podział na kulturę wysoką i niską⁷⁹. Kultura jest całością i tak powinniśmy ją traktować, a pewne klasyczne wzorce, takie jak wyrażone w idei platońskiej „piękno” — „prawda” — „dobro” są trwałym elementem człowieczeństwa. Ich odrzucenie obraca nas w barbarzyńców, a tego powinniśmy się wystrzegać.

Warszawa, 2019-10-17

*

Zamknięcie

Zastosowana w niniejszych rozważaniach analiza retoryczna wskazuje na pewien szerszy problem. Oto, czy chcemy rozwiązać jakieś zagadnienie — oba artykuły stawiają poważne pytania — musimy bardzo wielką wagę przykładąć do kwestii metodologicznych.

Zaczyna się to od poprawnego określenia tematu dyskursu; jak sądzę wskazałem, jak łatwo obaj autorzy przeszli od podstawowych kwestii do spraw bądź marginalnych, bądź wprowadzili pojęcia wieloznaczne, a w swych dyskursach nie zadali sobie trudu, aby je ujednoznaczyć. Przedstawione w niniejszych rozważaniach problemy wyniknęły także z faktu, iż krytykowany autorzy posłużyli się w swych rozważaniach porównaniami jako istotnymi elementami swoich przemyśleń. Stąd oczywiste błędy rozumowania.

⁷⁹ Postulował to, jeszcze w połowie lat 60. XX w., mój Ojciec, śp. Stefan Lichański, por. idem, *Cienie i profile*, Warszawa 1967, *passim*.

Po drugie — podstawowe pojęcia, w tym retoryka w pierwszej części rozważań, a w drugiej — m.in. kapitalizm i szmira, nie zostały w sposób poprawny zdefiniowane. Autorzy wykroczyli przeciw „regule Kanta” i mniemania oraz wiarę „podstawili” w miejsce wiedzy.

Wreszcie, przy tak skomplikowanych sposobach myślenia, jakie przedstawili Cyprian Mielczarski i Andrzej Szahaj, jedynym dobrym narzędzie może być wyłącznie nauka o status. Ona pozwala na dookreślenie przedmiotu naszych rozważań i to rozpatrywanego z różnych punktów widzenia.

Osobną kwestią jest mieszanie różnych metodologii w odniesieniu do badanych zagadnień. W tym wypadku mamy do czynienia z — w pierwszej części rozważań — mieszaniem wiedzy na temat interpretacji źródeł antycznych, ale z perspektywy współczesnych analiz podobnych, ale nie identycznych kwestii. W części drugiej okazało się, iż autor „podstawił” pod opis relacji „kapitalizm” (cokolwiek znaczy to pojęcie!) — „szmira” (raczej literatura popularna czy masowa, co nie zostało jasno sprecyzowane) wygodne dla własnego dowodzenia rozumienie obu pojęć, zapominając o ich uwikłaniu w filozofię w wydaniu Horkheimera i Adorne’a.

Chcę ponownie powtórzyć uwagę, iż nasza obecna wiedza jest bardzo obszerna; jednak wymusza to dużą ostrożność w dwu wypadkach. Po pierwsze w przywoływaniu przykładów historycznych, które mają posłużyć do opisu bądź tylko być pomocne w opisie problemów, jakie nas dzisiaj dręczą⁸⁰. Najbardziej kłopotliwe zaś jest, gdy w sposób dość swobodny, bez sprecyzowania zakresu pojęcia, wprowadzamy je jak np. tekst kultury, nie zauważając, iż wkraczamy na bardzo grząskie i wcale nieoczywiste dla wszystkich terytoria. W tym wypadku mieszamy wiedzę na temat historii oraz dzieł historiograficznych z wiedzą o dziełach literackich, filmowych, grach wideo itd. Co gorsza, nie zauważamy, że w wielu tekstach kultury (ale z wyłączeniem dzieł stricte historycznych i z historią związanych) wchodzimy na teren interpretacji wydarzeń historycznych⁸¹. Te same uwagi dotyczą kwestii poruszonych w części drugiej niniejszych rozważań, gdy omawiając np. kwestie „szmiry”, nie dostrzega się, że miały one swe historycznie określone antecedencje.

Innymi słowy, w niniejszym studium starałem się pokazać, że być może w sposób niezamierzony, ale jednak, autorzy nie uniknęli manipulacji, której istotą stał się brak precyzji w definiowaniu i problemu(ów) badawczego(ych),

⁸⁰ I znów powtórzę — niniejsze rozważania pokazują, jak groźne jest posługiwanie się pojęciami, które, jak wiadomo, z biegiem czasu zmieniły swe zakresy znaczeniowe; co więcej — zostały „uwikłane” w nowe interpretacje filozoficznie określone.

⁸¹ Szczególnie jest to widoczne w grach wideo (ale także zachodzi to w utworach literackich nawiązujących do wydarzeń historycznych, że wskażę tylko „wyświechtany” przykład nieustannej dyskusji wokół *Trylogii* bądź *Faraona* czy *Bolesława Chrobrego*), gdy przedstawiamy jednocześnie fakty i ich interpretację, nie wskazując, w którym miejscu mieszamy obie płaszczyzny!

i dość swobodnym operowaniu pojęciami, które nie tylko nie są synonimiczne ani *salva signifikate*, ani *salva veritate*, ale, co gorsza, niejako z definicji są wieloznaczne. Zarazem, jak sądzę, udało się, choć marginalnie, pokazać, jak łatwo także nam badaczom naruszyć porządek wywodu naukowego i doprowadzić do niezamierzonej przecież jego niejasności.

A zatem, nim przystąpimy do rozważań tych kwestii, które są przedmiotem dociekań przywoływanych autorów, trzeba najpierw poprawnie określić, o co nam chodzi⁸². Przypomnę też, iż naszym patronem jest Hermes, a znany jest z umiejętności zwodzenia i oszukiwania. Oddając mu należną cześć, pamiętajmy, że także naszą patronką w tym postępowaniu powinna być Pallas Atena; a ona zawsze żąda szukania ideału platońskiego: prawdy i piękna. I to także ma być naszym zamiarem, w przeciwnym razie staniemy się celem drwin Hermesa.

Warszawa, 2020-02-26

Literatura

Teksty

- Goethe — Goethe Johann Wolfgang, *Cierpienia młodego Wertera* [wyd. dowolne]
Krasicki — Krasicki Ignacy, *Żona modna* [wyd. dowolne]
Leon (2019) — Leon D., *Zauroczenie*, tł. M. Fedyszak, Warszawa
Mann (1905) — Mann Thomas, *Fiorenza*, Fisher Vlg., Berlin [inscenizacja na scenie kameralnej Teatru Polskiego w reżyserii Krystyny Skuszanek i ze scenografią Krystyny Zachwatowicz (prapremiera 23 IV 1964)].
Naruszewicz — Naruszewicz Adam, *Chudy literat* [wyd. dowolne]
Tieck (2007) — Tieck Ludwik, *Kot w butach*, tł., opr. Leszek Libera, Zielona Góra

Opracowania

- Arct (1916) — Arct Marian, *Ilustrowany słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa
Arias-Maldonado (2018) — Arias-Maldonado Manuel, *A Genealogy for Post-Truth Democracies: Philosophy, Affects, Technology*, ECPR General Conference, Hamburg, 22–25 August 2018, Section 77, <https://ecpr.eu/Events/PaperDetails.aspx?PaperID=38774&EventID=115>, [dostęp: 17.02.2020]
Arystoteles (1994) — Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 7: *Słownik terminów Arystotelesowych. Indeksy pojęć i nazw*, opr. Krzysztof Narecki, Dobrochna Dembińska-Siury, Warszawa
Ax (2000) — Ax Wolfram, *Lexis und Logos. Studien zur antiken Grammatik und Rhetorik*, Stuttgart
Banot, Barabasz, Majka (2013) — Banot E. Aleksandra, Barabasz Anna, Majka Rafał, *Postpłciowość? Praktyki i narracje tożsamościowe w ponowoczesnym świecie*, Bielsko-Biała
Barneys (1928) — Barneys Edward, *Propaganda*, New York
Batorowska, Klepka, Wasiuta (2019) — Batorowska Hanna, Klepka Rafał, Wasiuta Olga, *Media jako instrument wpływu informacyjnego i manipulacji społeczeństwem*, Kraków

⁸² Co jest niesłychanie ważne szczególnie w artykułach o charakterze popularnym, bowiem ich zakres oraz siła oddziaływania są z reguły większe niż studium naukowego.

- Behm, Rankins-Robertson, Roen (2017) — Behm Nicholas, Rankins-Robertson Sherry, Roen Duane (eds.), *The Framework for Success in Postsecondary Writing. Scholarship and Applications*, Parlor Press, Anderson, S.C.
- Biedrzycki, Bobiński, Janus-Sitarz, Przybylska (2014) — Biedrzycki Krzysztof, Bobiński Witold, Janus-Sitarz Anna, Przybylska Renata (red.), *Polonistyka dziś — kształcenie dla jutra*, t. 1–3, Kraków
- Blumenberg (2009) — Blumenberg Hans, *Praca nad mitem*, tł. Najdek Kamila, Herer Michał, Zwoliński Zbigniew, Warszawa
- Boksański (2012) — Boksański Zbigniew, *Antoniny Kłoskowskiej teoria i socjologia kultury*, „Przełęcz Socjologiczny” Vol. 63, nr 3, s. 47–54.
- Burke (1969) — Burke Kenneth, *A Rhetoric of Motives*, California Univ. Press, Berkeley et al.
- Burke (1969a) — Burke Kenneth, *Grammar of Motives*, California Univ. Press, Berkeley et al.
- Burke (1973) — Burke, Kenneth, *The Philosophy of Literary Form*: California Univ. Press, Berkeley et al. [fragm. w tł. pol., Gdańsk 2015]
- Carnap 2007 — Carnap Rudolf, *Pisma semantyczne*, tł. T. Ciecierski, M. Poręba, M. Sala, B. Stanosz, Warszawa
- Carroll (2011) — Carroll Noël, *Filozofia sztuki masowej*, tł. M. Przyłipiak, Gdańsk
- Chambers (2009) — Chambers, Simone. *Rhetoric and the Public Sphere: Has deliberative democracy abandoned mass democracy?*, Univ. of Toronto Press, Toronto
- Cialdini (2007) — Cialdini Robert, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, tł. B. Wojciszke, Gdańsk
- CORN., *Rhet. ad Her.* — Cornificius Quintus ed. F. Marx, corr., W. Trillitzsch, Teubner Vlg., Lipsiae 1964 (tł. pol. w: „Forum Artis Rhetoricae” 2019, 57 [2])
- Czeżowski (1949) — Czeżowski Tadeusz, *Logika. Podręcznik dla studiujących nauki filozoficzne*, Warszawa
- Delsol (2017) — Delsol Chantal, *Nienawiść do świata. Totalitaryzmy i ponowoczesność*, tł. Marek Chojnacki, Warszawa
- Delsol (2018) — Delsol Chantal, *Kamienie węgielne, na czym nam zależy?*, Kraków
- Dmitruk (1966) — Dmitruk Krzysztof M., *Socjografia literacka (Badania nad życiem literackim)*, w: T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jarosiński, red., *Wiedza o literaturze i edukacja. Księga referatów Zjazdu Polonistów Warszawa 1995*, Warszawa 1996, s. 789–802
- Dryll (2008) — Dryll Elżbieta, *Doświadczenia życiowe a narracja tożsamościowa osoby*, „Psychologia rozwojowa” t. 13, nr 1, s. 59–67.
- „Forum Artis Rhetoricae” 2019, 3 (58) [numer specjalny poświęcony problemom dydaktyki]
- „Forum Artis Rhetoricae” 2019, 4 (59) [numer specjalny poświęcony IV Kongresowi Dydaktyki Polonistycznej]
- Foss (1989) — Foss Sonja K., *Rhetorical Criticism as the Asking of Question*, „Communication Education” Vol. 38, July, s. 191–196;
- Foss (2008) — Littlejohn S. W., Foss Karen A., *Theories of Human Communication*, Thomson Learning Inc., Belmont CA
- Frankfurt (2005) — Frankfurt Harry G., *O wciśnaniu kitu*, tł. H. Pustuła, Warszawa
- Gemra (2014) — Gemra Anna, *Zapomniane bestsellery: powieści zeszytowe Guido von Felsa z Glatz (Kłodzko)*, w: *Śląskie pogranicza kultur*, W. Ursel et al. (red.), Wrocław, s. 137–167.
- Głowiński et al. (1999) — Głowiński Michał, Kostkiewiczowa Teresa, Okopień-Sławińska Aleksandra, Sławiński Janusz, *Słownik terminów literackich*, Wrocław
- Goban-Klass (1999) — Goban-Klas Tomasz, *Media i komunikowanie masowe*, Warszawa–Kraków
- Florida (2010) — Florida Richard, *Narodziny klasy kreatywnej oraz jej wpływ na przeobrażenia w charakterze pracy, wypoczynku, społeczeństwa i życia codziennego*, tł. T. Krzyżanowski, M. Penkala, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010 [1 wyd. Nowy Jork 2002].

- Hauser (2002) — Hauser Gerard, *Rhetorical democracy and civic engagement*, w: G. A. Hauser, A. Grim. Wyd., *Rhetorical democracy: Discursive practices of civic engagement*, Lawrence Erlbaum Ass., Mahwah NJ, s. 1–14;
- Hegel (1820) — Hegel Georg Wilhelm Friedrich, *Elements of the Philosophy of Right*, Wood, Allen W. (ed.), Cambridge: Cambridge University Press 1991a.
- Hegel (1830) — Hegel Georg Wilhelm Friedrich, *The Encyclopedia Logic: Part 1 of the Encyclopaedia of Philosophical Sciences (with the Zusätze)*, T. F. Geraets, W. A. Suchting and H. S. Harris (trans.), Indianapolis: Hackett 1991b.
- Horkheimer, Adorno (2002) — Horkheimer Max, Adorno Theodor A., *Dialectic of Enlightenment. Philosophical Fragments*, Stanford Univ. Press, Stanford (*Dialektyka oświecenia*, tł. M. Łukasiewicz, Warszawa 2010)
- Hyperkultur (1996) — *Hyperkultur. Zur Fiktion des Computerzeitalters*, (red.) Walter de Gruyter, Berlin–Boston
- Kamińska (2007) — Kamińska, M. *Rzeczywistość wirtualna jako „ponowne zaczarowanie świata”*, Poznań
- Kant (2005) — Kant Immanuel, *Logika: podręcznik do wykładów*, tł. A. Banaszewicz, Gdańsk
- Kant (1957) — Kant Immanuel, *Krytyka czystego rozumu*, tł. R. Ingarden, t. 1–2, Warszawa
- Kant (1971) — Kant Immanuel, *Kritik der reinen Vernunft*, Reclam Vlg, Leipzig
- Kerckhove (1996) — Kerckhove Derrick de., *Powłoka kultury. Odkrywanie nowej elektronicznej rzeczywistości*, tł. W. Sikorski, P. Nowakowski, Mikom, Somerville Pbl. House, Warszawa–Toronto
- Kerckhove (2001) — Kerckhove, Derrick de, *Inteligencja otwarta. Narodziny społeczeństwa sieciowego*, tł. A. Hildebrandt, R. Glegoła, Mikom, Somerville Pbl. House, Warszawa–Toronto
- Kłoskowska (2006) — Kłoskowska Antonina, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Warszawa
- Koselleck (2012) — Koselleck Reinhart, *Semantyka historyczna*, tł., W. Kunicki, wybór i oprac. H. Orłowski, Poznań
- Kostkiewiczowa (1996) — Kostkiewiczowa Teresa, *Odległe źródła refleksji o wzniosłości: co się stało między Boileau a Burke’em*, „Teksty Drugie” nr 2/3 (38/39), s. 5–13.
- Kruszyńska (2015) — Kruszyńska Agnieszka, *Pamięć jako zwielokrotnianie przeszłości: kategoria pamięci w literaturze dwudziestolecia międzywojennego*, Pułtusk
- Kumaniecki (1974) — Kumaniecki Kazimierz, *Historia literatury rzymskiej. Okres Cyceroński*, Warszawa
- Kwieciński (2017) — Kwieciński Z., *Edukacja publiczna w chybotałej sytuacji. Perspektywa pedagogiki krytycznej*, „Nauka” 3, s. 57–70
- Lasch (2019) — Lasch Christopher, *Kultura narcyzmu. Amerykańskie życie w czasach malejących oczekiwań*, tł. G. Ptaszek, A. Skrzypek, Kraków
- Leopold (2018) — Leopold D., *Alienation*, w: Stanford Encyclopedia of Philosophy [online], CSLI, Stanford University, 30.08.2018 [dostęp: 17.10.2019]
- Lewandowski (2014) — Lewandowski Ignacy (red.), *Penultima. Łacińskie traktaty metodologii historii w dawnej Polsce (do końca XVII wieku)*, Poznań
- Lichański (2000) — Lichański Jakub Z., *Retoryka od renesansu do współczesności: tradycja i innowacja*, Warszawa [s. 159–182 zwięzły zarys teorii retoryki]
- Lichański (2014) — Lichański Jakub Z., *Retoryka — argumentacja. Prolegomena do logiki rozumowania o przesłankach niepewnych*, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Pragmatyka. Retoryka. Argumentacja. Obrazy języka i dyskursu w naukach humanistycznych*, Kraków, s. 19–42
- Lichański (2017) — Lichański Jakub Z., *Filologia — Filozofia — Retoryka: wprowadzenie do badań (nie tylko) literatury popularnej*, Warszawa
- Lichański (2017a) — Lichański Jakub Z., *W poszukiwaniu najlepszych form komunikacji, czyli dlaczego wciąż jest nam potrzebna retoryka?*, Kraków
- Lichański (2018) — Lichański Jakub Z., *Niepopularnie o popularnej*, Warszawa

- Lichański (2018a) — Lichański Jakub Z., *Retoryka, matematyka, fizyka i dowodzenia. Wprowadzenie do dyskusji*, „Folia Litteraria Polonica” nr 2, t. 48, s. 21–37.
- Lichański (1967) — Lichański Stefan, *Cienie i profile*, Warszawa
- Lonergan (1976) — Lonergan Bernard J. F., *Metoda w teologii*, tł. A. Bronk, Warszawa
- Lunsford (1995) — Lunsford A., *Reclaiming Rhetorica: Women in the Rhetorical Tradition*, Univ. of Pittsburgh Press, Pittsburgh
- Martin (1974) — Martin Josef, *Antike Rhetorik. Technik und Methode*, Beck Vlg, München
- Marx (1844) — Marx Karl, „Economic and Philosophical Manuscripts of 1844”, in *Karl Marx, Friedrich Engels: Collected Works* (Vol. 3), London: Lawrence & Wishart 1975, s. 229–347.
- Mazurkiewicz (2019) — Mazurkiewicz Adam, *Literatura popularna w dydaktyce szkolnej*, „Forum Artis Rhetoricae” 2019, 4 (59), s. 67–114.
- Mielczarski (2017) — Mielczarski Cyprian, *Retoryka klasyczna i retoryka współczesna. Pola i perspektywy badań*, Warszawa
- Mielczarski (2017a) — Mielczarski, Cyprian. *Retoryzacja polityki i kultury demokratycznej. Od starożytności do współczesności*, w: C. Mielczarski, *Retoryka klasyczna i retoryka współczesna*, s. 59–87
- Mielczarski (2018) — Mielczarski Cyprian, *Jakiej humanistyki Polacy potrzebują na początku XXI wieku? Wyznania nauczyciela humaniorów*, „Nauka” 3, s. 81–92.
- Misses 2011 — Misses Ludwig von, *Teoria a historia. Interpretacja procesów społeczno-gospodarczych*, tł. G. Łuczkiwicz, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa
- Myrdzik, Karwatowska (2008) — Myrdzik Barbara, Karwatowska Małgorzata (red.), *Relacje między kulturą wysoką i popularną w literaturze, języku i edukacji*, Lublin
- Nowak (1989) — Nowak Stefan (red.), *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej. Praca zbiorowa*, Warszawa
- Obrazy Boga* (2019) — *Obrazy Boga w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, J. M. Ruszar (red.), t. 1–3, Kraków
- PL., *gorg.* — Platon, *Gorgiasz*, tł., opr. W. Witwicki, Warszawa 1958
- PL., *phaedr.* = Platon, *Fajdros*, tł., opr. W. Witwicki, Warszawa 1958
- Perelman (2002) — Perelman Chaïm, *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, tł., wstęp, R. Kleszcz, Warszawa
- Ratajczak (2018–2019/2020) — Ratajczak Tomasz, *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Bibliografia*, t. 1–3, Warszawa
- Ratajczak (2019) — Ratajczak Tomasz, *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Studium bibliologiczne*, Warszawa
- Ruszar (2019) — Ruszar Józef Maria, *Wizerunki człowieka i Boga w literaturze polskiej ostatnich stu lat*, „Forum Artis Rhetoricae” 2019, 4 (59), s. 124–154.
- Skwarczyńska (1954–1965) — Skwarczyńska Stefania, *Wstęp do nauki o literaturze*, t. 1–3, Warszawa
- Szahaj (2018) — Szahaj Andrzej, *Kapitalizm i szmira*, „Rzeczpospolita” — „Plus Minus” z dn. 28–29.04.2018
- Tekst [w] sieci* (2009) — *Tekst [w] sieci*, D. Ulicka (red.), t. 1–2, Warszawa
- Rhet. ad Her.*, patrz: CORN., *Rhet. Ad Her.*
- Riesman (1971) — Riesman David, *Samotny tłum*, tł. J. Strzelecki, Warszawa
- SOED (2007) — *Shorter Oxford English Dictionary*, L. Brown et al. (red.), t. 1–2, Oxford
- Spengel (1863) — Spengel Leonhard von, *Die Definition und die Eintheilung der Rhetorik bei der Alten*, „Rheinisches Museum für Philologie”, t. XVIII, s. 481–526.
- Stewart, Tall 2017 = Stewart Ian, Tall David, *Podstawy matematyki*, tł. U. i M. Seweryńscy, Warszawa
- Stroh (1975) — Stroh Wilfried, *Taxis und Taktik. Ciceros Gerichtsreden*, Teubner Vlg., Stuttgart
- Szacki (1971) — Szacki Jerzy, *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa
- Szymczak (1978) — Szymczak Mieczysław (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 1–3, Warszawa
- Topolski (2005) — Topolski Jerzy, *Wprowadzenie do historii*, Poznań

- Volkman (1885) — Volkman Richard E., *Rhetorik der Griechen und Römer in systematischer Übersicht dargestellt*, Teubner Vlg., Leipzig (repr. Ohlms Vlg., 1987)
- Volkman (1901) — Volkman Richard E., *Einführung in die Rhetorik der Griechen und Römer*, w: *Realencyclopaedie der classischen Alterthumswissenschaft*, München 1900 (tł. Warszawa 1993, 1995)
- Wadowski (2008) = Wadowski Dariusz, *Konstrukcja rzeczywistości a kultura popularna*, w: B. Myrdzik, M. Karwatowska, *Relacje między kulturą wysoką i popularną w literaturze, języku i edukacji*, Lublin, s. 49–53
- Weintraub (1977) — Weintraub Wiktor, *Łacińskie podłoże polskiej literatury XVI wieku*, w: tenże, *Od Reja do Boya*, Warszawa, s. 30–44
- Wichrowska 2012 — Wichrowska Elżbieta, *Europejski kanon literacki. Dylematy XXI wieku*, Warszawa
- Wietoszko (2018) — Wietoszko Rafał, *Ideologiczne narracje tożsamościowe w mediach — wymiar informacyjny i konsekwencje ekonomiczne*, „Media, Biznes, Kultura” nr 1(4), s. 53–69, (<http://www.ejournals.eu/MBK/2018/4-2018/art/12157> [dostęp: 5.12.2018])
- Wirkus (2001) — Wirkus Bernd, *Manipulation*, w: *Historisches Wörterbuch der Rhetorik*, wyd. W. Jens, G. Ueding, G. Kalivoda, H.-F. Robling et al. (red.), Max Niemeyer Vlg., Tübingen, V, s. 930–945
- Związki i rozwiązania* (2012) — *Związki i rozwiązania. Relacje kultury i literatury popularnej ze starymi i nowymi mediami*, A. Gemra (red.), Wrocław
- Żabski (1996) — Żabski Tadeusz, *Sposób bycia literatury popularnej w XX wieku*, w: T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jarosiński (red.), *Wiedza o literaturze i edukacja. Księga referatów Zjazdu Polonistów Warszawa 1995*, Warszawa s. 489–501.
- Żabski (2006) — Żabski Tadeusz (red.), *Słownik literatury popularnej*, wyd. 2, Wrocław
- Życiński (2013) — Życiński Józef, *Struktura rewolucji metanaukowej. Studium rozwoju współczesnej nauki*, Wstęp M. Heller, tł. M. Furman, Kraków

Natalia Rudnicka

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0001-5663-0739

Anastasiya Chvankova

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-2355-5709

ANALIZA INFORMACJI W MEDIACH POLSKICH I ROSYJSKICH W DNIU ODEBRANIA NAGRODY NOBLA PRZEZ OLGĘ TOKARCZUK¹

Streszczenie: W niniejszym esejku skupiono się na wydarzeniach związanych z ostatnim przyznaniem Nagród Nobla. Od 7 października 2019 roku rozpoczęto ogłaszanie nazwisk laureatów Nobla w sześciu dziedzinach. W tym roku, wyjątkowo, przyznane zostały dwa literackie Noble. Zaległą nagrodę za 2018 rok, nieogłoszoną z powodu skandalu obyczajowego w komisji przyznającej wyróżnienie, otrzymała Olga Tokarczuk. To pierwszy literacki Nobel dla Polki od 23 lat, gdy w 1996 roku dostała go Wisława Szymborska. W 2019 roku przyznano tę nagrodę austriackiemu pisarzowi Peterowi Handke. W związku z otrzymaniem nagrody przez polską pisarkę, w mediach, zwłaszcza polskich, temat ten pojawiał się bardzo często. W niniejszym artykule postanowiono dokonać krytycznej analizy mediów, wykorzystując różne źródła internetowe zarówno z mediów polsko-, jak i rosyjskojęzycznych.

Słowa kluczowe: krytyczna analiza mediów, Nagroda Nobla, Olga Tokarczuk.

Analysis of information in Polish and Russian media on the day of receipt of the Nobel Prize by Olga Tokarczuk

Summary: This essay focuses on recent events related to the Nobel Awards. From October 7, 2019, Nobel prize laureates were announced in six subjects. Exceptionally, that year there were two Nobel prizes awarded, due to the sexual assault scandal in 2018. The postponed award for 2018, unannounced due to the scandal, was awarded to Olga Tokarczuk. This is the first literary Nobel for a Pole in 23 years, since Wisława Szymborska's was announced it in 1996. For 2019, this prize was awarded to the Austrian writer Peter Handke. Due to awarding a Polish writer, this topic appeared very often in the Polish media. The author of this essay decided to make a critical analysis of the media, using articles from various online sources from both Polish-language and Russian-language media.

Keywords: Critical Media Analysis, Nobel Prize, Olga Tokarczuk.

¹ Praca powstała w ramach zajęć na temat *Krytyka mediów* prowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 20019/2020, od Redakcji.

Wstęp

Po uroczystości rozdania Nagród Nobla, w mediach, a zwłaszcza w polskich, pojawiło się wiele nagłówków dotyczących udziału Olgi Tokarczuk w tym wydarzeniu. Polka została wyróżniona przez Akademię Szwedzką Nagrodą Nobla w dziedzinie literatury za „narracyjną wyobraźnię”. W związku z licznymi artykułami, które pojawiały się na bieżąco od momentu ogłoszenia laureatów Nagrody Nobla, postanowiono poddać je krytycznej analizie. Przede wszystkim skupiono się na informacjach, jakie pojawiły się w dniu rozdania nagród (07.12.2019). Jednak, aby dokonać krytycznej analizy informacji, należy ustalić, czym jest krytyczna analiza mediów.

Stan badań

Krytyka mediów sięga XIX wieku i polega na ocenie pracy dziennikarzy. Rozwój środków masowego przekazu, a ściślej ujmując filmu, sprawił, że krytyce poddano również sposób, w jaki produkuje się przekaz medialny. Wraz z nadejściem ery Internetu, za pomocą którego nie tylko ilość, ale szybkość przekazywanych informacji wzrosła, krytyka się zaostrzyła.

Krytyka mediów odgrywa bardzo ważną rolę, ponieważ media podlegają stałemu zagrożeniu wykorzystania ich jako elementu propagandy. Jak pisze Chomsky w jednym z tekstów ze zbioru *Language and Politics*:

Jednym ze sposobów na kontrolowanie ludzkich myśli jest tworzenie pozorów debaty, będąc jednocześnie pewnym, że debata ta pozostaje w bardzo wąskim zakresie; mówiąc wprost, musisz być pewnym, że obie strony uczestniczące w debacie zgadzają się z pewnymi założeniami, które stanowią właśnie produkt systemu propagandy [N. Chomsky, *Language and Politics*, C. P. Otero (ed.), Black Rose Books Ltd., Montreal & New York 1999, s. 672].

Chomsky zwraca uwagę na główne hipotezy związane z krytyką mediów. Media obecnie używane są przez wszystkie ośrodki władzy. Wykorzystywana jest manipulacja, retoryka oraz symulacja do osiągnięcia celu, jakim jest pełne kontrolowanie zachowań odbiorców. Dokonuje się to poprzez sprzedaż odbiorcom określonych produktów, kandydatów np. politycznych czy pomysłów. Do przyciągnięcia oraz zatrzymania widzów większość mediów wykorzystuje wywoływanie silnych emocji, uproszczeń i przesady. Stały się one częścią władzy i systemu gospodarczego, a co więcej przeistoczyły się w kolejnego gracza, który manipuluje informacją do własnych celów. Dziennikarze, którzy powinni pozostać bezstronni, podporządkowują się rządzącym. To sprawia, że krytyka mediów jest tak ważna i potrzebna do utrzymania demokracji.

Z pojęciem mediów silnie związane jest pojęcie komunikacji. Odpowiedź na pytanie „czym są studia nad komunikacją?”, znajdziemy w pracy Bruce’a Smitha,

Harolda Lasswella oraz Ralpa D. Casey'a. Badacze twierdzą, że badania w tym zakresie mają źródła dociekań w ośrodkach akademickich. Głównym celem jest znalezienie odpowiedzi na pytania: „kto mówi?, co?, z wykorzystaniem, jakich kanałów komunikacji medialnej?, do kogo?, oraz jakie będą wyniki?” [Smith, Lasswell, Casey 1946, 121]. A to przybliży nas do pojęcia retoryki. Wayne E. Brockriede w studium *Dimensions of the Concept of Rhetoric* określa „wymiar” retoryki rozpatrywanej w perspektywie nauki o komunikacji retorycznej. Badacz zwraca uwagę na takie problemy, jak [Brockriede 1968, 1–12; Wichelns 1925, 182–216]: kwestie ideologiczne, które wpływają na sam akt retoryczny, normy i wartości zarówno mówcy, jak i audytorium, problemy etyczne oraz filozoficzne dotyczące sposobu postrzegania człowieka.

Do przeprowadzenia krytycznej analizy treści komunikowanych przez media, niezbędne jest zwrócenie uwagi na powyższe pytania oraz kwestie, stąd zbieżności pomiędzy retoryką a krytyką medialną. Retoryka dostarcza krytyce mediów narzędzi analitycznych. Jej podstawą i celem jest zrozumienie przekazu medialnego oraz prawdy, która jest przekazywana przez nadawcę komunikatu medialnego. Istotne są również normy i wartości, jakie legły u jego podstaw. Ważną kwestią w analizie krytycznej pozostaje pytanie, jak powstał dany komunikat (nie tyle źródła wiedzy, co użycie/przetworzenie zdobytego materiału).

Problem badawczy

Wraz z ogłoszeniem laureatów Nagrody Nobla w polskich mediach można było zauważyć szczególne zainteresowanie tym tematem. Oczywiście przyczyną tego zjawiska był fakt, że laureatką została polska pisarka Olga Tokarczuk. Ze względu na dużą ilość komunikatów pojawiających się w mediach, postanowiono dokonać ich analizy. Do realizacji celu wykorzystano metodę krytycznej analizy oraz elementy retoryki jako narzędzia do zbadania przekazu medialnego w dniu rozdania Nagród Nobla. Pytania, jakie postawiono w niniejszej pracy, to: Co jest komunikowane podczas rozdania nagród? Czego dotyczą dane informacje? Czy są to wiadomości, czy opinie? W jaki sposób przedstawiane są wiadomości?

Opis i analiza

By dokonać próby krytycznej analizy mediów, skorzystano z artykułów zamieszczonych na stronach internetowych polsko- i rosyjskojęzycznych. Do uzyskania jak najbardziej zróżnicowanych informacji, skorzystano z takich stron internetowych, jak: ksiazki.wp.pl, wiadomosci.onet.pl, fakty.interia.pl, pudelek.pl, polsatnews.pl, dziendobry.tvn.pl, kobieta.pl, svoboda.org, bbc.com/russian/news, vedomosti.ru.

Wśród artykułów polsko- oraz rosyjskojęzycznych nie można wyznaczyć dominującej formy i struktury treści. Zarówno często spotykane są: opinie, newsy,

jak i tematy tygodnia. Opinie często występują w listach do redakcji, artykułach lub są oceną wydawcy. *News* to zwięzłe artykuły, informujące o najnowszych wydarzeniach na świecie. Natomiast temat tygodnia to artykuł o bardziej pogłębionej tematyce lub jednoznacznie sprofilowany bądź czasami o „łżejszym” ujęciu (np. felieton).

Rozważania warto rozpocząć od przybliżenia definicji i pojęcia krytycznej analizy dyskursu. Małgorzata Lisowska-Magdziarz uważa, że „jest ona metodą badawczą wywodząca się z językoznawstwa, polegająca na skupieniu się na dyskursie rozumianym jako społecznym aspekcie komunikacyjnego funkcjonowania językowego ludzi” [2006]. Dyskurs w mediach nie toczy się tylko i wyłącznie wokół uroczystości. Pojawiają się rozmaite wątki związane z postacią oraz wizerunkiem Tokarczuk, między innymi: określenie postawy politycznej, polityczne wypowiedzi i zachowanie, krytyka twórczości, osobowość, poglądy, a także wizerunek.

Wśród artykułów polskojęzycznych można wyznaczyć tendencję do wprowadzenia głównej myśli bądź emocji treści za pomocą tytułu, czyli po jego przeczytaniu odbiorca w większości przypadków nie ma problemu z określeniem charakteru treści (*Olga Tokarczuk odebrała literackiego Nobla, Olga Tokarczuk odebrała Nagrodę Nobla. Celebryci świętują na Instagramie: DUMA I WZRUSZENIE, Warzecha: nikt nie ma obowiązku czytać książek Tokarczuk [OPINIA], Olga Tokarczuk odebrała Nobla. Przepiękne słowa o Polsce*). Tytuły artykułów rosyjskojęzycznych z kolei mogą wprowadzić w błąd odbiorcę, nie są tak jednoznaczne, pozostawiają pytania co do poglądów przedstawionych w treści (*Победила литература. Анастасия Завозова — о присуждении Нобелевской премии Ольге Токарчук и Петеру Хандке / Literatura wygrała. Anastazja Zawozowa o przyznaniu Nagrody Nobla Oldze Tokarczuk i Peterowi Handkemu; Почему Нобелевку по литературе дали Ольге Токарчук и Петеру Хандке? Объясняют эксперты / Dlaczego przyznano Oldze Tokarczuk i Peterowi Handkemu literacką Nagrodę Nobla? wyjaśniają eksperci / Нобель Ольги Токарчук / Nobel Olgi Tokarczuk*).

Poniżej podane treści opisują postać i twórczość Tokarczuk (źródła polskojęzyczne):

Polska literatura błyszczy w Europie — ma w swoim dorobku już kilka Nagród Nobla, a teraz przyszła pora na kolejną, tym razem dla pisarki o światowej renomie i niezwykle rozległym wachlarzu zainteresowań, łączącej w swej twórczości elementy poezji i humoru. Polska, rozdroże Europy, być może nawet jej serce — Olga Tokarczuk odkrywa historię Polski jako kraju będącego ofiarą spustoszenia dokonanego przez wielkie siły, lecz również posiadającego swoją własną historię kolonializmu i antysemityzmu. Olga Tokarczuk nie ucieka od niewygodnej prawdy, nawet pod groźbą śmierci — mówił Waesterberg².

² <https://kultura.onet.pl/wiadomosci/olga-tokarczuk-odebrala-literacka-nagrode-nobla/9ktyc60> [dostęp: 28.02.2020].

— Widzę, jak Alfred Nobel akceptuje jej twórczość — usłyszeliśmy podczas ceremonii rozdania Nagród Nobla. Wyraźnie wzruszona Tokarczuk usłyszała o sobie piękne słowa³.

[...] twórczość Tokarczuk cechują „połączenie twardej rzeczywistości z ulotną nierealnością, wnikliwa obserwacja i zafascynowanie mitologią”. Cechy te „czynią z niej jednego z najbardziej oryginalnych prozaików naszych czasów...” [...] Olga Tokarczuk jest wirtuozem w kreowaniu postaci, potrafi uchwycić je w momencie ich ucieczki od codziennego życia. Pisze o tym, o czym nie pisze nikt inny: „o nieznośnej i ogromnej osobliwości tego świata” — wyjaśnił Waesterberg⁴.

Księgi Jakubowe laudator nazwał „największym dziełem” pisarki. Dodał, że „z podtekstu utworu przebija się żydowskie pochodzenie Tokarczuk oraz jej nadzieja na Europę bez granic”⁵.

Także pojawiają się odmienne opinie na temat Olgi i jej twórczości:

Wokół Nobla dla Olgi Tokarczuk mamy mnóstwo udawania. Udawania, że nie ma tam polityki, że się jej książki zna, czyta i ceni, że sama Tokarczuk jest tylko zdolną pisarką i nikiem więcej. Dla lepszej atmosfery dobrze by było, przestać udawać lub udawać choć trochę mniej. [...] Uprzedzam: to nie jest tekst o książkach Tokarczuk, których nie znam, czego nigdy nie ukrywałem. To tekst o zjawisku politycznym, jakim bez wątplenia jest pisarka i Nobel dla niej. [...] zwolennicy tej światopoglądowej opcji, do której nasza noblistka się swoimi działaniami (ale chyba też literaturą) zapisuje, próbują dokonać pewnej manipulacji. Mając „swoją” laureatkę, chcą pokazać tych, którzy się z nią politycznie nie zgadzają jako tępych zawistników, prymitywów i ignorantów⁶.

Po analizie wybranych artykułów można stwierdzić, że przewaga znajduje się po stronie pozytywnych opinii w stosunku do Tokarczuk i jej dorobku. Krytykowana jest jej postawa polityczna wraz z całym obozem lewicowym.

Warto zwrócić uwagę, że informacje, które znajdowały się w treści artykułów, były mocno uzależnione od ideologii danego portalu internetowego. Przykładem tego może być serwis kobieta.pl. Jest to strona internetowa skierowana do kobiet, w której poruszane są takie tematy, jak: moda, uroda, kultura, *beauty stars* oraz *newsy*. Informacje dotyczące zdobycia Nagrody Nobla przez polską pisarkę skupione były na jej stroju. Już sam tytuł kieruje uwagę czytelnika na kontekst feministyczny: *Suknia Olgi Tokarczuk to „ukłon w stronę sufrażystek”⁷. Noblistka*

³ <https://ksiazki.wp.pl/olga-tokarczuk-odebrala-nobla-przepiekne-slowa-o-polce-6455261576620161a> [dostęp: 28.02.2020].

⁴ <https://tvn24.pl/polska/olga-tokarczuk-z-nagroda-nobla-laudacja-na-czesc-pisarki-ra992167-2566538> [dostęp: 28.02.2020].

⁵ <https://kultura.gazetaprawna.pl/artykuly/1443948,laudacja-na-czesc-tokarczuk-sprintem-przekracza-spoleczne-i-kulturowe-granice.html> [dostęp: 28.02.2020].

⁶ <https://wiadomosci.onet.pl/opinie/olga-tokarczuk-z-literackim-noblem-komentarz-lukasza-warzechy/g4c-3kpv> [dostęp: 28.02.2020].

⁷ Cytaty z: <https://www.kobieta.pl/artykul/suknia-olgi-tokarczuk-to-uklon-w-strone-sufrazystek-jak-wygladala-noblistka-191211103417> [dostęp: 28.02.2020].

z ważnym przesłaniem dla kobiet. Większość treści dotyczyła wyjaśnienia kontekstu sukni, więc postanowiono przytoczyć słowa samej noblistki:

Ta suknia jest troszkę moim ukłonem w stronę siostr feministek, sufrażystek. Myślę, że sukienka nawiązuje estetycznie do Selmy Lagerloef, która dostała tę nagrodę 110 lat przede mną jako pierwsza kobieta — powiedziała Tokarczuk.

W artykule wspomniano również inne polskie kobiety, które otrzymały tę nagrodę. Przywołano również pierwszą kobietę wśród noblistów — Selmę Lagerloef oraz krótko opisano, czym się zajmowała.

Selma Lagerloef to wybitna szwedzka pisarka i działaczka na rzecz praw kobiet. W 1909 roku jako pierwsza kobieta otrzymała literacką Nagrodę Nobla. Pięć lat później jako pierwsza kobieta została członkiem Akademii Szwedzkiej.

W tekście wyróżniono następujące zdania: **Olga Tokarczuk odebrała Nobla, Olga Tokarczuk (3 razy), Suknia Olgi Tokarczuk, suknię projektantki Gosi Baczyńskiej, Olga Tokarczuk z przesłaniem do kobiet, suknią Olgi Tokarczuk.**

Źródła rosyjskojęzyczne z kolei zawierają następujące treści:

Ольга Токарчук как психолог и философ, человек экологического мышления и путешественник. Психопатология путешествий и анатомия смерти у Токарчук. Юнгианство и „Бардо Тедол”⁸ / Olga Tokarczuk jako psycholog i filozof, człowiek o ekologicznym myśleniu i podróżnik. Psychopatologia podróżowania i anatomia śmierci Tokarczuk. Psychoanaliza jungowska i „Bardo Tödrol”⁹/

Токарчук-фантаст и автор антиутопий: под одной обложкой с Виктором Пелевиным. Токарчук-реалист и политический колумнист, феминистка, веганка, защитница животных и левая активистка⁹/ Tokarczuk-fantasta i autor antyutopii: pod jedną okładką z Wiktorem Pelewinym. Tokarczuk-realista i publicysta polityczny, feministka, weganica, obrońca praw zwierząt i aktywistka lewicowa./

...наша героиня, конечно, очень красивый писатель стилист просто феерический...¹⁰/... nasza bohaterka oczywiście jest bardzo ładnym pisarzem, stylistą z kolei czarującym.../

Но на деле Токарчук в своих работах сочетает удивительную ясность повествования с невероятной осязательностью стиля. Грубо говоря, она прекрасно пишет, не забывая при этом рассказывать историю¹¹. / W praktyce Tokarczuk w swoich pracach łączy niesamowitą przejrzystość opowiadania i niewiarygodną namacalność stylu. Z grubsza mówiąc, ona świetnie pisze, przy czym nie zapomina o opowiadaniu historii./

⁸ <https://www.svoboda.org/a/30256836.html?fbclid=IwAR24l7WYjiRRNxP6906KZBHNET347pJv8hE0Ecj7Am5doj3OvMn7wGBVtFM> [dostęp: 28.02.2020].

⁹ <https://www.svoboda.org/a/30256836.html?fbclid=IwAR24l7WYjiRRNxP6906KZBHNET347pJv8hE0Ecj7Am5doj3OvMn7wGBVtFM> [dostęp: 28.02.2020].

¹⁰ <https://www.svoboda.org/a/30256836.html?fbclid=IwAR24l7WYjiRRNxP6906KZBHNET347pJv8hE0Ecj7Am5doj3OvMn7wGBVtFM> [dostęp: 28.02.2020].

¹¹ <https://esquire.ru/letters/128932-pobedila-literatura-anastasiya-zavozova-o-prisuzhdenii-nobelevskoy-premii-olge-tokarchuk-i-peteru-handke/?fbclid=IwAR11BRLseRhkVP1uAf2kpDBX6OMQs1B4ZJG0NCJVPc36B-9qSr-5FjIkAw8> [dostęp: 28.02.2020].

Токарчук премия присуждена с формулировкой „за воображение, которое с энциклопедической страстью изображает пересечение границ как форму жизни”¹².
Tokarczuk wręczono nagrodę z oświadczeniem „za wyobraźnię, która wraz z encyklopedyczną pasją przedstawia przekroczenie granic jako formę życia.

Cytaty pochodzą z takich stron internetowych, jak svoboda.org. Jest to niekomercyjna media-korporacja, której poglądy można scharakteryzować jako opozycyjne w stosunku do obecnych rządów w Rosji. Głównym celem tej strony jest walka z cenzurą i mediami kontrolowanymi przez władzę. Tematy, które są tam poruszane, to m.in. Rosja i świat, kultura, nauka i opinie. Natomiast vedomosti.ru skupia informacje o tematyce ekonomicznej i biznesowej, ale pojawiają się również teksty dotyczące stylu życia i polityki.

Na podstawie przedstawionych treści możemy stwierdzić, że artykuły rosyjskojęzyczne istotnie się różnią od tekstów polskich. Pierwsze na co zwracamy uwagę, to język i stosowana leksyka. W artykułach rosyjskojęzycznych znajdujemy struktury i leksykę potoczną, np. wyraz *Нобелевка* (potoczna nazwa Nagrody Nobla) pojawiający się w tytule artykułu, który nie ma odpowiednika w języku polskim. Kolejny aspekt to zastosowanie feminatywów (a raczej znikoma liczba feminatywów). Przyczyna tego kryje się w specyfice języka rosyjskiego (nowo powstałe feminatywy często brzmią „obco” i nieudolnie, dlatego nie są używane). Informacje przekazywane w rosyjskojęzycznych tekstach skupione są wokół zaprezentowania postaci (światopoglądów) i dorobku Olgi Tokarczuk (twórczość jest bardzo dobrze oceniana). Omówienie poglądów politycznych pisarki i całego obozu lewicowego, które często pojawia się w tekstach polskich, nie jest obecne w artykułach rosyjskojęzycznych (o postawie politycznej wspomina się przy ogólnym opisie światopoglądów Noblistki).

Dyskusja wyników

Na podstawie analizowanych artykułów zauważono pewne prawidłowości. Treści wokół tematu Olgi Tokarczuk jako Noblistki można wyróżnić, jako często pojawiające się wątki i cechy charakterystyczne. Na podstawie artykułów polskojęzycznych można wyznaczyć kilka głównych tendencji:

- opis nie tylko postaci pisarki i towarzyszących jej wydarzeń, ale też omówienie twórczości;
- podkreślenie pozycji pisarki stricte po stronie lewicowego obozu politycznego;
- analizowanie poglądów, osobowości i wizerunku;
- stosowanie środków perswazji;
- robienie wrażenia masowości przedstawianej opinii.

¹² https://www.vedomosti.ru/lifestyle/articles/2019/10/10/813364-nobelevskuyu-premiyu?fbclid=IwAR13mNPpgC5_ne9- [dostęp: 28.02.2020].

Z kolei artykuły rosyjskojęzyczne posiadają następujące cechy:

- skupienie się na dorobku pisarki, a nie jej postaci;
- pojawienie się wątku politycznego tylko w kontekście opisu postawy i światopoglądu;
- analizowanie wydarzeń zeszłorocznych, które miały wpływ na opóźnione wręczenie nagrody (przy czym opis wydarzeń często jest ironiczny);
- pojawienie się nietypowych form artykułu, np. opinia w formie polilogu;
- odniesienia do Petera Handke.

Dzięki temu, że treści dotyczyły jednego tematu, ale pochodziły z różnych źródeł, potwierdzono słuszność słów Smitha, Lasswella, Caseya. By uzyskać rzetelne informacje, należy na każdy z artykułów nałożyć filtr, który ściągnie kwestie ideologiczne oraz normy mówcy. Wielość źródeł informacji uświadamia, jak ważne jest postawienie sobie pytań do tekstu: „kto mówi?, co?, z wykorzystaniem jakich kanałów komunikacji medialnej?, do kogo?, oraz jakie będą wyniki?”. Podczas analizowania treści bardzo ważna była znajomość kontekstu danego źródła. W zależności, do kogo była skierowana wiadomość, tak kładziono nacisk na pewne aspekty — odpowiednio przekazywane treści w celu utrzymania odbiorcy. Strony feministyczne skupiły się na aspekcie kobiety w kontekście Nagród Nobl, a źródła pravicowe skupiały uwagę na przedstawieniu Polski ogólnie niż na samej Oldze Tokarczuk. Z tego wynika, że przedstawienie informacji zależne jest od osoby relacjonującej, co więcej nie jest istotne, jakim sposobem komunikacyjnym przekazuje tę wiadomość. Obraz, film, dźwięk czy treść można przygotować odpowiednio do swoich wartości i norm, tym samym manipulując odbiorcami.

Podsumowanie

Ta próba krytycznej analizy mediów wskazuje, jak istotna jest rola odbiorców danych komunikatów. Muszą oni włożyć dużo pracy, by uzyskać rzetelne informacje. Wręcz każdy z nas powinien być analitykiem dostarczanych wiadomości, zwłaszcza w dobie Internetu, kiedy informacje pojawiają się w czasie, gdy trwa dana sytuacja. Warto również podkreślić, że przekazywaniem informacji nie zajmują się tylko zawodowi dziennikarze. Z tego powodu odbiorcy cały czas powinni być czujni. Od nich zależy, jaki standard wiadomości będzie wystarczający. To do odbiorców należy zadanie wręcz wymuszania na mediach jakości i rzetelności przekazywanych wiadomości.

Bibliografia

Brockriede (1968) — Brockriede Wayne E., *Dimensions of the Concept of Rhetoric*, „Quarterly Journal of Speech” Vol. 54, nr 1, s. 1–12

- Chomsky Noam, *Manufacturing Consent*, tł. pol. w: <http://www.lekturyreportera.pl/ludzie/chomskiego-krytyka-mediow-czesc-1-czy-mozliwa-jest-debata-o-mediach/> [dostęp: 28.02.2020]
- Foss Sonja K., *Critical Analysis of Communication* (2009), Sonja K. Foss_syllabus.pdf, <https://nano-pdf.com/download/research-methods-critical-pdf>, [dostęp 28.02.2020]
- Lichański (2019) — Lichański Jakub Zdzisław, *Od informacji do fake newsów: wprowadzenie do krytyki mediów {z elementami retoryki}*, Warszawa, Skrypt do wykładu
- Lisowska-Magdziarz M., (2006) — Lisowska-Magdziarz Małgorzata, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów*, Kraków
- Smith, Lasswell, Casey (1946) — Smith Bruce, Lasswell Harold D., Casey Ralphe D., *Propaganda, communication, and public opinion: a comprehensive reference guide*, Princeton Univ. Press, Princeton
- Wichelns 1925 — Wichelns Herbert, *The Literary Criticism of Oratory*, w: *Studies in Rhetoric and Public Speaking in Honor of James A. Winans*, ed. by A. M. Drummond, Ithaca, New York, s. 182–216.
- Źródła polskojęzyczne:
- <https://ksiazki.wp.pl/olga-tokarczuk-odebrala-nobla-przepiekne-slowa-o-polce-6455261576620161a> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://wiadomosci.onet.pl/opinie/olga-tokarczuk-z-literackim-noblem-komentarz-lukasza-wa-rzechy/g4c3kpv> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://kultura.onet.pl/wiadomosci/olga-tokarczuk-odebrala-literacka-nagrade-nobla/9ktcy60> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://fakty.interia.pl/swiat/news-olga-tokarczuk-odebrala-literackiego-nobla,nId,3380670> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://www.pudelek.pl/olga-tokarczuk-odebrala-nagrade-nobla-6455289176954497a> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-12-10/olga-tokarczuk-odbiera-literacka-nagrade-nobla-transmisja-od-1630-w-polsat-news-i-polsatnews-pl/> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://www.money.pl/gospodarka/olga-tokarczuk-nie-zaplaci-podatku-od-nagrody-nobla-jest-projekt-rozporzadzenia-6456327114176129a.html> (dostęp 28.02.2020)
- <http://next.gazeta.pl/next/7,151003,25511312,olga-tokarczuk-nie-zaplaci-podatku-od-nobla-i-nie-zrzuci-sie.html> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://dziendobry.tvn.pl/a/olga-tokarczuk-odebrala-nobla-w-sukni-gosi-baczynskiej-jak-powstawala-kreacja-i-co-symbolizuje> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://www.kobieta.pl/artykul/suknia-olgi-tokarczuk-to-uklon-w-strone-sufrazystek-jak-wygladala-noblistka-191211103417> [dostęp: 28.02.2020]
- Źródła rosyjskojęzyczne:
- <https://www.bbc.com/russian/news-49989707?fbclid=IwAR3F-GQL8LJEmQCpDQcIPaUIR-KBSsqbW9ab-t2UoO6dSJXc17nZcvElH8mI> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://esquire.ru/letters/128932-pobedila-literatura-anastasiya-zavozova-o-prisuzhdenii-nobelevskoy-premii-olge-tokarchuk-i-peteru-handke/?fbclid=IwAR1lBRLseRhkVP1-uAf2kpDBX6OMQs1B4ZJG0NCJVpc36B-9qSr5FjlkAw8> [dostęp: 28.02.2020]
- <https://www.svoboda.org/a/30256836.html?fbclid=IwAR24l7WYjiRRNxP6906KZBHNET-347pJv8hE0Ecj7Am5doj3OvMn7wGBVtFM> [dostęp: 28.02.2020]
- https://www.vedomosti.ru/lifestyle/articles/2019/10/10/813364-nobelevskuyu-premiyu?fbclid=IwAR13mNPpgC5_ne9-, [dostęp: 28.02.2020]

Anna Perzyńska

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-8713-9966

LITERACKA I PARALITERACKA TWÓRCZOŚĆ W INTERNECIE (NA POLSKICH I OBCOJĘZYCZNYCH PRZYKŁADACH Z LAT 2001–2017)

Streszczenie: Artykuł ten stanowi streszczenie mojej dysertacji doktorskiej, mającej charakter rozważań teoretycznych dotyczących zjawisk związanych z funkcjonowaniem literatury i — szerzej — kultury literackiej w Internecie. W opracowaniu wykorzystałam głównie metodę opisową, posilując się również tekstami źródłowymi. Ze względów praktycznych dysertacja podzielona została na trzy części. Układ treści monografii został podporządkowany celowi pracy, stanowiąc logiczny tok rozważań, zgodny z zasadą „od ogółu do szczegółu”.

Do tej pory w Polsce, choć zajmowano się niekiedy literackim potencjałem środowiska internetowego, robiono to jednak wrywkowo. Poszczególne elementy tego życia przedstawiano w odosobnieniu, nie podkreślając wystarczająco całościowego charakteru funkcjonowania literatury w sieci. Celem moim było przedstawienie jak najszerszego obrazu literackich kontekstów Internetu.

Słowa kluczowe: Liternet, literatura w sieci, literatura sieci, *fan fiction*, literackie konteksty Internetu.

Literary and paraliterary creations on the internet (based on Polish and foreign examples since 2001 to 2017)

Abstract: This article is a summary of my doctoral dissertation, which is a theoretical consideration of phenomena related to the functioning of literature and — more broadly — literary culture on the Internet. In the elaboration I used mainly the descriptive method, also using source texts. For practical reasons, the dissertation has been divided into three parts. The layout of the content of the monograph was subordinated to the purpose of the work, constituting a logical course of reflection, in accordance with the principle „from general to detailed”.

Until now in Poland, although the literary potential of the online environment was sometimes dealt with, it was done at random. Individual elements of this life were presented in isolation, not emphasizing the sufficiently comprehensive nature of the functioning of literature on the web. My goal was to present the broadest possible picture of literary contexts of the Internet.

Keywords: Liternet, literature on the web, network literature, fan fiction, literary context of the Internet.

Internet stanowi obszar zainteresowania bardzo wielu badaczy zajmujących się różnymi dziedzinami wiedzy. Nic w tym dziwnego. Problemy technologiczne i informatyczne przeplatają się tu z problemami ekonomicznymi, zarządczymi, marketingowymi, spojrzeniem kulturoznawców, prawników, socjologów i psychologów, nie wspominając już o politykach. Potencjał i siła Internetu zostały zauważone również przez badaczy literatury, którzy zainteresowali się tym środowiskiem i rozpoczęli własne badania.

Obecnie w sieci możemy zaobserwować mnóstwo rozmaitych przejawów szeroko rozumianego życia literackiego w sieci: od rozmów i dyskusji przez recenzje i analizy, działalność propagującą czytelnictwo, archiwizację i cyfryzację tekstów kultury aż po specyficzną twórczość zarówno amatorów, jak i profesjonalistów. Wprawdzie „usieciowienie” kultury niewątpliwie niesie ze sobą pewne zagrożenia (które wiążą się głównie z porażającą grafomanią i zalewem miernoty, jak twierdzą przeciwnicy twórczości sieciowej), to jednocześnie otwiera ono — zarówno przed czytelnikami, jak i przed twórcami — niewyobrażalne dotąd możliwości, o których zdają się zapominać albo w ogóle ich nie dostrzegają krytycy Internetu. *Self-publishing* i e-booki, blogi, literackie fora i czasopisma, portale społecznościowe, powieści hipertekstowe oraz oczywiście *fan fiction* — to tylko kilka z proponowanych przez Internet sposobów funkcjonowania literatury w tym środowisku. Warto przyjrzeć się im bliżej, między innymi dlatego, że są to rozwiązania modyfikujące standardowy obraz nie tylko literackości, lecz także partycypowania w kulturze — zacierania granic między nadawcą i odbiorcą.

Nie dziwi wcale, że coraz więcej młodych ludzi zapoznaje się z literaturą tylko dzięki jej obecności w sieci, coraz częściej też teksty tam przeczytane, uznawane są przez odbiorców za ważne w ich życiu. Literatura dostępna w sieci nie tylko pełni funkcję formowania literackiej wrażliwości (utwory czytane w wieku 12–25 lat wpływają bowiem na rozwój i kształtowanie młodych odbiorców tekstów kultury), lecz także oddziałuje na społeczną integrację — funkcjonujące w Internecie fora literackie (skupione zarówno wokół literatury oryginalnej, jak i fanowskiej) coraz częściej stanowią formę azylu dla piszącej i czytającej młodzieży — miejsca, gdzie mogą spotkać się ludzie o podobnej wrażliwości, wartościach, a przede wszystkim wyobraźni. Nierzadko fora literackie stanowią także podstawę do budowania świadomości społecznej i zintegrowanych działań na rzecz lokalnych i globalnych społeczności. Świadczą o tym organizowane przez ich uczestników akcje społeczne, prowadzone na całym świecie (przykładem może być działalność *Harry Potter Alliance* lub planowany przez forum literackie Weryfikatorium charytatywny mecz koszykówki).

W tym opracowaniu wykorzystałam głównie metodę opisową, posiłkując się również tekstami źródłowymi. Ze względów praktycznych dysertacja podzielona została na trzy części. Układ treści monografii został podporządkowany celowi pracy,

stanowiąc logiczny tok rozważań, zgodny z zasadą „od ogółu do szczegółu”. Wydaje mi się zatem całkiem naturalne, aby artykuł ten również podzielić na trzy części.

Część pierwsza: Paradoksy Internetu

Ta część jest swoistym wprowadzeniem do całej tematyki, którą się zajęłam, poświęcona jest zatem kilku kwestiom ogólnym — przedstawiam różne spojrzenia na funkcjonowanie szeroko rozumianej kultury w środowisku internetowym. W rozdziale pierwszym opisuję samą kulturę nowych mediów, zajmuję się przemianami relacji odbiorczej oraz wpływem nowych mediów na kulturę. W rozdziale drugim omawiam różne przejawy życia literackiego w sieci. Współcześnie obserwujemy specyficzną symbiozę między literaturą a środowiskiem internetowym. Fakt, że literatura istnieje w sieci, nie tylko prowadzi do jej upowszechnienia na niebywałą dotąd skalę, lecz także otwiera przed nią zupełnie nowe i nieoczekiwane rozwiązania:

inspiruje eksperyment, modyfikuje relacje nadawczo-odbiorcze, umożliwia tworzenie dzieła otwartego z tekstem interaktywnym i alinearnym (...) nęci łatwością i powszechnością tego, co wcześniej rodziło się w elitarnych laboratoriach dwudziestowiecznej awangardy [Michałowski 2015, 21].

Warto podkreślić, że mimo ponurych zapowiedzi¹ książka nie przeniosła się całkowicie do sieci, biblioteki nadal funkcjonują, a Internet stanowi zwykle pewną ogólnodostępną platformę dla literatury, ewentualnie — jednak znacznie rzadziej — środowisko chętnie wykorzystywane przez autorów do eksperymentów z książką. Pewne jest jednak to, że: „Nie ma sieci bez literatury” [Kaźmierczak 2010, 30].

Do opisywania tych zjawisk wykorzystuję znany w Polsce od początku XXI wieku termin Liternet². Po raz pierwszy został on użyty w 2001 roku przez Jerzego Ablewicza, wypromowany zaś został w książce *Liternet. Literatura i Internet* pod redakcją naukową Piotra Mareckiego [2002]. Uważam, że pojęcie to jest najwygodniejszym i najprecyzyjniejszym określeniem interesujących mnie zjawisk. Termin ten miał w zamierzeniu autora opisywać wszystkie możliwe związki literatury z Internetem, czyli: literaturę w sieci³, literaturę sieci⁴ oraz życie literackie w sieci. Funkcjonalność, fleksyjność oraz ekonomiczność semantyczna tego pojęcia

¹ Zob.: F. W. Lancaster [1982], R. Kurzweil [1999], C. Vandendorpe [2008].

² Termin powstał w wyniku kontaminacji wyrazów „literatura” i „Internet”.

³ Do literatury w sieci zalicza się utwory, które pierwotnie miały postać drukowaną (lub mogłyby ją mieć). Są to teksty, które zostały przeniesione do sieci lub zostały napisane w sieci, ale nie wykorzystują hipertekstowości, multimedialności czy interaktywności, a zatem nie wykorzystują możliwości dostarczanych przez nowe środowisko, w którym istnieją [zob. Marecki 2002; 2003]. J. Grzenia nazywał tego typu teksty sekundarnie internetowymi [2006, 45].

⁴ Do literatury sieci zalicza się utwory wykorzystujące możliwości oferowane przez środowisko elektroniczne, czyli hipertekstowości, multimedialności oraz interaktywności. Teksty te, przeniesione do tradycyjnego kodeksu, zostałyby pozbawione dużej części treści i znaczenia lub wręcz straciłyby sens całkowicie. J. Grzenia nazywał tego typu teksty prymarnie internetowymi [2006, s. 45].

stanowią jego zasadnicze zalety, dlatego sędzę, że nie należy pochopnie rezygnować z tego terminu. Zwłaszcza, że zagraniczne odpowiedniki tego określenia (takie jak: *electronic literature* czy *cyberliterature*) są zdecydowanie węższe znaczeniowo (obejmują tylko literaturę ergodyczną lub tylko literaturę sieci, niezwykle rzadko literaturę w sieci i pomijają całkowicie życie literackie w sieci).

W rozdziale tym prezentuję zatem rozróżnienie działalności amatorskiej od półprofesjonalnej i profesjonalnej oraz działalność okołoliteracką, znaną z życia *offline*, czyli funkcjonowanie księgarni, bibliotek cyfrowych, wydawnictw (*self-publishing* i *vanity press*) i czasopism literackich, oraz zjawisko zawiązywania się grup formalnych i nieformalnych zajmujących się tematyką literacką, czyli powstawanie grup dyskusyjnych, for literackich, miejsc, gdzie amatorzy mogą rozwijać swój talent i prezentować swoje teksty.

Rozdział trzeci natomiast poświęcony został pewnym kontrowersyjnym tematom związanym z kulturą Internetu, takim jak zalew grafomaństwa, łamanie praw autorskich, przemoc, cyberkościoły itp. Internet bowiem — zapewniający wiele różnorodnych korzyści oraz pełniący funkcje czysto użytkowe (a więc neutralne) — ma również wiele cech negatywnych, których nie omieszkali wytknąć krytycy tego medium [zob. Keen 2007, 2015; Morozov 2011; Carr 2013]. W rozdziale tym wskazuję kilka z podkreślanych przez różnych badaczy zagrożeń i wad środowiska sieciowego, o których nie należy zapominać podczas refleksji nad medium coraz agresywniej wkraczającym w naszą rzeczywistość. Uważam jednak — i należy to wyraźnie podkreślić — że sieć sama w sobie nie jest przyczyną tych zjawisk. Zgadzam się z P. Siudą, który twierdzi, że w sporze między skrajnymi technoutopistami a technodystopistami prawda leży gdzieś pośrodku, a „każda aktywność ludzi w Internecie podporządkowana jest celom ludzi w świecie realnym” [Siuda 2010b, 10]. Podkreśla to również A. Ansari w swoim opracowaniu o związkach:

w dzisiejszych czasach dużo ludzi próbuje wmówić nam, że media społecznościowe i technologia, dzięki której się komunikujemy, uniemożliwiają nam nawiązanie prawdziwej więzi z drugim człowiekiem. Inni z kolei twierdzą, że portale randkowe bardzo ułatwiają nam życie (...). Nie przyjmuję argumentów żadnej z tych grup [2016, 271].

Część druga: Internetowe narracje literackie i paraliterackie

W części drugiej znajduje się przegląd sposobów funkcjonowania literatury w sieci. Rozdział czwarty zawiera charakterystykę dwóch najbardziej rozpoznawalnych przejawów literatury w Internecie, czyli blogów⁵ i hipertekstów⁶. Zjawiska te są

⁵ Badacze zajmujący się tematyką blogów: Cywińska-Milonas 2002; Olszański 2006; Szczepan-Wojnarska 2006; Briggs, Meyer 2007; Hodkinson 2007; Thomas 2007; Seul 2008; Olechnicki 2009; Rettberg 2012 i. in.

⁶ Badacze zajmujący się tematyką hipertekstowości: Landow 1997; Bolter 2014; Aarseth 2014; Pisarski 2003; Pisarski 2013; Maryl 2012b; Janusiewicz 2013, i in.

już wprawdzie dość dobrze rozpoznane, ale stanowią fundamentalną część literackiego Internetu, nie może ich więc zabraknąć w tej pracy. Omawiając je, pragnę podkreślić zasadnicze zmiany, jakie zaszły w postrzeganiu charakteru blogów (odejście od paradygmatu stricte dziennika intymnego) oraz eksperymentalny, awangardowy charakter utworów hipertekstowych. W przypadku obu zjawisk przygotowałam również zestawienie definicji przygotowanych przez różnych badaczy, które umożliwia porównanie sposobów rozumienia tych zagadnień. Rozważania teoretyczne zilustrowane zostały licznymi przykładami. W rozdziale piątym prezentuję znacznie rzadziej poruszany temat literatury na portalach społecznościowych, takich jak Facebook czy Twitter. Wbrew pozorom bowiem na portalach tych również kwitnie życie literackie w różnych jego przejawach, począwszy od powstawania stron skupiających miłośników literatury przez zbiory cytatów aż do kreatywnej zabawy literackiej i własnej twórczości. Przykładami tej ostatniej mogą być strony: *Nowe wiersze sławnych poetów*, *Facecje* (na których przedstawiane są fikcyjne rozmowy zarówno postaci historycznych, jak i fikcyjnych, zob. ryc. 1).


Na uwagę zasługuje zwłaszcza Grzegorz Uzdański, który na stronie *Nowe wiersze sławnych poetów* prezentuje, jak klasyczni autorzy mogliby pisać o współczesnych zjawiskach i problemach lub wydarzeniach. Przykładem jego twórczości może być „nowa” fraszka Jana Kochanowskiego *Na hat-trick Roberta Lewandowskiego w meczu z Gruzją*:

Próżno całe spotkanie gnał go zapalczywy // Obrońca i strzał z bramki wybijał gorliwy.
// Próżno tak długo bramkarz wstrzymywał go czujny, // Gdy po tym w trzy minuty plon
zebrał potrójny! // Tak człek, bywa, lat wiele na darmo pracuje, // Boć szczęścia, mimo
trudów, nigdzie nie znajduje, // Jak Syzyf, co Zeusa srogiego wyroki // Zawždy w górę iść
// musiał upartymi kroki. // Aż, gdy całkiem nadziei umęczon się zbywa, // Po trzykroć go
Fortuna darzy litościwa. // I kiedy włos na głowie wszystkim pobielanym, // Da mu szczęście
potrójne — lub spokój czekany [Nowe wiersze..., bez daty].

Takie samo podobieństwo możemy zauważyć w „nowym” wierszu Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, pt. *Rok* (korespondującym z wierszem *Miłość*) oraz Juliana Tuwima pt. *Newsfeed 2*. Warto przy tym podkreślić, że oba utwory nawiązują również wyraźnie do kultury facebookowej (zob. tab. 1).

Oprócz tak preparowanych wierszy konkretnych poetów, G. Uzdański próbuje także pokazać, jak jeden znany twórca mógłby napisać konkretny wiersz innego znanego twórcy. Przykładem może być cała seria utworów poświęcona wierszowi M. Świetlickiego *Opluty 44*⁷. Dwa takie przykłady zawiera tabela 2.

⁷ „Któregoś dnia to miasto będzie należeć do mnie. / Na razie chodzę, na razie patrzę, na razie swój nóż ostrzę, / wkładam, zdejmuję kastet. / Opluty. / Opluty. / Napluli mi na plecy. / Nic o tym nie wiem. / Chodzę po mieście. Chodzę po mieście. / PLANTY SZEWSKA RYNEK. / Chodzę po mieście. / RYNEKSZEWSKAPLANTY. /”

 **Temida**
1 godz. · 🌐


facecje

W szoku! Dowiedziałam się, że jestem ZA STARA, ŻEBY SĘDZIOWAĆ i ma mnie zastąpić jakiś VAR. Przecież to jest zamach na #BoskieSądy! Pomóżcie, bo tak się zestresowałam, że aż mi waga podskoczyła 😞
#TaOpaskaMiSięPoProstuZsunęłaZWłosówJaŚwietnieWidzę

👍 Lubię to! 💬 Komentarze ➦ Udostępnij

 **Atena** I bardzo dobrze! Żądam powtórzenia Sądu Parysa z wykorzystaniem VARu! Kto to sędziował - kornik drukarz???

Lubię to! · Odpowiedz · 55 min

 **Hera** Dokładnie! Sędzia sandał! Widziałam jak skitrany za kolumną łołł nektar, i potem potraktował mecz jak jakiś konkurs piękności! 😞 #satyr


Lubię to! · Odpowiedz · 51 min

 **Parys** 😞


Lubię to! · Odpowiedz · 47 min

 **Wyrocznia w Delfach** #PoWyrokiDoWyroczni xD


Lubię to! · Odpowiedz · 42 min

 **Neymar** Turlam się xD


Lubię to! · Odpowiedz · 41 min

 **Ludwik XVI** Tak, panie sędzio, VAR!!! BYŁA GŁÓWKA!


Lubię to! · Odpowiedz 🗳️ Maria Antonina, Danton i 3859 · 38 min

 **Maximilien Robespierre** Var-srar. Jestem przeciwnikiem rewolucji w sędziowaniu 😞

Lubię to! · Odpowiedz · 37 min

 **Sędzia Laguna** Główka? Wyraźnie widziałem, że było w łapę 😞

Lubię to! · Odpowiedz · 36 min

 **Sędzia Dredd** Zmiany muszą iść dalej. Ja już ogarniam władzę sądowniczą i wykonawczą NARAZ - sam strzelam karniaki 🤖🤖🤖


Lubię to! · Odpowiedz · 32 min

 **Święta Inkwizycja** Cała nawa / śpiewa z nami! Gdzieś na końcu / tych portyków / mnisi palą / heretyków I-I-INWIZY-INKWIZYCJA-AA!
#SądzićPalićTortuować

Lubię to! · Odpowiedz · 29 min

 **Bóg** O rany. Dla mnie powtarzanie Sądu Ostatecznego to jednak ostateczność 😞

Lubię to! · Odpowiedz 🗳️ Dante Alighieri, Hans Memling i 143 innych · 24 min

 **Diego Maradona** ale do tej ręki to byś się przyznał stary...

Lubię to! · Odpowiedz · 21 min

 **VAR** This escalated quickly.. Słuchajcie, właśnie się dowiedziałem, że też jestem ZA STARY, ŻEBY SĘDZIOWAĆ i mam czekać na update
#NieSądzicieSędziówBoBędziecieSądzeni

Lubię to! · Odpowiedz · 3 min

Rycina 1. Zrzut ekranu ze strony facebookowej *Facecje*

Źródło: <https://www.facebook.com/Facecje/photos/a.298817113557970.58639.298816166891398/151191962247673/?type=3&theater> [dostęp: 30.07.2018].

Tabela 1. *Nowe wiersze sławnych poetów* — Pawlikowska-Jasnorzewska i Tuwim

M. Pawlikowska-Jasnorzewska, <i>Rok</i>	J. Tuwim, <i>Newsfeed 2</i>
Bardzo ładnie wyglądasz na zdjęciu i fryzurę masz inną, niż znałam. Wszystko sprawdzam, rok po twoim odejściu. Nie powinnam tu wchodzić. Wiem sama. Nie powinnam, lecz ta łatwość pociąga, że raz kliknę i znowu cię widzę. Minął rok i na twój profil zaglądam już nie częściej niż raz na tydzień.	(...) Lajkuję jedno, potem drugie, A nawet trzecie. Co mi szkodzi. Niech świat się dowie: bardzo lubię, Widzieć, że innym coś wychodzi. Do wesołego komentarza Przeklejam serce albo uśmiech Przecież im też się chyba zdarza Krzyczeć, wcisnąwszy twarz w poduszkę? (...)

Źródło: *Nowe wiersze...*, bez daty.Tabela 2. *Nowe wiersze sławnych poetów* — przeróbki wiersza *Opluty 44*

Jak Konstanty Ildefons Gałczyński napisałby wiersz Marcina Świetlickiego, <i>Opluty (44)</i>	Jak Adam Mickiewicz napisałby wiersz Marcina Świetlickiego, <i>Opluty (44)</i>
Zdarzyło się to wieczorem — spacerowałem po Plantach, był Kraków, wiosna i wtorek, księżyc świecił jak jantar. Nagle krzyk: że piraci! Na Rynku! Wdarli się hordą! Źli! Jednoocy! Brodaci! Posępni! Chorzy na szkorbut! Strzelają! Przyszli z armatą! Zgroza! Horror vacui! Podobno karzą nas za to, żeśmy na kogoś napluli. „Jak” — pomyślałem — „strzelają, to można raz bez biletu”. Wepchnąłem się do tramwaju i odjechałem daleko. Piraci zaś ach! jak wściekli katowali Galicjan i wraz z Oplutym uciekli, zanim przyszła policja. Każdy się potem dziwował: skąd ten cały Opluty? Jedni mówili — z Krakowa, a drudzy, że z Nowej Huty.	Któż to, pod kurtką skuliwszy się starą, Na Plantach smutno sam siedzi? Człowiek ów stał się niewinną ofiarą Pustej krakowskiej gawiedzi. Czy tam, gdzie Szewską biegł tor tramwajowy, Czy na Wawelskiej fortecy — Zewsząd go gonią żelźywymi słowy, Czasem naplują na plecy. On nic nie powie, płwociny nie zetrze, Nie ujdzie urągowiska. Milcząc, głęboko w pierś wciąga powietrze I kastet w rękę zaciska. Ale za każdy niegodny uczynek Gawieźdź po stokroć zapłaci! Starsi gadają, że kiedyś na Rynek Przypłyną statkiem piraci. Przyjdzie na tłuszcze czas gorzkiej pokuty, Nie umkną, choćby krzyczeli: Każdego, kogo wyznaczył opluty, Piracka fuzja ustrzeli. A on nie spocznie, nim na wszystkich wskaże, Machając wściekle rękoma, Aż cały Kraków zniknie w ognia żarze Jako biblijna Sodomia.

Źródło: *Nowe wiersze...*, bez daty.

Twórca tej strony swobodnie bawi się przerabianiem wierszy na ówczesną modę, zapraszając jednocześnie do swoistej poetyckiej zabawy. Po pewnym czasie G. Uzdański zaczął przerabiać również prozę, za przykład posłużyć mogą przeróbki *Władcy Pierścieni* J. R. R. Tolkiena.

Wprawdzie tekst „jak zawsze, ma przynieść odbiorcy przyjemność i satysfakcję, lecz w XXI wieku jest to często przyjemność szybka, krótka i łatwa... stąd prymat poezji lub krótkich form” [Janusiewicz 2013, 203]. Dlatego też na Facebooku niezwykle popularne stają się szkice literackie (krótkie formy) często opisujące i komentujące otaczającą nas rzeczywistość. Są to zwykle małe formy prozatorskie, bliskie efektowi mówionemu, przedstawiające prozaiczne wydarzenia dnia codziennego w estetyzowanej formie (np. Łukasza Najdera czy Karoliny Pochwatki).

Przykładem może być profil Łukasza Najdera (nazywanego również Szeherazadą ze Zgierza), na którym zamieszcza on takie krótkie formy:

13 maja. Sąsiadka poprosiła, żebym wpuścił ekipę ze sprzętem agd do niej do mieszkania, bo ona akurat wtedy nie może, w pracy jest. Oczywiście. To było wczoraj. Zadomofonili, otworzyłem im lokal. Dwóch krzepkich po 35. Najpierw się zdziwiłem, a potem już obserwowałem w szacunkiem. Bo oni okazały kuchenkę, to na to nasze czwarte piętro, to tak — pach-pach-pach! — wnieśli biegusiem, jakby mieli do czynienia ze stolikiem do kawy lub zrolowanym kilimem. Lekka zadyszka, rumieniec, ale generalnie na miękko. Podobnie i z pralką. Imponujące. Dałem temu wyraz. Ten, który tu wyraźnie szefował — poznałem po długopisie, który lśnił mu obok serca w kieszonce jego kombinezonu, i pewnej szorstkości w obejściu (na przykład do kolegi swojego mówił „ty”, a on do niego — „Marek”) — spojrzął na mnie, nadwaga, okulary, sflaczałe dresy, fryzura zdeformowana od czytania na leżaco, wypisz-wymaluj filolog domowy albo utrzymanek subsydiowany bardziej z litości i przywiązania niż w zamian za erotyczno-towarzystki soł, i powiedział.

— Siła bierze się z pracy.

Kiedy wróciłem do siebie, ostentacyjnie zacząłem czytać Bernharda [Najder].

W przytoczonym tekście na pierwszy rzut oka widać, że wpis ten był skrupulatnie zaplanowany. Notki i komentarze do rzeczywistych zdarzeń, przygotowane przez Ł. Najdera, charakteryzują się przemyślaną kompozycją i ciekawą puentą. Również językowo nie odbiegają zbytnio od współczesnego języka literackiego — jest to zasadniczo literatura w wersji *instant*.

Oczywiście Facebook nie jest jedynym medium społecznościowym, na którym eksperymentuje się z twórczością literacką. Wśród użytkowników Twittera⁸

Opluty. / Oplutyoplutyoplutyopluty. / Puuu. / Któregoś dnia to miasto będzie należeć do mnie. / Na razie chodzę, patrzę. Na razie nic. / Któregoś dnia rzeką Wisłą przyplynie statek piratów. / O pięciu masztach. Dwudziestu armatach. / I zapytają: — Który to Świetlicki? / A ja wtedy stanę na samym środku rynku — i będę wskazywać: / TEGO, TEGO, TAMTĄ, TEGO, TEGO, / WSZYSTKICH!!!! / Opluty. Opluty. / Oooooopluty. / Kraków i Nowa Huta — Sodoma z Gomorą — / z Sodomy do Gomory jedzie się tramwajem. / Chodzę po mieście. / Chodzę po mieście. / Opluty” [Opluty 44, Świetlicki].

⁸ Twitter jest medium społecznościowym powstałym w 2006 roku, w którym poszczególne wpisy (nazywane tweetami) ograniczone były do 140 znaków. W 2017 roku zwiększono długość wiadomości do 280 znaków.

również zdarzają się literackie zrywy, którym nie przeszkadzają wcale techniczne ograniczenia tego medium — liczba znaków w jednej wiadomości.

Jednym ze sposobów istnienia literatury na Twitterze jest pisanie aforyzmów lub haiku, czyli ponownie widać przewagę krótkiej formy (zważywszy na ograniczenie znaków, specjalnie to nie dziwi). Przykładem tego typu twórczości może być konto Stevena Chernicka, który dzieli się swoją mikropoezją i haiku z prawie trzema tysiącami obserwujących go ludzi⁹. U. Pawlicka podkreśla, że

Cechą poezji, którą można odnaleźć w twitteraturze, jest nie tylko obecna skrótowość formy, lecz przede wszystkim zależność między układem słów a wytwarzanym znaczeniem. Uporządkowanie treści jest istotnym składnikiem w generowaniu przekazu. Decydującą rolę pełnią także środki stylistyczne: kontrast, paralela, metafora, ironia czy powtórzenie, składające się na wieloznaczny obraz [Pawlicka 2011].

Podobnie jednak, jak w przypadku Facebooka, nie samą poezją żyje Twitter. Historycznym zakorzeniem tego rodzaju twórczości jest

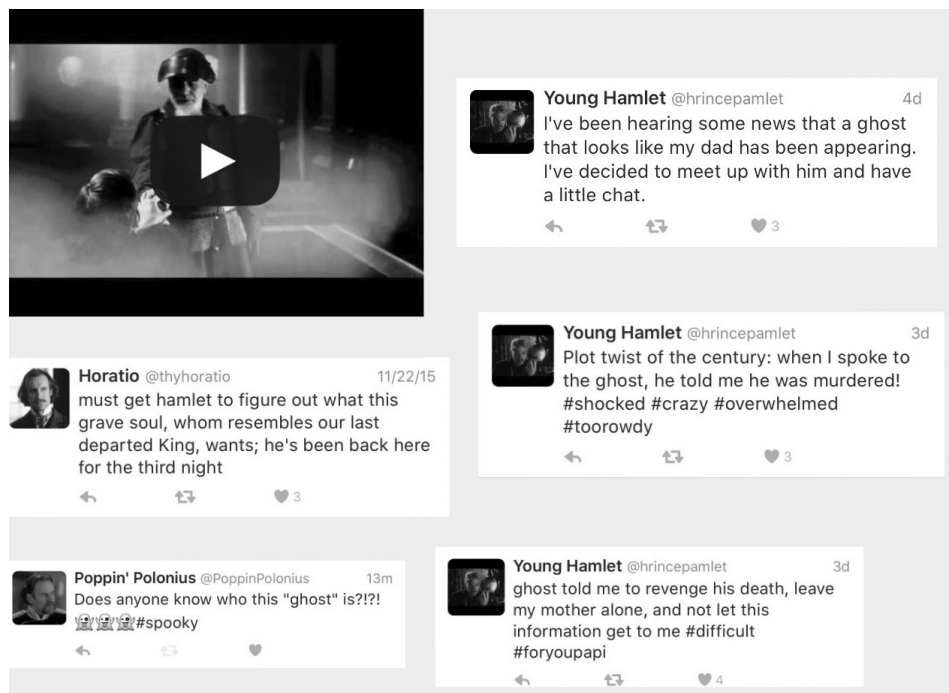
Six word story Hemingwaya: „*For sale: baby shoes, never worn*” [Na sprzedaż: buciki dziecięce, nieużywane]. Jednozdaniowe opowiadanie przywołuje się jako argument przemawiający za tym, że twitteratura posiada korzenie, więc tym samym nie jest burzycielką zasad literackich, lecz jedynie ich kontynuatorką. Ciekawą realizacją jest proza składająca się wyłącznie z tytułu — przykład stanowi ironiczna publikacja Francisa Alana *Wszystko co mężczyźni wiedzą o kobietach*, składająca się wyłącznie z pustych stron [Pawlicka 2011].

Opowiadania, mikropowieści i powieści na Twitterze zaczynają pojawiać się coraz częściej. Nick Belardes (amerykański pisarz) napisał w latach 2008–2010 powieść *Small Pieces*, zbudowaną z 358 tweetów. *The Right Sort* Davida Mitchella — opowiadanie również napisane specjalnie na tę platformę społecznościową — publikowane było w lipcu 2014 roku dwa razy dziennie, o godzinie siódmej i siedemnastej. Całość, rozpoczynająca się od wpisu „Wysiedliśmy z autobusu numer 10 przy pubie Fox and Hounds. — Jakby ktoś pytał — mówi mama — przyjechaliśmy taksówką”, składała się z 280 wpisów, a śledzona była przez 14 tysięcy użytkowników [Rachid-Chehab 2014].

Warto również zwrócić uwagę na opowiadania (np. *Evidence* Eliot Holt), powieści (*Crimer Show*; *The F***ing Epic Twitter Quest of @MayorEmanuel*) lub projekt Shelly (sztuczna inteligencja pisząca powieści grozy wraz z człowiekiem).

Zdarza się również, że na wersję twitterową przerabiana jest klasyczna literatura. Przykładem tego typu działalności może być odtworzenie Hamleta we

⁹ Przykładowe haiku Stevena Chernicka: „*a fallen leaf // spreads across the sky // — autumn pond*” [Chernick, 2017]; przykład mikropoezji: „*I lost a star // this summer eve // when a mountain fell // between two trees*” [Chernick, 2018]. Przykładem polskiego haiku twitterowego może być konto *Znakomicie*, prowadzone od kwietnia 2018 roku. Przykładowy utwór: „*Chcę być poetą // Serce mam już złamane // Zostały nogi*” [Znakomicie, 2018].



Rycina 2. Zrzut ekranu z prezentacji *Hamlet Takes Twitter* — koniec aktu 1
 Źródło: *Hamlet Takes Twitter* [2015].

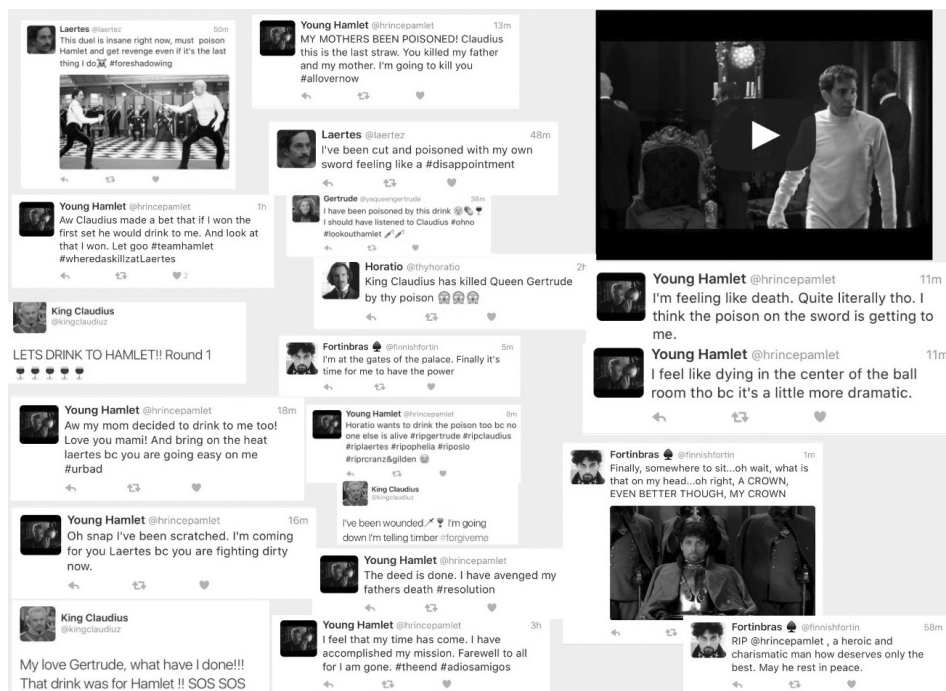
wpisach na Twitterze w 2015 roku¹⁰. Główne postacie miały pozakładane konta (np. Hamlet, Gertruda, Klaudiusz, Poloniusz itd.) i prowadziły ze sobą rozmowy. Wersję tę można odtworzyć albo w historii Twittera, albo dzięki ogólnodostępnej prezentacji pt. *Hamlet Takes Twitter*, przygotowanej w programie Prezi. Na rycinach 2 i 3 znajdują się dwa zrzuty ekranu z tej prezentacji.

Ciekawym zabiegiem jest również przygotowana przez Alexandra Acimana i Emmetta Rensina książka *Twitterature. The World's Greatest Books Retold Through Twitter* [2009]¹¹. Autorzy postawili sobie za cel opowiedzenie najbardziej znanych historii zachodniego świata w wersji tweetów (maksymalnie dwadzieścia wpisów na jedną książkę). Swoje dzieło reklamują następująco:

Znajdziesz tu ponad 60 największych dzieł zachodniej literatury — od Beowulfa po Brontë, od Kafki do Kerouaca i od Dostojewskiego do Dickensa — sprowadzonych do sedna z pomocą Twittera. Dołączony słownik akronimów internetowych i wyrażen używanych na

¹⁰ Projekt przygotowali: Jill McCormick, Kenny Haskell, Chris Ho, Ashley Soliwoda, Sophie Kaufman, Natalie Rich, Kristina Bouretis i Jess Moro.

¹¹ Podobnym przedsięwzięciem było przygotowanie przez Lucy Coats (pisarkę dla dzieci) *100 Greek myths in 100 tweets* (czyli 100 greckich mitów w 100 odsonach).



Rycina 3. Zrzut ekranu z prezentacji *Hamlet Takes Twitter* — koniec aktu 5

Źródło: *Hamlet Takes Twitter* [2015].

Twitterze sprawia, że Twitterature zawiera wszystko, czego potrzeba do zaznajomienia się z dziełami cywilizowanego świata bez konieczności ich lektury [Klimowski 2013].

Poniżej znajduje się fragment streszczenia *Harry'ego Pottera*.

Hello everyone from under the stairs! Aunt and Uncle threw me under here again. Gosh, life is so hard. // That fat fuck Dudley stole all my food! I wish something good or at least interesting would happen to me. //

OMG I'm a WIZARD! And my parents are DEAD WIZARDS! Off to magic boarding school. PEACE BITCHES! // OMG Hogwarts OMG I have two friends OMG magic OMG the Slytherins are Nazis OMG there is an EVIL WIZARD out to get me. // Snape a douche! Dumbledore a wise man (but maybe gay?). Voldemort tried to kill me! Flying broomstick! Battle over magic crack-rock! // OMG the year's over. Time goes fast when you're having fun. Goes slow if you have to read seven books with lots of adverbs [Twitterature...].

Ostatni rozdział w tej części, czyli rozdział szósty, poświęcony jest wykorzystaniu technik mashupu i remiksu w twórczości sieciowej. Kultura remiksu na dobre zadamowała się w sztuce, jest też szczególnie lubiana przez twórców amatorskich, czego dowodem są liczne filmy wstawiane na YouTube'a. Warto przyjrzeć się, jak taka forma twórczości jest przenoszona do literatury (nie tylko

przez fanów, lecz także przez profesjonalistów, czego dowodem są liczne książki). Do przykładów znanych międzynarodowemu odbiorcy, należą m.in.:

- *Duma i uprzedzenie i zombie* Setha Grahame-Smitha;
- *Opowieść zombilizna* Adama Robertsa;
- *Android Karenina* Bena H. Wintersa;
- *Robinson Crusoe, The Eerie Adventures of the Lycanthrope* Petera Clinersa;
- *Grave Expectations* Sherri Browning Erwin.

Polscy twórcy również sięgnęli po tego typu techniki, aby stworzyć nowe wersje klasycznych utworów, czego rezultatem są powieści: *Przedwiośnie żywych trupów* Kamila Śmiałkowskiego oraz *Faraon wampirów* Konrada Lewandowskiego.

W świecie, w którym powszechną praktyką stało się remiksowanie, reinterpretowanie i (re)produkcja, szczególnie problematyczną sprawą jest podejście do praw autorskich. W przypadku remiksów literackich wyraźnie widać, że wykorzystywane są teksty, do których prawa autorskie już wygasły, a autorzy i ich spadkobiercy nie mogą protestować przeciwko takim przeróbkom oryginalnych utworów. Jeśli jednak chodzi o remiksy wizualne czy też multimedialne, ich autorzy często sięgają po najnowsze, a zarazem najbardziej popularne teksty kultury, dlatego też są one udostępniane za darmo. L. Lessig broni takiej twórczości, zwracając uwagę na to, że „twórczość RW nie konkuruje z remiksowanym oryginałem ani nie osłabia jego rynkowej pozycji. To są dobra komplementarne, a nie konkurencyjne” [Lessig 2009, 64]. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że te formy twórczości nie tylko będą coraz popularniejszymi produktami kultury, lecz staną się także narzędziami marketingowymi powszechnie wykorzystywanymi w kampaniach promocyjnych różnorodnych produktów.

Kultura remiksu, a więc także mashup, wiąże się ze swego rodzaju grą — ma sens tylko wtedy, gdy odbiorca wie, z jakich dzieł zostały zapożyczone poszczególne fragmenty i gdzie znajduje się granica między łączonymi źródłami, oraz rozumie, na jakiej zasadzie i dlaczego zostały one połączone (o sztuce użycia produktów narzuconych, czyli o technikach modyfikacji i adaptacji produktów, pisał w 1990 roku Michel de Certeau, rozpatrując sytuację między nadawcami a odbiorcami jako rodzaj pewnej gry partyzanckiej [2008]; również Umberto Eco pisał o partyzantce semiologicznej [1996]).

Część trzecia: Studium przypadku: fan fiction

Część trzecia stanowi w całości studium przypadku nad *fan fiction*. Rozdział siódmy przybliży podstawowe zagadnienia związane z twórczością fanów. Choć wciąż jesteśmy daleko w tyle, jeśli chodzi o badania *fan fiction* (na świecie już w 1992 roku powstawały książki poświęcone temu zjawisku, takie jak: *Textual Poachers Television Fans & Participatory Culture* autorstwa Henry'ego Jenkinsa lub *Enterprising Women. Television Fandom and the Creation of Popular Myth* autorstwa Camille

Bacon-Smith), w ostatnich latach doczekaliśmy się trzech¹² książkowych opracowań tego zagadnienia (z czego jedno poświęcone jest prawniczemu spojrzeniu na twórczość fanów). Wciąż jednak pozostaje wiele niejasności w tym względzie, zwłaszcza, jeśli chodzi o klasyfikacje różnych typów *fan fiction*. Badając to zjawisko, podjęłam próbę uporządkowania tych pojęć, opracowując autorską propozycję ich klasyfikacji.

Jako główne kryterium przyjmuję stosunek fanfika do dzieła kanonicznego. Stosując taką perspektywę, wyróżniam fanfiki **kanoniczne** (które nie zmieniają dzieła-źródła) i **alternatywne** (które pozwalają sobie na mniejsze lub większe zmiany). Dalej, ze względu na perspektywę czasową, można wyodrębnić: **prequele** (czyli fanfiki prequelowe — przedstawiające wcześniejsze losy bohaterów), **sequele** (czyli fanfiki sequelowe — przedstawiające dalsze losy bohaterów) i **historie równoległe** (przedstawiające wydarzenia w czasie równoległym do czasu akcji tekstu źródłowego). Ze względu zaś na zawartość fabularną wymienić można: **uzupełnienia** (związane z główną fabułą — wypełniające luki fabularne głównej historii i przedstawiające losy postaci pierwszoplanowych), **spin-off** (niezwiązane z główną fabułą — wypełniające luki fabularne historii pobocznych, przedstawiające losy postaci drugoplanowych lub epizodycznych), **zmiany punktu widzenia** (przedstawiające znaną historię z innej perspektywy narracyjnej) i **alternatywne linie czasowe** (proponujące alternatywną wersję głównych wydarzeń, respektujące kanon tylko do jakiegoś momentu — przy czym zmiany wcześniejszej historii wprowadza się często, przedstawiając ją jako nieprawdziwą i tłumacząc, co zdarzyło się naprawdę [Perzyńska 2015b, 249]). Proponowany przeze mnie podział przedstawiony jest w tabeli 3.

Wykorzystując te trzy kryteria (stosunek do dzieła kanonicznego, perspektywę czasową i zawartość fabularną), można dokładnie określić typ fanfika, z jakim się spotykamy, np. opowieść o dzieciństwie Harry'ego Pottera w domu wujostwa przedstawiona z perspektywy Dudleya byłaby kanonicznym prequelem o charakterze *spin-off*.

Dodatkowymi wyróżnieniami, które wynikają ze sposobów przerabiania przez fanów tekstów kultury [Jenkins 1992], są popularne obecnie określenia, takie jak: — *crossover* (fanfik, który wplata w fabułę dzieła kanonicznego postaci z innych dzieł — jednego lub kilku); — *slash* (fanfik przedstawiający relacje homoseksualne, należy do większego zbioru wszelkiego typu erotyzacji, w tym *fameslash* i *heterosexual*); — *crack* (fanfik niepoważny, komiczny, często absurdalny); — *dark fic* (fanfik utrzymany w mrocznym klimacie, należący do większego zbioru wszelkiego typu stylizacji i intensyfikacji emocjonalnych).

¹² L. Gąsowska [2015], *Fan fiction. Nowe formy opowieści*, Kraków; K. Grzybzyk [2015], *Twórczość internautów w świetle regulacji prawa autorskiego na przykładzie fanfiction*, Warszawa; A. Gumowska [2016] *Na peryferiach fanfiction. Najmniejsze formy literackie w fandomie Harry'ego Pottera*, Gdańsk.

Tabela 3. Podział fanfików ze względu na stosunek do kanonu, czas akcji i linię fabularną

Fanfiki	Kanoniczne			Alternatywne		
	prequel	sequel	równoległe	prequel	sequel	równoległe
uzupełnienia	x	x	x	x	x	x
<i>spin-off</i>	x	x	x	x	x	x
zmiana punktu widzenia			x			x
alternatywne linie czasowe						x

Źródło: Perzyńska 2015b, 250.

Wszystkie te dodatkowe wyróżnienia stanowią oddzielną, podrzędną kategorię, ponieważ nie mogą występować samodzielnie i nie określają najważniejszych cech danego fanfika.

Twórczość fanowska stanowi świadectwo specyficznego, aktywnego i nierzadko krytycznego odbioru twórczości artystycznej [Siuda 2010a] pewnej grupy ludzi, charakteryzującej się prospołecznym nastawieniem [ibidem] oraz kreatywnością. Fani twórczo zapożyczają stworzoną przez kogoś historię i kreatywnie ją wykorzystują przez artystyczną imitację i modyfikację. W związku z tym, że odbiór utworu przyjmuje obecnie także formę twórczą, granica między dziełem źródłowym a jego wariantami staje się płynna. Niemniej jednak fanfik (czyli wariant, przeróbka) zawsze funkcjonuje obok tekstu, na podstawie którego wyrósł, i nie jest w stanie zastąpić go w świadomości odbiorców i fanów.

Kolejny rozdział — ósmy — poświęcony jest na przedstawienie różnych przykładów literackich utworów napisanych głównie przez fanów Harry'ego Pottera (jest to jeden z największych i najprężniej działających fandomów, w pracy jednak pojawiają się również przykłady nawiązujące do innych tekstów kultury), łatwiej bowiem zrozumieć jakieś zjawisko, kiedy przedstawimy konkretne jego przykłady.

Rozdział dziewiąty poświęcony został przedstawieniu dwóch zjawisk, profesjonalizacji oraz aktywizmu fanowskiego. Profesjonalizacja jest tematem prawie niezauważalnym, co dziwi, zwłaszcza jeśli spojrzymy na skalę tego zjawiska. Chodzi mianowicie o przechodzenie twórców amatorskich do grupy twórców profesjonalnych. Co ciekawe, potrzebę takiej zmiany można zaobserwować nie tylko wśród twórców fanowskich, lecz także wśród twórców środowisk internetowych w ogóle, profesjonalizują się bowiem zarówno blogi, jak i reportaże facebookowe, twórczość na forach literackich i inne formy twórczości w sieci. Aktywizm fanów jest tematem podejmowanym głównie przez zagranicznych badaczy, którzy porzucili już tendencję krytycznego traktowania fanów jako bezużytecznych, oderwanych od życia jednostek. Okazuje się bowiem, że fani stanowiący

grupę miłośników jakiegoś tekstu kultury potrafią być również prężnie działającymi aktywistami niosącymi pomoc potrzebującym bądź występującymi w obronie takich wartości, jak równość i sprawiedliwość. Często i chętnie włączają się w różne akcje społeczne zarówno we własnych krajach, jak i na forum międzynarodowym (przykładem może być utworzenie Helping Haiti Heal przez fanów serialów *Heroes*, *Lost*, *Firefly* i *True Blood*).

Podsumowanie

Powszechność Internetu, jego nieprawdopodobnie szybki, intensywny rozwój oraz niezwykła ekspansywność sprawiają, że nie można zamykać oczu na jego wpływ nie tylko na społeczeństwo, lecz także całą współczesną kulturę. Media jako takie towarzyszą nam przecież od stuleci i zawsze miały ogromny wpływ zarówno na rzeczywistość społeczną czy polityczną, jak i na literaturę, czy sztukę. Nowe media doprowadziły do powstania kultury nadmiaru, przekazywania informacji nieomal w czasie rzeczywistym, konwergencyjności i multimedialności. Charakterystycznymi jej cechami są zmniejszenie dystansu, remiks oraz rozmywanie się różnych kategorii, wcześniej bezpiecznie skategoryzowanych: zarówno nadawcy, odbiorcy, jak i piśmienności i oralności czy piśmienności oraz ikoniczności.

Wielość spojrzeń na zjawisko Liternetu potwierdza, że jest to zagadnienie ważne i niezwykle aktualne. Warto zatem poświęcić na nie czas i obserwować zmiany zachodzące w tym środowisku. Wbrew obawom, nie wydaje się jednak, aby Internet w czymkolwiek zagrażał literaturze, a twórczość internetowa miała zastąpić literaturę tradycyjną. Wręcz przeciwnie — nie tylko jej nie zagraża, lecz dynamizuje jej rozwój, udostępniając nowe możliwości oddziaływania. Stanowi jedynie pewną formę jej uzupełnienia, modyfikacji i przystosowania do nowego odbiorcy, zanurzonego dziś w kulturze online i nieprzyzwyczajonego wcale do ograniczeń literatury dostępnej jedynie w formie kodeksu. Zarówno e-booki (odpowiedź na problemy funkcjonalności.pdf), jak i audiobooki (przeznaczone już nie tylko dla ludzi niewidomych i niedowidzących, lecz dla wszystkich lubiących słuchać podczas marszu, jazdy czy wykonywania monotonnych czynności) odpowiadają na potrzeby odbiorców tradycyjnych tekstów. Literatura sieci natomiast zbliża nas do problemów nowoczesności, zapewnia nową formę komunikacji literackiej i zachęca (zwłaszcza młodzież) do współuczestnictwa zarówno w akcie odbioru, jak i tworzenia. Wirtualna przestrzeń Internetu przejmuje dziś funkcję salonu literackiego, w którym na neutralnym gruncie może odbywać się wymiana poglądów, prowadzone są dyskusje, spory, wykłady i swego rodzaju spotkania autorskie.

W opracowaniu tym starałam się wykazać, że Liternet ma niezaprzeczalny wpływ zarówno na samą literaturę, jak i na jej prosumentów. Sieć zapewnia literaturze nie tylko przetrwanie, lecz także rozwój. Poza oczywistą dla wszystkich

funkcją archiwizacji i upowszechniania publikacji drogą elektroniczną, Internet coraz częściej umożliwia żywy kontakt z literaturą, a prosumenci literatury często swoje pierwsze kroki stawiają właśnie w sieci, ucząc się zarówno konsumowania (wyrabiania nawyku czytania, umiejętności krytycznej oceny oraz dobrego smaku), jak i tworzenia treści. Chociaż wiele z powstałych w Internecie tekstów jest kontrowersyjnych, nieudanych, eksperymentalnych czy zbyt egzaltowanych, to jednak bardzo często są one również wzruszające, prawdziwe i po prostu ważne — zarówno dla osób je piszących, jak i czytających. Wśród nich zdarzają się również prawdziwe „diamenty”, które — dzięki globalnemu zasięgowi Internetu — szybko zyskują światową sławę.

Do tej pory w Polsce, choć zajmowano się niekiedy literackim potencjałem środowiska internetowego, robiono to jednak wyrywkowo. Poszczególne elementy tego życia przedstawiano w odosobnieniu, nie podkreślając wystarczająco całościowego charakteru funkcjonowania literatury w sieci. Celem moim było przedstawienie jak najszerszego obrazu literackich kontekstów Internetu. Pozycja ta z założenia miała być swoistym przewodnikiem dla wszystkich, którzy chcą zmierzyć się ze specyficzną literackością Internetu oraz jego tekstotwórczym obliczem. Każda praca na temat Internetu stanowi — z konieczności — charakterystykę historyczną i uchwycenie ulotnego momentu, który za pół roku może okazać się już nieaktualny. Nie sposób bowiem przewidzieć, dokąd jeszcze zaprowadzą nas wciąż ewoluujące nowe technologie, nieustannie adaptujące się nośniki i idee oraz literacka kreatywność użytkowników sieci.

Na zakończenie chciałabym podkreślić, że nie da się streścić całego doktoratu, pokazać wszystkich przykładów i niezwykłych eksperymentów, które udało mi się znaleźć i krótko omówić, w takim artykule. Z konieczności zatem stanowi on jedynie opis, krótki wyimek z całości pracy, mający z jednej strony inspirować do dalszych poszukiwań literackości w Internecie, z drugiej zaś zachęcać do sięgnięcia po całość pracy.

Bibliografia

- „67 proc. użytkowników Internetu na świecie jest inwigilowanych. Internet rzeczy ma na to coraz większy wpływ”, *Wirtualne Media* (2017), <http://www.wirtualnemedia.pl/artykul/inwigilacja-w-internecie-jak-to-dziala> [dostęp: 8.01.2018].
- Aarseth E. (2005), „GrandTextAuto” za: Pisarski M. (2012), *Czym jest cybertekst i ergodyczność?*, „techsty”, http://techsty.art.pl/hipertekst/cybertekst_definicje.htm [dostęp: 11.11.2018].
- Aarseth E. (2014), *Cybertekst. Spojrzenia na literaturę ergodyczną*, Kraków–Bydgoszcz.
- Aciman A., Rensin E. (2009), *Twitterature. The World's Greatest Books Retold Through Twitter*, London.
- Al Sharaqı L. (2016), *Twitter Fiction: A New Creative Literary Landscape*, „Advances in Language and Literary Studies”, t. 7, nr 4, <https://files.eric.ed.gov/fulltext/EJ1127321.pdf> [dostęp: 31.07.2018].
- Anderson Ch. (2008), *Długi ogon. Ekonomia przyszłości — każdy konsument ma głos*, Poznań.

- Ansari A. (2016), *Modern Romance. Miłość w czasach Internetu*, Gdańsk.
- Apokryfy (2002), *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Bacon-Smith C. (1992), *Enterprising Women. Television Fandom and the Creation of Popular Myth*, Philadelphia.
- Baggins B. (2013), *Silmarillion, czyli przekłady z języka elfów dotyczące Dawnych Dni*, t. 1, red. Findelgil z Minas Tirith, tł. na j. ang. J. R. R. Tolkien, Minas Tirith.
- Bagieńska-Masiota A. (2012), *Blogi polityków: kto, dlaczego i o czym pisze?*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, t. 2.
- Balcerzan E. (1999), *W stronę genologii multimedialnej*, „Teksty Drugie” nr 6.
- Baldwin S. (2015), *The Internet Unconscious. On the Subject of Electronic Literature*, New York–London.
- Bańko M. (2008), *Blog*, w: *Internetowa poradnia językowa Wydawnictwa Naukowego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/;9004> [dostęp: 21.05.2018].
- Barański J. (2007), *Świat rzeczy. Zarys antropologiczny*, Kraków.
- Bazarnik K. (red.) (2002), *Od Joyce’a do liberatury. Szkice o architekturze słowa*, Kraków.
- Bazin P. (1996), *Toward Metareading*, w: *The Future of the Book*, red. G. Nunberg, Berkeley–Los Angeles.
- Beahm G. (2005), *Mugole i magia. J.K. Rowling i fenomen Harry’ego Pottera*, Poznań.
- Bendyk E. (red.) i in. (2007), *Kultura 2.0. Wyzwania cyfrowej przyszłości. Raport*, Warszawa.
- Benedykt XVI (2010), *Internet może powiększyć samotność i wyobcowanie*, notatka PAP, za: „Wprost”, 13 listopada, <https://www.wprost.pl/swiat/217611/papiez-internet-moze-powieszycz-sa-motnosc-i-wyobcowanie.html> [dostęp: 15.06.2016].
- Ben-Ze’ev A. (2005), *Miłość w sieci. Internet i emocje*, Poznań.
- Bertrand I., Hughes P. (2005), *Media Research Methods. Audiences, Institutions, Text*, New York.
- Bębenek M., (2016), *Wydawanie książek i self-publishing w Polsce*, <http://magdabebenek.pl/wydawanie-ksiazek-i-self-publishingu-w-polsce/> [dostęp: 20.06.2017].
- Bielski K. [2015], *Cyberterrorizm — nowe zagrożenie bezpieczeństwa państwa w XXI wieku*, „Acta Politica” nr 34.
- Bienias T. (1998), *Internet*, Kraków.
- Binkley T. (2001), *Refigurowanie kultury*, w: *Widzieć, myśleć, być. Technologie mediów*, A. Gwóźdź (red.), Kraków.
- Black R.W. (2006), *Language, Culture, and Identity in Online Fanfiction*, „E-learning”, t. 3, nr 2, <https://journals.sagepub.com/doi/pdf/10.2304/elea.2006.3.2.170> [dostęp: 12.02.2019].
- Bodzioch-Bryła B., Pietruszewska-Kobiela G., Regiewicz A. (2015), *Homo irretitus — zarys kontekstów*, w: B. Bodzioch-Bryła, G. Pietruszewska-Kobiela A. Regiewicz, *Literatura — nowe media. Homo irretitus w kulturze literackiej XX i XXI wieku*, Toruń.
- Bolter J. D. (2014), *Przestrzeń Pisma. Komputery, hipertekst i remediacja druku*, Kraków–Bydgoszcz.
- Booth P. J. (2012), *Mashup as Temporal Amalgam: Time, Taste, and Textuality*, „Transformative Works and Cultures” nr 9.
- Booth P. J. (2014), *Playing Dead. Transmedia Pathos and Plot in The Walking Dead Board Games*, „Intensities: The Journal of Cult Media”, sierpień, intensitiescultmedia.com [dostęp: 27.08.2015].
- Borowiak X. (2009), *Interpretacja bez granic? W hipertekstowym labiryncie Końca świata według Emeryka Radosława Nowakowskiego*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 2, red. A. Gumkowska, Warszawa.
- Bossard J. H. S. (1932), *Residential Propinquity as a Factor in Marriage Selection*, „American Journal of Sociology” nr 38.
- Branny E. (2009), *Powieść a powieść hipertekstowa*, w: *e-polonistyka*, red. A. Dziak, S. J. Żurek, Lublin.
- Brennan J., Large D. (2014), „Let’s Get a Bit of Context”: *Fifty Shades and the Phenomenon of „Pulling to Publish” in Twilight Fan Fiction*, „Media International Australia” nr 152, sierpień.

- Briggs M., Meyer Ph. (2007), *Journalism 2.0. How to Survive and Thrive. A Digital Literacy Guide for the Informatio Age*, Washington.
- Brough M. M., Shresthova S. (2012), *Fandom Meets Activism: Rethinking Civic and Political Participation*, „Transformative Works and Cultures” nr 10, <https://journal.transformativeworks.org/index.php/twc/article/view/303/265> [dostęp: 23.06.2013].
- Brzezińska M. (2011), *Literatura w sieci*, „Tygodnik powszechny”, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/literatura-w-sieci-141891> [dostęp: 31.07.2018].
- Buczowska-Pawlik A. (red.) (2011), *Książk@elektroniczna — przyszłość czy przeszłość*, Słupsk.
- Burbules N. C. (2008), *Retoryka sieci: hiperlektura oraz krytyczny poziom piśmienności*, w: *Ekrany piśmienności. O przyjemnościach tekstu w epoce nowych mediów*, A. Gwóźdź (red.), Warszawa.
- Burgess J., Green J. (2011), *YouTube. Wideo online a kultura uczestnictwa*, tł. T. Płudowski, Warszawa.
- Burzyńska A., Markowski M. P. (2007), *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*, Kraków.
- Byron D. L., Broback S. (2006), *Publish and Prosper: Blogging for Your Business*, Berkeley.
- Carr N. (2013), *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, Gliwice.
- Castells M. (2007), *Spółczesność w sieci*, Warszawa.
- Celiński P. (2009), *Interfejsy nowych mediów i refiguracje mediów i kultury*, w: *Nowe media a media tradycyjne. Prasa, reklama, Internet*, M. Jeziński (red.), Toruń.
- Certeau M., de (2008), *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, Kraków.
- Chaciński B. (2010), *Wyż i nisz. Od alterglobalistów do zośkarzy: 55 małych kultur*, Kraków.
- Chmielnicka P. (2016), *Dozwolony użytek prywatny a serwisy streamingowe w świetle prawa autorskiego*, w: *Internet a prawo autorskie*, A. Niewęglowski, M. Chrzanowski (red.), Lublin.
- Chomsky N. (2012), *The Universal Man*, „New Scientist” nr 213 (2856), 17 III.
- Chuchro E., *Fan fiction — uwagi o twórczości literackiej i kulturze czytelniczej dzieci i młodzieży w sieci*, w: *Po Potopie. Dziecko, książka i biblioteka w XXI wieku. Diagnozy i postulaty*, D. Świerczyńska-Jelonek, G. Leszczyński, M. Zajac (red.), Warszawa 2008.
- Chymkowski R. (2002), *Czytanie z ekranu — wstępny zarys problematyki*, „Przegląd Humanistyczny” nr 1.
- Ciechoński M. (2017), *Literacki Nobel dla pasków TVP Info! Akademię urzekł „realizm magiczny w pasku zaklęty”*, <http://aszdziennik.pl/121245,literacki-nobel-dla-paskow-tvp-info> [dostęp: 5.10.2017].
- CIRCLE [2003], *The Civic Mission of Schools*, New York.
- Coppa F. (2006), *A Brief History of Media Fandom*, [w:] *Fan Fiction and Fan Communities in the Age of the Internet*, K. Hellekson, K. Busse (red.), North Carolina.
- Co to jest literatura*, [bez daty], <http://www.liberatura.pl/co-to-jest-liberatura.html> [dostęp: 4.04.2018].
- Cox G. (2015), *Darren Criss to Rock Broadway’s ‘Hedwig and the Angry Inch’*, „Variety”, 17 II, <http://variety.com/2015/legit/news/darren-criss-hedwig-broadway-1201435187/> [dostęp: 28.04.2015].
- Cywińska-Milonas M. (2002), *Blogi (ujęcie psychologiczne)*, w: *Liternet. Literatura i internet*, P. Marecki (red.), Kraków.
- Czapliński P. (2007), *Powrót centrali: literatura w nowej rzeczywistości*, Kraków.
- Czarniecki M. M. (2003), *Medioci. Czy nie jesteś jednym z nich?*, Warszawa.
- Dawidowicz-Chymkowska O. (2009), *Fan fiction. O życiu literackim w Internecie*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 2, A. Gumkowska (red.), Warszawa.
- Dąbrowski M. (2008), *E-learning 2.0 — przegląd technologii i praktycznych wdrożeń*, „E-mentor” nr 1, http://www.e-mentor.edu.pl/artukul_v2.php?numer=23&id=510 [dostęp: 21.05.2018].
- Derecho A. (2006), *Archontic Literature A Definition, a History, and Several Theories of Fan Fiction*, w: *Fan Fiction and Fan Communities in the Age of the Internet*, K. Helleksn, K. Busse (red.), North Carolina.

- Doctorow C., Dornfest R., Johnson J. S., Powers Sh., Trott B., Trott M. G. (2003), *Blogging. Przewodnik*, Warszawa.
- Dominas K. (2014), *Bogowie i herosi w kulturze popularnej na przykładzie produkcji Wolfganga Peterseña „Troja” oraz Tarsema Singha „Immortals. Bogowie i herosi”*, w: *Fantastyczność i cudowność. „Homo mythicus”. Mityczne wzorce tożsamości*, B. Trocha, G. Trębicki, H. Kubicka (red.), Zielona Góra.
- Dominas K. (2016), *Tekst i jego dodatki, dodatki i tekst — od supersystemu rozrywkowego do uniwersum kulturowego*, „Forum Poetyki”, jesień.
- Dovey J. (2008), *Uwagi na temat hipertekstualnej teorii narracji*, w: *Ekran piśmiennosci. O przyjemnościach tekstu w epoce nowych mediów*, A. Gwóźdź (red.), Warszawa.
- Drews M. M. (2013), *Zdecyduj co zrobisz z książniczką, czyli magia gier paragrafowych*, <http://antyweb.pl/zdecyduj-co-zrobisz-z-ksieczniczka-czyli-magia-gier-paragrafowych/> [dostęp: 20.01.2014].
- Eco U. (1996), *Semiologia życia codziennego*, Warszawa.
- Eco U. (2010), *Rozmowa z Vincentym Verdu*, „El Pais”, tł., „Forum”, 24 V.
- E-konsumenci, Consumer Journey Online* [2015], cz. VII, http://iab.org.pl/wp-content/uploads/2015/03/IABPolska_CJO2015_ksiazki.pdf [dostęp: 27.02.2017].
- Engelking A. (2000), *Kłątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, Warszawa.
- Escobar A. (1994), *Welcome To Cyberia. Notes on the Anthropology of Cyberculture*, w: „Current Anthropology”, t. 35, nr 3.
- Fabiszewski B. (2009), *Gra paragrafowa — hipertekst zamknięty w książce*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 2, A. Gumkowska (red.), Warszawa.
- Fajfer Z. [1999], *Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich*, „Dekada Literacka”, nr 5–6.
- Fake news, czyli jak kłamstwo rządzi światem*, [2017], Raport opracowany przez Agencję Informacyjną Newseria oraz firmę doradczą Public Relations Szapiro Business Advisory, <https://biznes.newseria.pl/files/raport-fake-news-newseria.pdf> (dostęp: 24.11.2017).
- Fan* (2003), *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, K. Długosz-Kurczabowa (red.), Warszawa.
- Fandom* [bez daty], *Wikipedia*, wikipedia.org/wiki/Fandom [dostęp: 5.01.2019].
- Fathallah J. M. (2017), *Fanfiction and the Author. How Fanfic Changes Popular Cultural Text*, Amsterdam.
- Filiciak M., Danielewicz M., Halawa M., Mazurek P., Nawrotny A. (2010), *Młodzi i media: nowe media a uczestnictwo w kulturze*, Raport Centrum Badań nad Kulturą Popularną, Warszawa, <http://bi.gazeta.pl/im/9/7651/m7651709.pdf> [dostęp: 12.07.2016].
- Fikcja* [bez daty], *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/fikcja> [dostęp: 13.03.2014].
- Fitzgerald A. (2013), *Adventures in Twitter Fiction*, https://www.ted.com/talks/andrew_fitzgerald_adventures_in_twitter_fiction [dostęp: 31.07.2018].
- Fiut I. S., Matuzik M. [2002], *Blogi — literatura interaktywna w sieci*, „Estetyka i Krytyka” nr 3.
- Freedom on the Net 2016*, [2016], Freedom House, https://freedomhouse.org/sites/default/files/FOTN_2016_BOOKLET_FINAL.pdf [dostęp: 08.01.2018].
- Fuchs T., Wößmann L., (2004), *Computers and Student Learning: Bivariate and Multivariate Evidence on the Availability and Use of Computers at Home and at School*, „CESifo Working Paper” nr 1321, http://www.cesifo-group.de/DocDL/cesifo1_wp1321.pdf [dostęp: 15.12.2017].
- Galston W. (2001), *Political Knowledge, Political Engagement and Civic Education*, „Annual Review of Political Science” nr 4, <https://www.annualreviews.org/doi/10.1146/annurev.polisci.4.1.217>, [dostęp: 6.02.2019].
- Garber E., Paleo L. (1983), *Uranian Worlds: A Reader's Guide to Alternative Sexuality in Science Fiction and Fantasy*, Boston.
- Gąsowska L. (2009), *Fan fiction, czyli złoto dla zuchwałych. Pomiędzy pragnieniem narracji a realizacją opowieści*, w: *Kody kultury. Interakcja, transformacja, synergia*, H. Kubicka, O. Taranek (red.), Wrocław.

- Gąsowska L. (2015), *Fan fiction. Nowe formy opowieści*, Kraków.
- Genette G. (1992), *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*, w: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, H. Markiewicz (red.), Kraków.
- Gienas K. (2003), *Pornografia w Internecie — zarys problematyki*, „e-Biuletyn” nr 3, http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/24976/Pornografia_w_Internecie.pdf [dostęp: 25.01.2018].
- Głowiński M. (2008), hasło: *grafomania*, w: *Słownik terminów literackich*, J. Sławiński (red.), Wrocław.
- Goban-Klas T. (1999), *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, wyd. 1, Warszawa.
- Goban-Klas T. (2008), *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, wyd. 2 zm., Warszawa.
- Goban-Klas T. (2009), *Media i terroryści. Czy zastraszą nas na śmierć?*, Kraków.
- Goban-Klas T. (2011), *Wartki nurt mediów. Ku nowym formom społecznego życia informacji*, Kraków.
- Gołda M. (2013), *Konwergencja mediów a sztuka. Opowiadania transmedialne*, w: *Problemy konwergencji mediów*, t. 1, Sosnowiec–Praga.
- Gołda M. (2015a), *Autor widmo — przenikanie się fikcji i rzeczywistości w opowiadaniach transmedialnych*, w: *Problemy konwergencji mediów II*, Sosnowiec–Praga.
- Gołda M. (2015b), *W morzu prosumpcji. Nadawca i odbiorca narracji transmedialnych w świecie nowych mediów*, w: *Problemy konwergencji mediów II*, Sosnowiec–Praga.
- Gołębiowski Ł. (2008), *Śmierć książki. No future book*, Warszawa.
- Grabianowska K. (2008), *Rodzaje blogów internetowych*, w: *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne*, M. Sokołowski (red.), Toruń.
- Grossman L. (2011), *The Boy Who Lived Forever*, „Time”, <http://www.time.com/time/arts/article/0,8599,2081784,00.html> [dostęp: 15.08.2012].
- Grzenia J. (2006), *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa.
- Grzybczyk K. (2015), *Twórczość internautów w świetle regulacji prawa autorskiego na przykładzie fanfiction*, Warszawa.
- Gulik M., Kaucz P., Onaka L. (red) (2011), *Remiks. Teorie i praktyki*, Kraków.
- Gumkowska A., (2009), *Blogi wobec tradycji diarystycznej. Nowe gatunki w nowych mediach*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 1, D. Ulicka (red.), Warszawa.
- Gumkowska A. (2014), *Nowe zjawiska genologiczno-komunikacyjne w sieci (na przykładzie blogów i memów)*, niepublikowana praca doktorska, Wydział Polonistyki UW, Warszawa.
- Gumkowska A. (red.) (2009), *Tekst (w) sieci. Literatura społeczeństwo komunikacja*, Warszawa.
- Gumkowska A., Maryl M., Toczyński P. (2009), *Blog to... blog. Blogi oczyma blogerów. Raport z badania jakościowego zrealizowanego przez Instytut Badań Literackich PAN i Gazeta.pl*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 1, D. Ulicka (red.), Warszawa.
- Gumowska A. (2016), *Na peryferiach fanfiction. Najmniejsze formy literackie w fandomie Harry’ego Pottera*, Gdańsk.
- Gurak L. J. (2001), *Cyberliteracy. Navigating the internet with awareness*, New Haven–London.
- Hardwick C. (2014), *10 Best Selling Self-Published Authors*, <http://www.therichest.com/expensive-lifestyle/money/10-best-selling-self-published-authors/> [dostęp: 19.05.2017].
- Hellekson K., Busse K. (2006), *Fan Fiction and Fan Communities in the Age of the Internet*, Jefferson, North Carolina.
- Herring S. C., Scheidt L. A., Bonus S., Wright E. (2004), *Bridging the Gap: A Genre Analysis of Weblogs*, *Proceedings of the 37th Hawai’i International Conference on System Sciences (HICSS-37)*, Los Alamitos, <http://ella.slis.indiana.edu/~herring/herring.scheidt.2004.pdf> [dostęp: 21.06.2018].
- Herzing M. J. (2005), *The Internet World of Fan Fiction*, Richmond, <https://core.ac.uk/download/pdf/51291784.pdf> [dostęp: 29.12.2018].

- Hodkinson P. (2007), *Subcultural Blogging? Online Journals and Group Involvement among UK Goths*, w: *Uses of Blogs*, A. Bruns, J. Jacobs (red.), New York.
- Horwatt E. (2009), *A Taxonomy of Digital Video Remixing: Contemporary Found Footage Practice on the Internet*, w: *Cultural Borrowings: Appropriation, Reworking, Transformation*, I. R. Smith (red.), Nottingham.
- Hofmokr J. (2009), *Internet jako nowe dobro wspólne*, Warszawa.
- IMM, http://www.institut.com.pl/dla_mediow#/details/49fc9c57b8eb2bd292cb585290c111f4 [dostęp: 28.11.2014].
- Ingarden R. (2007), *Z teorii dzieła literackiego*, w: *Teorie literatury XX wieku. Antologia*, A. Burzyńska, M. P. Markowski (red.), Kraków.
- Jak służby inwigilują Polaków i jaką rolę odgrywa Facebook, Google, Apple oraz Microsoft — raport Spider's Web* (2014), <https://www.spidersweb.pl/2016/01/jak-sluzby-inwigiluja-polakow.html> [dostęp: 8.01.2018].
- Jamison A. (2013), *Fic. Why Fanfiction is Taking over the Word*, A. Jamison et al. (red.), Dallas.
- Jankowiak D. (2013a), *Fanfikcja jako przykład instrumentalizacji literatury, czyli niespodziewane (z) użycie tekstów literackich*, „Litteraria Copernicana” nr 2 (12).
- Jankowiak D. (2013b), *Fora i portale literackie, czyli sieć jako miejsce inicjatyw piśmienniczych*, „Kultura i Edukacja” nr 2.
- Jankowiak D. (2013c), *Pogoń za opowieścią — analiza motywacji czytelnictwa amatorskiej twórczości fanfikcyjnej*, „Studia Medioznawcze. Media Studies” nr 1 (52).
- Janusiewicz M. (2013), *Literatura doby Internetu. Interaktywność i multimedialność tekstu*, Kraków.
- Jarmusch J. (2004), *Jim Jarmusch's Golden Rules*, „MovieMaker Magazine”, kwiecień, http://www.moviemaker.com/directing/article/jim_jarmusch_2972 [dostęp: 16.03.2009].
- Jarosz B. (b.d.), *Liternet — sztuka, moda czy konieczność? Polskie powieści hipertekstowe w Sieci*, <http://www.jarosz.up.krakow.pl/ARTYKULY/jarosz%202006.pdf> [dostęp: 1.04.2019].
- Jaskowska B. (2008), *O kulturze konwergencji słów kilka*, „Biuletyn EBIB” nr 1 (92), luty, <http://www.ebib.pl/2008/92/a.php?jaskowska> [dostęp: 03.08.2016].
- Jenkins H. (1992), *Textual Poachers: Television Fans and Participatory Culture*, Routledge.
- Jenkins H. (2007a), *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, Warszawa.
- Jenkins H. [2007b], *Transmedia Storytelling 101*, w: *Confessions of an Aca-Fan 22/03/2007*, http://henryjenkins.org/2007/03/transmedia_storytelling_101.html [dostęp: 25.08.2015].
- Jenkins H. (2012), „Cultural Acupuncture”: *Fan Activism and the Harry Potter Alliance*, „Transformative Works and Cultures” nr 10, <http://journal.transformativeworks.org/index.php/twc/article/view/418/278> [dostęp: 23.06.2013].
- Jenkins H., Shresthova S. (2012), *Up, Up, and Away! The Power and Potential of Fan Activism*, „Transformative Works and Cultures” nr 10, <https://journal.transformativeworks.org/index.php/twc/article/view/435/305> [dostęp: 7.02.2019].
- Jeżyk Ł. (2006), *Widmo hipertekstu. Skarga nawigującego*, „Podteksty” nr 1 (3).
- Jonak Ł. (2012), *Dlaczego boimy się jednego procenta? O braku agresji w Internecie*, w: *Internetowa kultura obrażania?*, K. Krejtz (red.), <http://komentuj-nie-obrazaj.pl/media/KOraport.pdf> [dostęp: 20.11.2017].
- Juza M. (2011) *Perspektywy rozwoju kultury popularnej w obliczu nowych mediów*, w: *Oblicza nowych mediów*, A. Ogonowska (red.), Kraków.
- Kahle B. (2007), *Brewster Kahle buduje darmową bibliotekę cyfrową*, wykład na platformie TEDTalks, https://www.ted.com/talks/brewster_kahle_builds_a_free_digital_library?language=pl [dostęp: 10.08.2017].
- Kajtoch W. (2006), *Blog*, w: *Słownik terminologii medialnej*, W. Pisarek (red.), Kraków.
- Kalin A. (2010), *Czy literatura w Internecie jest możliwa? Historia i perspektywy polskiego (i nie tylko) „Litetnetu”*, w: *Literatura w mediach. media w literaturze odbioru. Doświadczenia odbioru*, K. Taborska, W. Kuska (red.), Gorzów Wielkopolski.

- Kaliszewska K. (2007), *Nadmierne korzystanie z Internetu. Charakterystyka psychologiczna*, Poznań.
- Kamińska M. (2011), *Nieczne memy. Dwanaście wykładów o kulturze internetu*, Poznań.
- Kancik E. (2013), *Blog jako przestrzeń komunikacji politycznej: blogi polskich polityków*, w: *Współczesne media: język mediów*, I. Hofman, D. Kępa-Figura (red.), Lublin.
- Kaplan A.M., Haenlein M. (2010), *Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media*, „Science Direct, Business Horizons” nr 8, październik, <http://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0007681309001232> [dostęp: 15.05.2013].
- Karciarz M. (2010), *Informacja w Internecie*, Warszawa.
- Karp S. (2008), *Connecting the dots of the Web Revolution*, „Publishing 2.0” 17 VI <http://publishing2.com/2008/06/17/connecting-the-dots-of-the-web-revolution> [dostęp: 16.05.2010].
- Kasperski E. (1996), *Związki literackie, intertekstualność i literatura powszechna*, w: E. Kasperski, *Literatura i różnorodność. Teoria literatury w sytuacji ponowoczesności*, Warszawa.
- Każmierczak M. (2010), *Jak nowe media zmieniają społeczne funkcje literatury?*, w: *Literatura w mediach. Media w literaturze odbioru. Doświadczenia odbioru*, K. Taborska, W. Kuska, (red.), Gorzów Wielkopolski.
- Keen A. (2007), *Kult amatora. Jak Internet niszy kulturę*, Warszawa.
- Keen A. (2015), *The Internet is not the Answer*, London.
- Kelly K. (2006), *Scan This Book!*, „The New York Times Magazine” 14 V, <http://www.nytimes.com/2006/05/14/magazine/14publishing.html> [dostęp: 27.11.2017].
- Kennedy A. J. (2000), *Internet*, Bielsko-Biała.
- Kerckhove D., de (2001a), *Inteligencja otwarta. Narodziny społeczeństwa sieciowego*, Warszawa.
- Kerckhove D., de (2001b), *Powłoka kultury*, Warszawa.
- Klepper M., Mayer R., Schneck E.-P. (red.) (1996), *Hyperkultur. Zur Fiktion des Computerzeitalters*, Berlin, New York, za: J. Z. Lichański, *Retoryka — hiperteksty — cyberprzestrzeń. Wyjaśnienie pewnych nieporozumień*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 1, D. Ulicka (red.), Warszawa 2009.
- Kligler-Vilenchik N. (2014), *Nerdfighters: The Online Community Behind the Box-Office Hit*, „Huffington Post”, 21 VII, https://www.huffingtonpost.com/neta-kliglervilenchik/nerdfighters-the-online-c_b_5534986.html?ec_carp=2327126350347221586&gucounter=1, [dostęp: 7.02.2019].
- Kligler-Vilenchik, N., McVeigh-Schultz J., Weitbrecht Ch., Tokuhama Ch. (2012), *Experiencing Fan Activism: Understanding the Power of Fan Activist Organizations through Members' Narratives*, „Transformative Works and Fan Activism” nr 10, <https://journal.transformativeworks.org/index.php/twc/article/view/322/273>, [dostęp: 6.02.2019].
- Klimowski A. (2013), *Twitteratura*, <http://adamklimowski.pl/twitteratura.html> [dostęp: 31.07.2018].
- Kobus A. (2013), *Fanfiction a funkcjonowanie literatury popularnej. Zarys perspektywy historycznej*, „Kultura Popularna” nr 3 (37).
- Konstańczak G. (2011), *Biblioteka w wirtualnym świecie*, w: *Książka@elektroniczna — przyszłość czy przeszłość*, A. Buczkowska-Pawlik i in. (red.), Słupsk.
- Kopecka-Piech K. (2011), *Koncepcje konwergencji mediów*, w: „Studia Medioznawcze” nr 3 (46).
- Kozinets R. V. (2012), *Netnografia. Badania etnograficzne online*, Warszawa.
- Kreft J. (2011), *Problemy z konwergencją*, w: „Studia Medioznawcze” nr 3 (46).
- Krejtz K. (red.) (2012), *Internetowa kultura obrażania?*, <http://komentuj-nie-obrazaj.pl/media/KOraport.pdf>, [dostęp: 20.11.2017].
- Krzyżanowski J. (1962), *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. 1, Wrocław.
- Kulesza-Gulczyńska B. (2014), *Znaczenie Internetu w rozwoju fan fiction, czyli twórczość fanowska i nowe media*, w: *Media — kultura popularna — polityka*, J. Bierówka, K. Pokorna-Ignatowicz (red.), Kraków.
- Kulesza-Gulczyńska B. (2016), *Facecje na Facebooku — studium przypadku*, „Forum poetyki” wiosna-lato.
- Kurzweil R. (1999), *The Future of Libraries*, w: *Cyberreader*, V. Vitanza (red.), Boston.

- Laboratory for Computer Science, www.lcs.mit.edu/ [dostęp: 2.02.2016].
- Lae E. M. (2011), *Mashups — a Protected form of Appropriation Art or a Blatant Copyright Infringement?*, http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2003854 [dostęp: 18.06.2013].
- Lalewicz J. (1985), *Socjologia komunikacji literackiej. Problemy rozpowszechniania i odbioru literatury*, Warszawa.
- Lamerichs N. (2009), *Borrowed. Understanding Authorial Practices in Fanfiction*, Maastricht.
- Lancaster F. W. (1982), *Libraries and Librarians in an Age of Electronics*, Arlington.
- Landow G. P. (red.), (1994), *Hyper/Text/Theory*, Baltimore.
- Landow G. P. (1997), *Hypertext 2.0: The Convergence of Contemporary Critical Theory and Technology*, Baltimore.
- Lee A. (2011), *Time Travelling with Fanfic Writers: Understanding fan Culture through Repeated Online Interviews*, „Participations. Journal of Audience & Reception Studies” t. 8, nr 8, maj, <http://www.participations.org/Volume%208/Issue%201/PDF/lee.pdf> [dostęp: 29.12.2018].
- Lessig L. (2009), *Remiks. Aby sztuka i biznes rozkwitły w hybrydowej gospodarce*, Warszawa.
- Lewis C. S. (1996), *C. S. Lewis' Letters to Children*, New York–London–Toronto–Sydney.
- Levinson P. (2010), *Nowe nowe media*, Kraków.
- Lichański J. Z. (2017), *Filologia — Filozofia — Retoryka. Wprowadzenie do badań (nie tylko) literatury popularnej*, Warszawa.
- Lienhardt A.-T. (2013), *Arts, Culture and Digital Media. The World Wide Web and its Influence on Cultural Participation*, Norderstedt.
- Lievrouw L. A. (2012), *Media alternatywne i zaangażowanie społeczne*, Warszawa.
- Lyons M. (2009), *The 10 Best Viral Videos of 2009*, „Entertainment Weekly”, 29 XII [dostęp: 1.05.2014].
- Ławicki J. S. (2005), *Marketing sukcesu — partnering*, Warszawa.
- Łazowska-Widz K. (2007), *Blogi jako narzędzie komunikacji marketingowej w świetle badań empirycznych*, „Świat Marketingu”, grudzień, http://www.swiatmarketingu.pl/index.php?rozdzaj=01&id_numer=598602#sdfootnote1sym [dostęp: 11.05.2007].
- McIntosh J. (2009), *What Would Buffy Do? Notes on Dusting Edward Cullen*, <http://www.rebeliouspixels.com/2009/what-would-buffy-do-notes-on-dusting-edward-cullen> [dostęp: 21.06.2013].
- Majorek M. (2015), *Kod YouTube. Od kultury partycypacji do kultury kreatywności*, Kraków.
- Maksymowicz A. (2011), *Śmierć na żywo.com*, w: *Oblicza nowych mediów*, A. Ogonowska (red.), Kraków.
- Malinowski M. (2007), *Blogi, blogomania, blogosfera*, „Biuletyn EBIB” nr 7 (88) sierpień/wrzesień, <http://www.ebib.pl/2007/88/a.php?malinowski> [dostęp: 21.05.2018].
- Manion R. (2013), *A Summer With the StarKids: Team StarKid's Robert Manion Blogs About the Cast of New Musical Twisted*, <http://www.playbill.com/news/article/179989-A-Summer-With-the-StarKids-Team-StarKids-Robert-Manion-Blogs-About-the-Cast-of-New-Musical-Twisted/pg2> [dostęp: 5.05.2014].
- Manovich L. (2006), *Język nowych mediów*, Warszawa.
- Marciniak S. (2010), *Innowacyjność i konkurencyjność gospodarki*, Warszawa.
- Marecki P. (2002), *Liternet*, w: *Liternet. Literatura i Internet*, P. Marecki (red.), Kraków.
- Marecki P. (red.), (2002), *Liternet. Literatura i Internet*, Kraków.
- Marecki P. (red.), (2003), *Liternet.pl*, Kraków.
- Maryl M. (2009), *Reprint i hipermedialność — dwa kierunki rozwoju literatury ucyfrowionej*, w: *Tekst (w) sieci. Literatura. Społeczeństwo. Komunikacja*, A. Gumkowska (red.), Warszawa.
- Maryl M. (2012a), *Kim jest pisarz (w Internecie?)*, „Teksty Drugie” nr 6 (138).
- Maryl M. (2012b), *Pozorne otwarcie hipertekstu. Model komunikacyjny hiperprozy*, w: *e-polonistyka 2*, A. Dziak, S. J. Żurek (red.), Lublin.

- Maryl M. (2015), *Życie literackie w sieci. Pisarze, instytucje i odbiorcy wobec przemian technologicznych*, Warszawa.
- Maryl M., Niewiadomski K., Kidawa M. (2016), *Teksty elektroniczne w działaniu: typologia gatunków blogowych*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” nr 59 (118), z. 2.
- Mazurek G. (2008), *Blogi i wirtualne społeczności — wykorzystanie w marketingu*, Warszawa.
- Mazurkiewicz A. (2009), *Nowe formy quasi-literackie w kulturze popularnej. Rekonesans*, „Literatura i Kultura Popularna”, t. XV, Wrocław.
- Mazurkiewicz A. (2011), *Teksty kultury cyberpunkowej w systemie rozrywkowym*, w: *Kultura popularna — części i całości. Narracje w kulturze popularnej*, B. Owczarek, J. Frużyńska (red.), „Studia pragmalingwistyczne”, rok III.
- McLuhan M. (2004), *Zrozumieć media: przedłużenia człowieka*, Warszawa.
- McLuhan M., Fiore Q. (1968), *War and Peace in the Global Village*, New York, za: T. Goban-Klas (2011), *Wartki nurt mediów. Ku nowym formom społecznego życia informacji*, Kraków.
- McQuail D. (2019), *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa.
- Mem internetowy*, Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Mem_internetowy [dostęp: 17.01.2018].
- Michałowski P. (2015), *Pismo, czcionka, eter, sieć...*, w: *Od pióra do sieci. Zmienne media literatury*, P. Michałowski (red.), Szczecin.
- Morozov E. (2011), *The Net Delusion: The Dark Side of Internet Freedom*, New York.
- Muszyński B. (2012), *Czym są powieści paragrafowe? Wywiad*, <http://www.czytajbezdrm.pl/2012/> [dostęp: 3.12.2012].
- Nacher A., Gulik M., Kaucz P. (2011), *Post-teorie i re-praktyki. Wprowadzenie do remiksu*, w: *Remiks. Teorie i praktyki*, M. Gulik, P. Kaucz, L. Onak (red.), Kraków.
- Naruszewicz-Duchlińska A. (2015), *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia.
- Nelson T. H. (1974), *Computer Lib/Dream Machines*, South Bend.
- Nelson T. H. (1981), *Literary Machines*, Swarthmore.
- Niedzielski P., Łobacz K. (2011), *Istota współczesnych innowacji — specyfika, kierunki, trendy*, w: *Innowacje w rozwijaniu konkurencyjności firm*, J. Perenc, J. Hołub-Iwan (red.), Warszawa.
- Nowakowski R. (2009), *Czy istnieje hipertekstowa książka (artystyczna)?*, <http://www.liberatorium.com/teksty/czystnieje.html> [dostęp: 12.05.2018].
- Ogonowska A. (2011), *Śmierć i przemoc. Granice przedstawień medialnych*, w: *Oblicza nowych mediów*, A. Ogonowska (red.), Kraków.
- Olechnicki K. (2009), *Fotoblogi, pamiętniki z opcją przekazu. Fotografia i fotoblogerzy w kulturze konsumpcyjnej*, Warszawa.
- Olszański L. (2006), *Dziennikarstwo internetowe*, Warszawa.
- Ong W. J. (2002), *Wtórna oralność*, w: *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku*, M. Hopfinger (red.), Warszawa.
- Oryginalny* (b.d.), *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/oryginalny;2570074.html> [dostęp: 26.01.2019].
- Pająk A. (2007), *Czy hiperfikcje to fikcja? O polskiej powieści hipertekstowej*, „techsty” nr 3, <http://www.techsty.art.pl/magazyn/magazyn3.html> [dostęp: 10.05.2018].
- Pająk T. (2009), *Zjawisko literatury na przykładzie twórczości J.R.R. Tolkiena*, w: *Nowe media a media tradycyjne. Prasa, reklama, Internet*, M. Jeziński (red.), Toruń.
- Papier S. (2015), *Kto zabił Lukrecję? O najnowszej książce wydawnictwa Ha!art* *Piksel Zdrój*, „Kultura i Historia”, sierpień, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/5485> [dostęp: 12.05.2018].
- Paszko A. (1998), *Neopoganimizm*, „Przeгляд Religioznawczy” nr 3–4.
- Paveau M.-A. (2012), *Genre de discours et technologie discursive. Tweet, twittécriture et twittérature*, HAL Id: hal-00824817, <https://hal.archives-ouvertes.fr/hal-00824817> [dostęp: 31.07.2018].
- Pawlicka U. (2008), *Od żył przez pędzel do hipertekstu. O Czarnych jagodach Susan Gibb*, „techsty” nr 8(1), <http://www.techsty.art.pl/magazyn/ludologiczny/start.html> [dostęp: 10.05.2018].

- Pawlicka U. (2010), *O czynie, który wyprzedza myśl. Ze Sławomirem Shutym rozmawiała Urszula Pawlicka*, „niedoczytania.pl”, 3 VI, <http://niedoczytania.pl/o-czynie-ktory-wyprzedza-mysl-ze-slawomirem-shutym-rozmawiala-urszula-pawlicka/> [dostęp: 29.04.2018].
- Peckham A. (2005), *Urban Dictionary. Fularious Street Slang Defined*, Kansas City.
- Perzyńska A. (2012), *Fan fiction. Quasi-apokryficzna interpretacja tekstu kanonicznego. (Teksty inspirowane Harrym Potterem)*, niepublikowana praca magisterska, Warszawa.
- Perzyńska A. (2013a), *Opowiadać dalej — fanfiki, mashuoy, uniwersa — alternatywa i konwergencja*, w: *Problemy konwergencji mediów*, t. 1, M. Kaczmarczyk, D. Rott (red.), Sosnowiec–Praga.
- Perzyńska A. (2013b), „Zapłątani” bracia Grimm, w: *Grimm: potęga dwóch braci*, W. Kostecka (red.), Warszawa.
- Perzyńska A. (2013c), *Życie w słowach, czyli pożytki z aktywnego czytania*, „Rocznik Humanistyka XXI wieku” nr 1 (4).
- Perzyńska A. (2014), *Remiks i mashup, czyli coś nowego z czegoś starego*, w: *Techno-widzenie. Media i technologie wizualne w społeczeństwie ponowoczesnym*, Ł. Rogowski, (red.) Poznań.
- Perzyńska A. (2015a), „Very Potter Musical”, czyli teatr w sieci. *Studium przypadku*, w: *Problemy konwergencji mediów II*, red. K. Dudek, M. Koszembar-Wiklik, P. Celej, M. Boczkowska, Sosnowiec–Praga.
- Perzyńska A. (2015b), *Literackie zabawy w środowiskach fanowskich. Studium przypadku*, „Teksty Drugie” nr 3.
- Perzyńska A. (2015c), *Potęga kultury internetowej. Jak teatr studencki podbija świat*, w: *Medialne reprezentacje kultury*, t. 1, Anna Sugier-Szerega (red.), Lublin.
- Perzyńska A. (2016), *Profesjonalizacja fanów — od fan fiction do teatru muzycznego*, w: *Komunikacja w świecie 2.0. Wpływ kultury współczesności na język i sztukę*, A. A. Niekrewicz, B. Walczak, J. Żurawska-Chaszczewska (red.), Gorzów Wielkopolski.
- Perzyńska A. (2017a), *Literacka (i nie tylko) twórczość fanów. Przypadek Sherlocka Holmesa*, „Baker Street 221b” nr 2.
- Perzyńska A. (2017b), *Literackie życie Facebooka*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 1 (48), styczeń–marzec. „Piksel Zdrój” — nowa powieść hipertekstowa, <http://techsty.art.pl/?p=1708> [dostęp: 12.05.2018].
- Pisarek W. (2008), *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa.
- Pisarski M. (2003), *Kartografowie i kompilatorzy. Pół żartem, pół serio o praktyce i teorii hiperfiksji w Polsce*, w: *Liternet.pl*, P. Marecki (red.), Kraków.
- Pisarski M. (2013), *Xanadu. Hipertekstowe przemiany prozy*, Kraków.
- Pisarski M. (b.d. a), *Nie podpalajcie stosów! „Blok”, internetowa cenzura i ślepotą krytyków*, „korporacja ha!art”, <http://ha.art.pl/projekty/felietony/1014-mariusz-pisarski-nie-podpalajcie-stosow-blok-internetowa-cenzura-i-slepoty-krytykow.html> [dostęp: 29.04.2018].
- Pisarski M. (b.d. b), *Powieść na smartfona*, „korporacja ha!art”, <http://www.ha.art.pl/prezentacje/42-sownik-terminow-literatury-cyfrowej/2129.html> [dostęp: 10.05.2018].
- Pisarski M. (b.d. c), *Ukryty wymiar „Schematu”: co widać i czego nie widać w powieści na smartfona Konrada Polaka*, <http://www.ha.art.pl/komentarze/2147-mariusz-pisarski-ukryty-wymiar-schematu-co-widac-i-czego-nie-widac-w-powieosci-na-smartfona-konrada-polaka.html> [dostęp: 10.05.2018].
- Płoski Z. (2002), *Słownik encyklopedyczny. Informatyka. Komputer i Internet*, Wrocław.
- Pollak P. (2014a), *Człowiek smutny, bo martwy, czyli znajdź pan błęd*, <http://pawelpollak.blogspot.com/2014/09/czowiek-smutny-bo-martwy-czyli-znajdz.html> [dostęp: 20.06.2017].
- Pollak P. (2014b), *Psyzygody komisara Maciejewskiego, czyli jak wydawałem ze współfinansowaniem*, <http://pawelpollak.blogspot.com/2014/09/psyzygody-komisaza-maciejewskiego-czyli.html> [dostęp: 20.06.2017].
- Powęska A. (2015), *Klątwy w Internecie*, Warszawa.
- Półtorak M. (2017), *Błogi fan fiction jako nowy element współczesnej kultury (rekonesans badawczy)*, „In Gremio. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką” nr 11.

- Przez piractwo internetowe polska gospodarka traci ponad 3 mld zł rocznie (2017), <https://www2.deloitte.com/pl/pl/pages/press-releases/articles/Przez-piractwo-internetowe-polska-gospodarka-traci-ponad-3-mld-zl-rocznie.html> [dostęp: 19.01.2018].
- Pugh S. (2005), *The Democratic Genre. Fan fiction in Literary Context*, Glasgow.
- Pytko K. (2017), *Blogerzy blagierzy*, „Focus” nr 4, kwiecień.
- Rachid-Chehab M. (2014), *Twitteratura: powieści poszatkowane czy posklejane?*, „Wyborcza.pl”, http://wyborcza.pl/1,75410,16393071,Twitteratura__powiesci_poszatkowane_czy_posklejane_.html [dostęp: 31.07.2018].
- Raciniewska A. [2008], *Wideoblogi jako dokumentacja i narzędzie poznania*, w: *Do zobaczenia. Socjologia wizualna w praktyce badawczej*, J. Kaczmarek (red.), Poznań.
- Radomski A. (2008), *Kultura 2.0 a humanistyka*, „Episteme” nr 6.
- Rebaza C. (2006), *Folklore in 10,000 Pixels: Icon Use by Fanfic Writers on LiveJournal*, <https://www.ideals.illinois.edu/bitstream/handle/2142/18761/Folklorein10000Pixels.pdf?sequence=2> [dostęp:12.06.2012].
- Regiewicz A. (2015), *Narracje — audiowizualność — nowe media*, w: *Literatura — nowe media. Homo irretitus w kulturze literackiej XX i XXI wieku*, B. Bodzioch-Bryła, G. Pietruszewska-Kobiela, A. Regiewicz (red.), Toruń.
- Rettberg J. W. (2012), *Blogowanie*, Warszawa.
- Riter A. V. (2017), *The Evolution of Mashup Literature: Identifying the Genre through Jane Austen's Novels*, De Montfort University, styczeń, niepublikowana praca magisterska, <https://www.dora.dmu.ac.uk/xmlui/bitstream/handle/2086/14209/Riter%20-%20MPhil%20Edited.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 19.11.2018].
- Rowse D., Garrett Ch. (2012), *ProBlogger. Jak czerpać zyski ze swojego bloga*, Gliwice.
- Rudin M. (2011), *From Hemingway to Twitterature: The Short and Shorter of It*, „The Journal of Electronic Publishing” t. 14, nr 2, <https://quod.lib.umich.edu/j/jep/3336451.0014.213?view=text;rgn=main> [dostęp: 31.07.2018].
- Ryan M.-L. (1999), *Immersion vs. Interactivity. Virtual Reality and Literary Theory*, „SubStance”, t. 28, nr 2.
- Ryan M.-L. [2001], *Beyond Myth and Metaphor — The Case of Narrative in Digital Media*, „Game Studies”, t. 1, nr 1, <http://gamestudies.org/0101/ryan/> [dostęp: 4.04.2018].
- Rynek książki w Polsce* (2015), www.instytutksiazki.pl/upload/files/polish_book_market_2015_popr.pdf [dostęp: 27.02.2017].
- Sandbothe M. (2001), *Transwersalne światy medialne. Filozoficzne rozważania o Internecie*, w: *Widzieć, myśleć, być. Technologia mediów*, A. Gwóźdź (red.), Kraków.
- Seul S. (2008), *Ekspresja emocji w blogu nastolatka*, w: *Media i społeczeństwo. Nowe strategie komunikacyjne*, M. Sokołowski (red.), Toruń.
- Shaffer A. (2013), *Fifty Shades of Gold*, w: *Fic. Why Fanfiction is Taking over the Word*, A. Jamison i in. (red.), Dallas, Texas.
- Sidorowicz A. (2016), *Legalne blogowanie. Prawnoautorskie regulacje prowadzenia bloga (wybrane zagadnienia)*, w: *Internet a prawo autorskie*, A. Niewęglowski, M. Chrzanowski (red.), Lublin.
- Sieńko M. (2002), *Człowiek w pajęczynie. Internet jako zjawisko kulturowe*, Wrocław, <http://simon.hell.pl/cwp/cwp05.html> [dostęp: 14.05.2018].
- Sikora D. (2003), *Bloody Sunday. Kilka słów o RH+ Joanny Roszak*, „techsty” nr 1, <http://techsty.art.pl/magazyn/sikora/bloody.htm> [dostęp: 3.05.2018].
- Siuda P. (2007), *Fanfiction — przejaw medialnych fandomów*, w: *Człowiek a media. Obserwacje — wizje — obawy*, W. Gruszczyński, A. Hebda (red.), Warszawa.
- Siuda P. (2008), *Fani jako specyficzna „subkultura konsumpcji”*. *Pomiędzy fanatyczną konsumpcją a oporem przeciwko konsumeryzmowi*, w: „Czas ukoj nas?” *Jakość życia i czas wolny we współczesnym społeczeństwie*, W. Muszyński (red.), Toruń.

- Siuda P. (2010a), *Cierpliwość fana fantastyki. O tym, czy fan to marionetka czy partyzant*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. LIV, nr 2.
- Siuda P. (2010b), *Religia a Internet. O przenoszeniu religijnych granic do cyberprzestrzeni*, Warszawa.
- Siuda P. (2012), *Kultury prosumpcji*, Warszawa.
- Słupek L. (2006), *Konwergencja mediów*, w: *Słownik terminologii medialnej*, W. Pisarek (red.), Kraków.
- Small G., Vorgan G. (2011), *iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Poznań.
- Smolucha D. (2016), *Kultura religijna w cyberprzestrzeni*, Kraków.
- Spitzer M. (2013), *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Słupsk.
- Stachowiak M. (2017), *Rola blogów w podejmowaniu decyzji zakupowych dotyczących produktów odzieżowych*, „Handel Wewnętrzny” nr 5.
- Stachyra G. (2006), *Blog — tekst elektroniczny*, w: *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*, J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan (red.), Lublin.
- Stanzel F. (2001), *Typowe formy powieści*, w: *Poetyka*, t. 2, wyb. D. Ulicka, Warszawa.
- Star Trek: Spock, Kirk and Slash Fiction* (2009) „Newsweek”, <http://www.newsweek.com/star-trek-spock-kirk-and-slash-fiction-79807> [dostęp: 10.08.2012].
- Stasiuk-Krajewska K. (2015), *Co ludzie robią z mediami? O nieoczywistości wpływu mediów*, w: *(Nowe) media. Implikacje kulturowe, językowe i edukacyjne*, M. Karwatowska, B. Jarosz (red.), Lublin.
- Stephenson S. (b.d.), *Copyright in Photography, Film and Literature*, www.academia.edu/1640998/The_Legal_Implications_of_Fanfiction [dostęp: 5.01.2019].
- Strużyna A. (2014), *Wejść w schulzowski świat. O Bałwochwale Mariusza Pisarskiego i Marcina Bylaka*, „techsty” nr 9 (1), http://www.techsty.art.pl/m9/rec_a_struzyna_balwochwal.html [dostęp: 14.05.2018].
- Suma Ł. (2011), *Facebook. Daj się poznać*, Gliwice.
- Szalkiewicz W. K. (b.d.), *Spin doctoring profesja z przyszłością*, <http://www.marketingwpolityce.zgora.pl/artykuly/szalkiewicz4.html> [dostęp: 15.11.2017].
- Szczepan-Wojnarska A. M. (2006), *Blogi jako forma literacka*, „Pamiętnik Literacki” nr 4.
- Szczęsna E. (2007), *Poetyka mediów*, Warszawa.
- Szczęsna E., Pawlicka U., Pisarski M. (2014), *Przekład hipertekstowy: teoria i praktyka*, „Rocznik Komparatystyczny” nr 5.
- Szpunar M. (2012), *Sexting — nowe formy ekspresji seksualności w dobie internetu i nowych technologii*, [w:] *Pomiędzy realnością i wirtualnością*, A. Kuczyńska, K. Stachura (red.), Warszawa.
- Szpunar M. (2015), *Internet i jego wpływ na procesy pamięciowe*, „Teraźniejszość–Człowiek–Edukacja” t. 18, nr 2 (70).
- Śnieżko D. (2009), *Grafomania w sieci*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 2, A. Gumkowska (red.), Warszawa.
- Śnieżko D. (2015), *Dawni autorzy i nowe medium*, w: *Od pióra do sieci. Zmienne media literatury*, P. Michałowski (red.), Szczecin.
- Taraszkiewicz B. (red.) (2011), *Książka elektroniczna: przyszłość czy przeszłość?*, Słupsk.
- Thomas A. (2006), *Fan Fiction Online: Engagement, Critical Response and Affective Play Through Writing*, „Australian Journalism of Language and Literacy” 29 (3).
- Thomas A. (2007), *Fictional Blogs*, w: *Uses of Blogs*, A. Bruns, J. Jacobs (red.), New York.
- Thompson C. (2006), *The Early Years. A timeline of blogging*, „New York Magazine”, <http://nymag.com/news/media/15971/> [dostęp: 21.05.2018].
- „*To jak bajka Disneya o świętych wojnach*”. *Al-Kaida kusi dzieci kreskówką* (2011), „Wprost”, 21 VII, <https://www.wprost.pl/swiat/254237/To-jak-bajka-Disneya-o-swietych-wojnach-Al-Kaida-kusi-dzieci-kreskowka.html> [dostęp: 16.01.2018].
- Top 5 Polskich portali randkowych* [2017], <http://www.top5portalerandkowe.pl/> [dostęp: 02.01.2018].
- Toffler A. (1985), *Trzecia fala*, Warszawa.

- Tomala L. (2016), *Socjolog medycyny: poczucie samotności ma negatywny wpływ na stan zdrowia*, „PAP — Nauka w Polsce”, <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C408072%2C-socjolog-medycyny-poczucie-samotnosci-ma-negatywny-wplyw-na-stan-zdrowia.html> [dostęp: 3.01.2018].
- Tracewicz J. (2014), *Wulgarnie wyrafinowanie, czyli chamski Internet, który nas śmieszy*, <http://www.spidersweb.pl/2014/11/wulgarnie-wyrafinowanie.html> [dostęp: 27.09.2017].
- Tramer M., Zajęc J. (red.) (2015), *Grafomania*, Katowice.
- Treadaway Ch., Smith M. (2011), *Godzina dziennie z Facebook marketingiem*, tł. A. Jurczak, Gliwice.
- Trier L., van (2011), *Filtry mi się popsuly*, „Duży Format” nr 122.
- Trimarco P. (2015), *Digital Textuality*, London.
- Tushnet R. (1997), *Using Law and Identity to Script Cultural Production: Legal Fictions: Copyright, Fan fiction, and a New Common Law*, „Loyola of Los Angeles Entertainment Law Journal” nr 17, (<http://digitalcommons.lmu.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1347&context=elr>) [dostęp: 29.12.2018].
- Tuwim J. (red.) (1927), *Antologia polskiej parodii literackiej*, Warszawa.
- Tymtrazaskiem (2017), *Kochane Google troszczy się o ciebie non stop*, <http://demotywatory.pl/4784280/Kochane-Google-troszczy-sie-o-ciebie-non-stop> [dostęp: 4.01.2018].
- Ulicka D. (red.) (2009), *Tekst (w) sieci. Tekst, język, gatunki*, Warszawa.
- Vandendorpe C. (2008), *Od papirusu do hipertekstu. Esej o przemianach tekstu i lektury*, Warszawa.
- Vrooman S. S. (2002), *Te Art of Invective. Performing Identity in Cyberspace*, w: „New Media & Society” nr 4 (1).
- Wallace P. (2003), *Psychologia Internetu*, Poznań.
- Wardip-Fruin N. (2004), *What Hypertext is?*, [w:] *Hypertext 2004. Proceedings of the Fifteenth ACM Conference on Hypertext and Hypermedia*, New York, za: Pisarski M. (2013), *Xanadu. Hipertekstowe przemiany prozy*, Kraków.
- Weimann G. (2006), *Terror of the Internet. The New Arena, the New Challenges*, Washington, D.C.
- Więckiewicz M. (2012), *Blog w perspektywie genologii multimedialnej*, Toruń.
- Więckiewicz M. (2013), *Spory internetowe flame wars — uwarunkowania i cechy*, „Forum Artis Rhetoricae” nr 1.
- Winiecka E. (2016), *Literackość sieci, literackość w sieci. Perspektywy badań*, „Forum Poetyki”, wiosna/lato.
- Witczak O. (2013), *Blog w kreowaniu wartości dla klienta — media społecznościowe w komunikacji marketingowej przedsiębiorstwa*, „Handel Wewnętrzny” nr 2.
- Włodarczyk A. (2015), *Poetyka nowego odbioru tekstów kultury. Hipertekst. Wirtualność. Narracja*, w: *(Nowe) Media. Implikacje kulturowe, językowe i edukacyjne*, M. Karwatowska, B. Jarosz (red.), Lublin.
- Wołpiuk-Ochocimska A. (2006), *Uzależnienie od Internetu — przybliżenie zjawiska*, Lublin.
- Woźniakiewicz-Dziadosz M. (2012), *Hiperpowieść, czyli sieć w powieści*, Lublin.
- Wójcik A., Dryll E. (2008), *Formalna analiza języka blogów — prezentacja metody*, w: *Narracja: teoria i praktyka*, B. de Barbaro, B. Janusz, K. Gdowska (red.), Kraków.
- Wójtowicz A. (2015), *Grafomania — na przecięciu analizy tekstu, psychologii i socjologii literatury*, w: *Grafomania*, M. Tramer, J. Zajęc (red.), Katowice.
- Wójtowicz E. (2011), *Twórca jako postproducent — między postmedialnym remiksem a reprogramowaniem kultury*, w: *Remiks. Teorie i praktyki*, M. Gulik, P. Kaucz, L. Onaka (red.), Kraków.
- Wright J. (2007), *Blogowanie w biznesie: rewolucyjny sposób na zwiększenie sprzedaży, zbudowanie marki i osiągnięcie spektakularnych sukcesów*, Warszawa.
- Wrycza J. (2006), *Blog — internetowy dziennik czy gatunek hybrydalny?*, w: *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XX wieku*, t. 2, J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan (red.), Lublin.
- Wszolek M., Graszewicz M. (red.) (2017), *Teoria komunikacji i mediów 10. Konstruowanie komunikacji i mediów 2*, Wrocław.

- Wysłouch S. (2012), *Literackość i medialność pierwszej polskiej powieści internetowej (Błok Sławomira Shutego)*, w: *Literatura w mediach. Media w literaturze II. Od działu do przestrzeni zjawisk*, K. Taborska, W. Kuska (red.), Gorzów Wielkopolski.
- Yellowlees-Douglas J. (2000), *The End of Books — or Books without End? Reading Interactive Narratives*, Michigan.
- Zajac J. M., Kustra A., Janczeski P. S. M., Wierzbowska T. (2008), *Motywacje, zachowania i poglądy autorów i czytelników blogów. Raport z badania polskiej blogosfery*, Gemius, Blox.pl, http://pliki.gemius.pl/Raporty/2008/2008_Gemius_Blox.pl_Badanie_blogosfery.pdf [dostęp: 21.06.2018].
- Zajac J. M., Rakocy K., Nowak A. (2009), *Interaktywne, choć osobiste. Blogi i blogowanie a komunikacja z otoczeniem*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 1, D. Ulicka (red.), Warszawa.
- Zalbidea-Paniagua M. (2014), *Psychoanalytic Interpretation of Blueberries by Susan Gibb*, „Caracteres. Estudios culturales y críticos de la esfera” t. 3, nr 1, <http://revistacaracteres.net/revista/vol3n1mayo2014/psychoanalytic-blueberries/> [dostęp: 10.05.2018].
- Zańko P. (2015), *A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć (E. Yudkowsky „Harry Potter and the Methods of Rationality”)*, <http://popmoderna.pl/a-jako-ostatni-wrog-zniszczona-bedzie-smierc-e-yudkowsky-harry-potter-and-the-methods-of-rationality/> [dostęp: 04.03.2019].
- Zdunkiewicz-Jedynak D. (2008), *Natura hipertekstu. Gatunki wypowiedzi i język w Internecie*, w: Zdunkiewicz-Jedynak D., *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa.
- Zwierzchowski M. (2015), *Pisarzom się wydaje*, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/1613159,1,chcesz-byc-autorem-ksiazki-najpierw-zaplac.read> [dostęp: 20.06.2017].
- Żmuda D. (2003), *„Strony autorskie” — podział, charakterystyka, strategie twórcze*, w: *Liternet.pl*, P. Marecki (red.), Kraków.

Przytaczane w artykule teksty literackie:

- Chernick S., (2017), <https://twitter.com/Stevec58/status/927254891776630784> [dostęp: 31.07.2018].
- Chernick S., (2018), <https://twitter.com/Stevec58/status/1017408263732617218> [dostęp: 31.07.2018].
- Crimer Show*, <https://twitter.com/CrimerShow> [dostęp: 31.07.2018].
- Facecje*, <https://www.facebook.com/Facecje> [dostęp: 02.06.2015].
- Hamlet Takes Twitter*, (2015), <https://prezi.com/jtl5dwqqrfzi/hamlet-takes-twitter/> [dostęp: 31.07.2018].
- Jak Adam Mickiewicz napisałby...*, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=1551107295109736&id=1537027053184427 [dostęp: 20.06.2015].
- Jak Konstanty Ildefons Gałczyński napisałby...*, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=1598701203683678&id=1537027053184427 [dostęp: 25.06.2015].
- Na hat-trick Roberta Lewandowskiego w meczu z Gruzją*, https://www.facebook.com/permalink.php?id=1537027053184427&story_fbid=1645221162365015 [dostęp: 20.06.2015].
- Najder, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=1086413144706849&id=100000145222364 [dostęp: 25.06.2015].
- Nowe wiersze sławnych poetów*, <https://www.facebook.com/pages/Nowe-wiersze-s%C5%82awnych-poet%C3%B3w/1537027053184427?fref=ts> [dostęp: 02.06.2015].
- Twitterature*, <http://www.twitterature.us/uk/ex.htm> [dostęp: 31.07.2018].
- <http://weryfikatorium.pl/forum> [dostęp: 08.08.2017].

Stefan Lichański

JAGNIĄTKO¹

Streszczenie: Przytaczane dalej przemówienie jest fikcyjnym wystąpieniem oskarżonego, który bro- ni się przed zarzucanym mu czynem, a raczej — przeprowadza efektowną samoobronę. Zwracam uwagę na erystyczne zabiegi, jakich dokonuje mówca. Sądzę, iż samodzielna analiza tej mowy do- starczy czytelnikom i czytelnikom sporo kłopotów, ale i satysfakcji. Proponuję także zastanowić się nad sposobem obalenia argumentacji mówcy.

Życzę Paniom i Panom miłej lektury, i interesującej pracy.

Słowa kluczowe: wilk, jagnię, sędziowie.

Baa-lamb

Abstract: The following quoted speech is a fictitious speech of the accused who defends himself against the act accused of him, or rather — performs effective self-defense. I would like to draw your attention to erotic treatments that the speaker performs. I think that independent analysis of this speech will provide readers and readers of this handbook a lot of trouble, but also satisfaction. I also suggest thinking about how to refute the speaker's arguments.

I wish you ladies and gentlemen pleasant reading and interesting work.

Keywords: wolf, baa-lamb, judges.

Wysoki Sądzie!

(1) Wiem, że ostatnie słowo oskarżonego to jego ostatnia szansa. (2) Wiem, że głośno i manifestacyjnie okazywana skrucha może w znacznym stopniu złagodzić werdykt Prześwietnego Trybunału. (3) Ja wszakże, dostojni panowie, nie będę

¹ Tekst powstał w późnych latach 60. XX wieku; jest żartem, a zarazem wspaniałym pokazem manipulacji. Myślę, iż jego analiza może przysporzyć wiele satysfakcji, a próba obalenia argumentacji Wilka nie będzie zbyt prosta. Ponieważ Autor nie żyje, założenie nr ORCID nie jest możliwe [The text was created in the late 1960s; is a joke and also a great show of manipulation. I think his analysis can bring a lot of satisfaction, and trying to refute Wolf's argument will not be too easy. Since the author is dead, the establishment of ORCID number is not possible].

płaszczyl się przed wami w udanym żalu i skomlał, jak czynią to moi — żal się, Boże! — krewniacy psy, kiedy zasłużą na cięgi. (4) Nie będę prosił o litość, nie będę odwoływał się do waszego, panowie, miłosierdzia. (5) Chcę sprawiedliwości, tylko sprawiedliwości i nic więcej prócz sprawiedliwości.

(6) Wysoki Sądzie, oto znów rozgrywa się scena wiele już razy tutaj oglądana: oskarżyciele prywatni, owca i baran, wnoszą skargę przeciw wilkowi o pożarcie jagnięcia. (7) Panowie, sięgnijcie pamięcią wstecz — aż do początków waszej znakomitej prawniczej kariery i przypomnijcie sobie, czy oglądaliście kiedykolwiek sytuację odwrotną: czy ktoś z wilzyc lub wilków stawał na sali sądowej, skarżąc owce i barany o śmierć kogoś ze swoich krewniaków? (8) A przecież — auu, uuu — wybaczenie, panowie te łzy, które wzruszenie nad naszą niedolą i pamięć wiekowych krzywd wycisnęły z moich oczu — a przecież, ile to wilków, nieraz w sile wieku, a nieraz w pełnym rozkwicie młodości — auu, uuu — padło ofiarą baraniego okrucieństwa.

(9) Tak jest, panie prokuratorze, ma pan całkowita rację, twierdząc, że nigdy nie widziano barana zagryzającego wilczycę czy pożerającego wilczęta. (10) Nie zamierzam przeczyć niewątpliwym faktom. (11) Proszę jednak zważyć, że roślinożerność owiec jest cechą przyrodzoną, a nie nabytą w wyniku wytrwałej moralnej pracy nad udoskonaleniem swego gatunku. (12) Trudno więc wielbić barana za to, że nie żywi się wilczym mięsem: po prostu nie odczuwa na nie apetytu. (13) Nie zmienia to jednak faktu, że ma kopyta unurzane w wilczej krwi. (14) My, wilki, zabijamy, sami ryzykując przy tym własną głowę. (15) Barany natomiast dają upust swojej nieokiełznanej wobec nas wrogości, wyręczając się ludźmi i psami (16) (tfu! — najmocniej błagam o wybaczenie, ale nie mogę, nie splunąć, wspomniawszy tych naszych zdegenerowanych i upodlonych służalstwem krewniaków). (17) Czcigodni panowie, mający wydać na mnie wyrok słuszny i sprawiedliwy, rozważcie w waszych sumieniach, co jest bardziej godziwe i szlachetne: zdobywanie pożywienia siłą i sprytem, czy też przy pomocy wynajętych dwu- i czteronogich zbirów mordować nieszczęsne ofiary, których mięsa nawet się nie powącha? (18) Panowie, czyż nie wstrząśnie wami nikczemność i ohyda takiego postępowania?

(19) Co zaś do owego mięsożerstwa, które tak razi duchowych wytwornisiów o chorobliwie wydelikacjonowanych nerwach: czyż my, wilki, wybraliśmy ten rodzaj odżywiania z własnej woli? (20) Bynajmniej. (21) Każdy z nas wolałby uszczknąć tu listeczek, tam kwiatusek, to strząsnąć z drzewa jabłuszko, to wygrzebać z ziemi marchewkę. (22) Jarskie pożywienie, jak twierdzą, zapewnia długowieczność, chroni przed artretyzmem i sklerozą. (23) Co zaś do potraw mięsnych... (24) Przepraszam bardzo, ale pozwolę sobie zapytać, czy ktoś z was, szlachetni panowie, próbował kiedykolwiek odżywiać się surową baraniną? (25) Wstrząsacie się z obrzydzenia na samą myśl o tym? (26) Czemu więc uważacie za słuszne

sądzić i potępiać tych, których na tego rodzaju dietę skazał kaprys przyrody? (27) Jeśli my, wilki, jesteśmy z urodzenia mięsożercami, to nie my winniśmy zasiać z tej racji na ławie oskarżonych, ale Bóg, natura czy konieczność. (28) Los, Mojrę okrutną sądźcie i skazujcie panowie, ale nie nas, bezwolne i niewinne ofiary okrutnych potęg nadzwierzęcych i nadludzkich.

(29) Nie poddajemy się im zresztą ślepo. (30) Jak z dawna już zaobserwowano, najchętniej polujemy na owce, zające, a nie gardzimy też drobiem, gdy się nawinie pod zęby. (31) Najchętniej zatem jadamy to, co łagodne, dobroduszne, roślinożerne. (32) Dlaczego tak czynimy? (33) Ponieważ udręczeni naszą mięsożernością dążymy do syntezy, która zatarłaby różnicę między roślinożernymi i mięsożernymi, dzięki której i my, i nasi obecni wrogowie, a zarazem dostarczyciele (choć niedobrowolni) pożywienia dojrzeliby do tego, żeby — wzorem ludzi — potrawy mięsne uzupełniać jarzynami, a bezmięsne krasić tłuszczem. (34) Jedyna zaś droga do tego celu, to podnoszenie niższych, niedojrzałych do żywego przejęcia się tymi ideami odmian zwierzęcego świata, na nasz poziom, przez asymilację, przez przyswojenie. (35) Jakież zaś rodzaj przyswojenia może być ściślejszy, dokładniejszy, bardziej totalny, aniżeli spapusianie tego, co pragniemy sobie przyswoić.

(36) Otóż, Wysoki i Dostojny Trybunale, doszliśmy do centralnego punktu moich wywodów, do ich generalnej puenty: zjadamy innych, tak jest, ale nie czynimy tego przez złośliwość, przez żarłoczność, przez okrucieństwo. (37) Czynimy to z poczucia twardego obowiązku, w wiernej służbie ideałom ewolucji, która na tym przecież się zasadza, aby niższe dźwigać na wyższy poziom.

(38) Skończyłem, panowie! (39) Raz jeszcze powtarzam: nie proszę o litość, nie odwołuję się do niczyjego miłosierdzia. (40) Żądam jedynie (41) (a tego ma prawo żądać nawet najgorszy zbrodzień), abyście dokładnie naradzili się ze swoim sumieniem przed wydaniem werdyktu. (42) I abyście nie zapominali o tym, że nie jednego sądźcie, ale całe mnóstwo. (43) Że nie tylko mnie skazecie ewentualnie, ale również te wszystkie barany i owce, które dźwignąłem z baraniego na wilczy poziom, które sobie przyswoiłem, zasymilowałem ze sobą. (44) Panowie, jeśli mnie, wilka, pošlecie na szafot, przyjmę swój los po męsku, jak na członka bohaterskiej wilczej społeczności przystało. (45) Cóż jednak zawiniły wam te białorunne owieczki, te niewinne jagniątko, które w tej chwili przemawiają do was moim głosem?

INDEKS¹

- Aarseth, Espen 62
Ablewicz, Jerzy 61
Aciman, Alexander 68, 74
Adorno, Theodor W. 34, 40, 46
Ansari, A. 62, 75
Arct, Michał 16, 18, 19, 22, 44
Arystoteles 16, 19, 21, 44
Atena 28, 44
Ax, Wolfram 44
- Banot, Aleksandra E. 21, 44
Barabasz, Anna 21, 44
Behm, Nicholas N. 14, 25, 45
Belardes, Nick 67
Bernays, Edward 40, 41
Blumenberg, Hans 18, 19, 45
Bokszański, Zbigniew 30, 45
Bolter, J. D. 62, 75
Bouretis, Kristina 68
Briggs, M. 62, 76
Brockriede, Wayne E. 51, 56
Burke, Kenneth 14, 15, 22, 27, 30, 31, 34, 45
Byron, George 33, 76
- Carnap, Rudolf 20, 45
Carr, N. 62, 76
Casey, Ralph O. 51, 56, 57
Certeau, Michel de 70, 76
Chernick, Steven 67, 87
Chehab-Rachid, M. 67, 84
Chomsky, Noam 50, 57
Chvankova, Anastasiya 5, 49
Cliners, Peter 70
CORN. = Cornificius Quintus 13, 14, 21, 45, 47
Cyceron, Marek Tulliusz 26
Czeżowski, Tadeusz 26, 45
- Dante Alighieri 33
Delsol, Chantal 16, 45
- DION. HALIC. = Dinizjusz z Halikarnasu 15
Dmitruk, Krzysztof 31, 45
Dryll, Elżbieta 21, 45
- Eco, Umberto 30
Erwin, Sherri Browning 70
- Florida, Richard 16, 25, 45
Foss, Karen A. 15, 45
Foss, Sonja K. 15, 45, 57
Frankfurt, Harry G. 3, 4, 16, 45
- Gąsowska, Lidia 71, 77
Gemra, Anna 36, 45, 48
Gertruda 68
Głowiński, Michał 21, 45, 78
Goethe, Johann Wolfgang 33, 44
Graham-Smith, Seth 70
Grzenia, Jan 61, 78
Grzybczyk, Katarzyna 71, 78
Gumowska, Anna 71, 78
- Hamlet 67–69, 87
Handke, Peter 49, 52, 56, 57
Harry Potter Alliance 60, 79
Haskell, Kenny 68
Hauser, Gerald A. 15, 46
Hegel, Georg Wilhelm Friedrich 33, 46
Helping Haiti Heal 73
Hemingway, Ernest 67, 84
Hermes 28, 44
Ho, Chris 68
Hodkinson, Holt Eliot 62
Horkheimer, Max 33, 34, 40, 43, 46
- Janusiewicz, Małgorzata 62, 66, 79
Jasnorzewska-Pawlikowska, Maria 65
Jenkins, Henry 70, 71, 79

¹ Bibliografia nie uwzględnia pozycji z bibliografii załącznikowej do poszczególnych artykułów.

- Kant, Immanuel 20, 21, 27, 33, 35, 43, 46
 Kaufman, Sophie 68
 Kaźmierczak, M. 61, 80
 Keen, A. 89 62, 80
 Klas-Goban, Tomasz 36, 45, 78, 82
- Klaudiusz 68
 Klimowski, A. 69, 80
 Kłoskowska, Antonina 9–1, 29, 30, 31, 35, 36, 40, 45, 46
 Kochanowski, Jan 63
 Koselleck, Reinhart 18, 19, 26, 46
 Kostkiewiczowa, Teresa 31, 34–36, 45, 46
 Kotowski, Krzysztof 20
 Krasicki, Ignacy 33, 44
 Kruszyńska, Agnieszka 21, 46
 Kumaniecki, Kazimierz 26, 46
 Kurzweil, R. 61, 80
 Kwieciński, Z. 17, 25, 46
 Kwintylian, Marek Fabiusz 3, 27
- Lancaster, F. W. 61, 81
 Landow, G. P. 62, 81
 Lasch, Christopher 40, 45
 Lasswell, Harold 51, 56, 57
 Leon, Donna 33, 44
 Leopold, D. 33, 46
 Lessig, L. 70, 81
 Lewandowski, Konrad 18, 26, 70
 Lewandowski, Robert 63, 87
 Lewandowski, Ignacy 19, 46
 Lewandowski, Konrad T. 20
 Lewis, Clive Staples 39, 81
 Lichański, Jakub Z. 3, 5, 9, 13–15, 21, 24, 25, 30, 33, 46, 47, 57, 80, 81
 Lichański, Stefan 4, 42, 89
 Lonergan, Bernard J. F. 19, 47
 Lunsford, Andrea 15, 47
- Magdziarz-Lisowska, Małgorzata 52, 57
 Majka, Rafał 21, 44
 Maldonado-Arias, Manuel 16, 44
 Mann, Thomas 32, 44
 Marecki, Piotr 61, 76, 81, 83, 87
 Martin, Josef 13, 47
 Marx (Marks), Karl 33, 47
 Maryl, M. 62, 78, 81, 82
 Mazurkiewicz, Adam 39, 42, 48
 McAdams, Dawid 21
 McCormick, Jill 68
- Meyer, Ph. 62, 76
 Mielczarski, Cyprian 16–20, 23, 25, 27, 39, 43, 47
 Milonas-Cywińska, Maria 62, 76
 Misses, Ludwig von 18, 47
 Mitchell, David 97 67
 Moro, Jess 68
 Morozov, E. 62, 82
- Najder, Łukasz 66, 87
 Naruszewicz, Adam 33, 44
 Norwid, Cyprian 33
 Nowak, Stefan 30–32, 35, 47
- Olechnicki, K. 62, 82
 Olszański, L. 62, 82
- Pawlicka, U. 67, 82, 83, 85
 Perelman, Chaïm 15, 27, 47
 Perzyńska, Anna 59, 71, 72, 83
 Petrarca, Francesco 33
 Pisarski, M. 62, 74, 83, 85, 86
 Platon 15, 18, 19, 47
 Pochwatka, Karolina 66
 Poloniusz 68
 Puszkin, Aleksandr S. 33
- QUINT. = Kwintylian Marek Fabiusz 3, 4, 15
- Rensin, Emmett 68, 74
 Rettberg, J. W. 62, 84
 Riesman, David 16, 47
 Roberts, Adam 70
 Robertson-Rankins, Sherry 14, 25, 45
 Roen, Duane 14, 25, 45
 Rudnicka, Natalia 4, 5, 49
 Ruszar, Józef M. 31, 37, 47
 Ryrych, Katarzyna 20
- Shelly projekt 67
 Siuda, P. 62, 72, 84, 85
 Smith-Bacon Camille 71, 75
- Sokrates 19
 Soliwoda, Ashley 68
 Spengel, Leonhard von 14, 47
 Stewart, Ian 20, 47
 Stroh, Wilfried 26, 47
 Szahaj Andrzej 9–12, 29, 30, 31, 33, 35, 36, 38, 40, 42, 43, 47

- Szeherezada ze Zgierza, zob. Najder, Łukasz 66
Szyborska, Wisława 49
Szymczak, Mieczysław 16, 19, 22, 47
Śmiałkowski, Kamil 70
Świetlicki, Marcin 63, 65, 66
- Tall, David 20, 47
Tokarczuk, Olga 49–55, 57
Tolkien, John Ronald Reuel 66, 75, 82
Topolski, Jerzy 18, 19, 47
Tuwim, Julian 63, 65, 86
- Uzdański, Grzegorz 63, 66
- Vandendorpe, C. 61, 86
Volkman, Richard E. 13, 14, 18, 21, 25, 48
Wadowski, Dariusz 32, 48
Weintraub, Wiktor 32, 48
Wichelns, Herbert A. 51, 57
Wietoszko, Rafał 21, 48
Winters, Ben H. 70
Wirkus, Bernd 3, 4, 9, 11, 12, 16, 41, 48
Wojnarska-Szczepan, Anna 62, 85
- Wollny, Mariusz 20
- Żabski, Tadeusz 29, 30, 36, 48
Życiński, Józef 35, 48

AUTORZY

Anastasija Chvankova

Uniwersytet Warszawski
a.chvankova@student.uw.edu.pl

Prof. dr hab. Jakub Z. Lichański

Editor-in-Chief Forum Artis Rhetoricae
zjlichan@uw.edu.pl

dr Stefan Lichański (1914–1983)

historyk i krytyk literatury, tłumacz
historian and critic of literature, translator

dr Anna Perzyńska

Zakład Retoryki i Mediów
Uniwersytet Warszawski
aperzynska.ian@gmail.com

Natalia Rudnicka

Uniwersytet Warszawski
n.rudnicka@student.uw.edu.pl